

DZISIAJ:...I warto, i trzeba • Buł-
garia 1976 • Zawsze wokół poezji
• Zapalić ludzkie serca

Ukazuje się od 16 lutego 1945 • Nr 71 (9943)

Poznań, sobota/niedziela 27/28 marca 1976 r.

Wyd. A • Cena 1 zł

I SEKRETARZ KC PZPR PRZYJĄŁ PREZESA RADY MINISTRÓW • KONSULTACJE PRZED
UTWORZENIEM NOWEGO RZĄDU • PIERWSZE POSIEDZENIA KOMISJI SEJMOWYCH

Dzisiaj Sejm wznawia obrady

Dzisiaj — 27 bm. obraduje Sejm PRL. Jest to drugie posiedzenie parlamentu VII kadencji, wybranego ubiegłej niedzieli.

Oczekiwane jest expose pre Jaroszewicza oraz debata prezesa Rady Ministrów Piotra selska nad expose.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 26 bm. prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, któremu Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powierzył misję utworzenia nowego rządu. Przedmiotem rozmowy były sprawy związane z ustaleniem składu Rady Ministrów i Prezydium Rządu.

W związku z powierzeniem przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej misji utworzenia nowego rządu, 26 bm. odbyło się spotkanie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w czasie którego omówiono propozycję zwaną z powołaniem prezesa Najwyższej Izby Kontroli do składu Rady Ministrów, zgodnie z Konstytucją PRL.

W związku z powierzeniem przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej misji utworzenia nowego rządu, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się 26 bm. z prezesem NBS Stanisławem Gucwą. W toku rozmowy omówiono propozycję dotyczącą udziału w rządzie przedstawicieli Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

W związku z powierzeniem przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej misji utworzenia nowego rządu, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się 26 bm. z przewodniczącym CK SD Tadeuszem Młynem. W toku rozmowy omówiono propozycję dotyczącą udziału w rządzie przedstawicieli Stronnictwa Demokratycznego. (PAP)

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje złożenie przez Komisję Mandatowo-Regulaminową sprawozdania i wniosków w sprawie ważności wyboru posłów. W myśl bowiem ordynacji wyborczej — Państwowa Komisja Wyborcza przekazała swe sprawozdanie wraz z aktami wyborczymi parlamentowi, który ma stwierdzić ważność wyborów posłów. Sprawozdawcą komisji będzie poseł Zdzisław Siedlewski (SD).

Rządowy projekt ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli przedstawił w imieniu Komisji Prac Ustawodawczych poseł Adam Łopatka (PZPR). Po trzeba tej ustawy wynika z nowego ujęcia zadań NIK w znowelizowanej Konstytucji PRL, która stwierdza, że działalność NIK służy Sejmowi, Radzie Państwa i Radzie Ministrów w wypełnianiu ich funkcji.

Rozpatrzone mają być rządowe projekty ustaw w sprawie zmian w organizacji naczelnych organów administracji państwowej. Sprawozdawcą Komisji Górniczej, Energetyki i Chemii w sprawie dwóch z tych projektów, dotyczących utworzenia urzędów ministrów energetyki i energii atomowej oraz górnictwa — będzie poseł Zofia Łęgowik (bezp.). Dwa dalsze projekty — o utworzeniu urzędów ministrów hutnictwa oraz przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — zreferuje poseł Kazimierz Kuraś (PZPR) z ramienia Komisji Przemysłu Ciężkiego, Maszynowego i Hutnictwa. W imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów poseł Roman Malinowski (ZSL) przedstawi projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra gospodarki materialowej.

Oczekuje się, że premier przedstawi w swym expose program prac rządu, po czym odbędzie się debata, w której oczekuje się wystąpienia przed-

stawicieli klubów i kół poselskich.

Sejm powołać ma tego dnia Radę Ministrów. Jak informowaliśmy — na swym pierwszym posiedzeniu parlament przyjmując zgłoszoną przez premiera dymisję rządu, a następnie powołując Piotra Jaroszewicza na stanowisko prezesa Rady Ministrów, powierzył mu przedstawienie wnio-

POSIEDZENIE SEJMU W RADIO I TELEWIZJI

W sobotę 27 bm. Telewizja Polska w programie I i II oraz Polskie Radio w programie I nadadzą sprawozdanie z obrad Sejmu PRL wraz z pełnym tekstem expose prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. Początek sprawozdania o godzinie 16. Zakończenie — około 18.15.

sków co do składu Rady Ministrów.

Odbyły się już pierwsze posiedzenia komisji sejmowych, które dokonały wyboru swych prezydiów. Obrady poszczególnych komisji zagaił: marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa i wicemarszałkowie: Kalina Skibińska, Piotr Stefański i Andrzej Werblan.

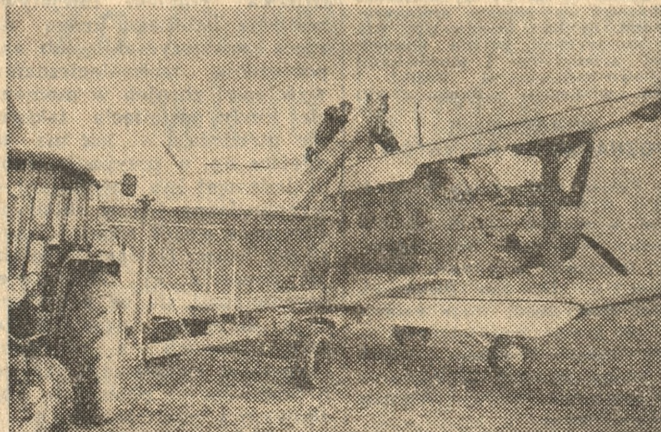
Przewodniczącymi poszcze-

Dokończenie na str. 2

Sesja historyków Polski i NRD

W Warszawie rozpoczęła się w piątek dwudniowa jubileuszowa sesja komisji historyków Polski i NRD działająca od dwudziestu lat przy Instytucji Historii PAN. Komisja jest placówką inspirującą współpracę środowiska historycznego obu krajów. (PAP)

Samoloty nad polami



Na polach Zakładu Szoldry, należącego do Kombinatu PGR Marniecki, wysiewa się nawozy sztuczne z samolotu. Gdy w miniony czwartek przebywaliśmy w tym kombinacie, z prozorycznego lądowiska pod Piotrowem samolot, kierowany przez pilotów Zbigniewa Adama i Stanisława Wierczka, zabierał ładunki potłuszczonego nawozu. W drugim samolocie obsługa — lotnicy Wiesław Dubiel i Romuald Ondrysz oraz mechanik Józef Kaczmarski — starali się usunąć awarię silnika by jak najszybciej przystąpić do przerwy w zabiegach nawożenia z powietrza. Piloti mają wiele pracy. Bez samolotów trudno byłoby w tak kapryśną wiosnę wykonać w pełni, konieczne zabiegi nawożenia, a później ochrony roślin.

Na zdjęciu: załadunek nawozów do samolotu. (emo)

Fot. — H. Kamza

Plenum ZG ZMS

Zjednoczenie ruchu młodzieżowego zwiększy skuteczność działań

W Warszawie odbyło się 26 bm. plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej, na którym podsumowano dorobek za kończącej niedawno w tej organizacji kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Objęła ona swym zasięgiem około 1,3 mln członków związku. Plenum stało się też ważnym etapem przygotowań do zapowiadzanego na koniec kwietnia br. VI Krajowego Zjazdu ZMS oraz Kongresu Młodzieży Polskiej.

Uczestnicy obrad przyjęli sprawozdanie, które przedstawione będzie na krajowym zjeździe oraz uchwałę stwierdzającą m. in., iż jednym z warunków zwiększenia efektywności działania ruchu młodzieżowego jest przyspieszenie zachodzących w nim procesów integracyjnych.

Podczas obrad akcentowano, że w ostatnich 3 latach ZMS, będąc mocnym ogniwem Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, stała się jednolitościową organizacją młodej klasy robotniczej i inteligencji pracującej w miastach.

Wszystkie dotychczasowe inicjatywy, jak również nowe przedsięwzięcia wzbogacają program działania Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — jednej, wspólnej organizacji młodzieży pracującej.

W tym celu należy przede wszystkim kreślić zadania narodu i państwa w wychowaniu młodzieży.

W tej mierze obowiązują odpowiednie uchwały sejmowe — teraz nowemu parlamentowi przypadnie między innymi obowiązek skutecznej kontroli ich realizacji. Ta kontrolna funkcja parlamentu nabiera tym bardziej na znaczeniu, że usankcjonowana została konstytucyjnie przy wprowadzeniu w roku bieżącym zmian do ustawy zasadniczej naszego socjalistycznego państwa.

Sejm — jak to stwierdzono na inauguracyjnym posiedzeniu — będzie stawał nowo powołanemu rządowi wysokie wymagania. Będą zaś one mogły być zrealizowane tylko wówczas, jeśli my sami, każdy z nas — na miarę swoich zdolności — solidnie wypełniać będzie to, co do niego należy.

Tylko takie rozumienie działania zarówno władz najwyższych Rzeczypospolitej, jak i społeczeństwa zapewni spełnienie naszych oczekiwań, za którymi jednoznacznie opowiedzieliśmy się w wyborach. Głosowaliśmy za wszechstronnym rozwojem społecznym i gospodarczym kraju. Za polepszeniem jakości życia. Za budową siły naszej państwowości. Za pogłębieniem naszych związków ze wspólnotą krajów socjalistycznych. Za pokojową polityką zagraniczną.

— Przybliżyć te wielkie cele społeczne — powiedział z trybuny sejmowej Edward Gierek — spełnić oczekiwania narodu, wytyczać i organizować jego zbiorowe wysiłki tak, aby przynosiły one najlepsze wyniki — to główne zadania i najwyższy obowiązek Sejmu i najwyższych władz państwa.

TADEUSZ KACZMAREK

Gen. J. R. Videla desygnowany na prezydenta

Wojsko kontroluje sytuację w Argentynie

W Argentynie utrzymuje się spokój, a Rada Wojskowa konsoliduje swą pozycję po przejęciu władzy w drodze zamachu stanu. W czwartek wieczorem w Buenos Aires opublikowano komunikat, stwierdzający, że obecnie rządząca ekipa wojskowa zamierza pozostać u władzy przez najbliższe 3 lata. Zapowiada się również wyłonienie spośród ekipy wojskowej nowego prezydenta. Obserwatorzy są przekonani, że będzie nim dowódca armii lądowej, 50-letni Jorge Videla.

W dalszym ciągu nie jest do końca znane miejsce pobytu pani Peron która została osadzona w areszcie domowym, w jednej z górskich miejscowości w Andach. Nadchodzą natomiast dalsze informacje o arestowaniach przeprowadzanych między innymi wśród działaczy ruchu peronistycznego. Reuter informuje o aresztowaniu dwóch byłych prezydentów Hectora Campory i Raula La stiri oraz byłego ministra obrony, Jose Dahezy. Liczbę aresztowanych ocenia się na parę tysięcy, ale rzecznik ekipy wojskowej odpowiadając na pytania dziennikarzy stwierdził, iż nie jest w stanie — jak pisze Associated Press — podać, ilu ludzi zostało zatrzymanych po przejęciu władzy przez armię.

Potwierdzono zarządzenie o zawieszeniu działalności wszystkich partii politycznych.

W stolicy usunięto większość posterunków wojskowych sprzed budynków użyteczności publicznej, ale żołnierze w samochodach wyposażonych w karabiny maszynowe patrolują ulice miasta. Uruchomiono komunikację lotniczą i morską, lecz w dalszym ciągu pozostała zamknięta szkoła, banki i giełdy.

Agencja France Presse podała w piątek wieczorem, że na nowego prezydenta Argentyny został desygnowany generał Jorge Rafael Videla. (PAP)

Escalacja walk w Libanie

Nowe próby mediacji

Agencje prasowe piszą o dalszej eskalacji walk między prawicą chrześcijańską a postępowymi ugrupowaniami muzułmańskimi w Libanie. Partie prawicowe z falangą Pierre Dżemajela na czele ogłosiły powszechną mobilizację wśród swych zwolenników, mającą na celu podjęcie zakrojonej na szeroką skalę ofensywy zbrojnej przeciwko oddziałom milicji muzułmańskiej. Rozgłoszenia radiowa falangistów poinformowała w czwartek wieczorem o utworzeniu „Rady Dowództwa Frontu Libańskiego”, które ma koordynować akcję zbrojną sił prawicowych.

Agencja France Presse, powołując się na miarodajne źródła, pisze, że do Damasku przybył w piątek król Jordani Husajn, aby przeprowadzić rozmowy z prezydentem Syrii, Hafezem Asadem na temat sytuacji w Libanie. W stolicy Syrii oczekuje się w najbliższym czasie przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasera Arafata oraz przywódcę lewicy muzułmańskiej w Libanie Kamala Dżumblatta. (PAP)

od GŁOSU tygodnia

Z woli narodu

Obecny tydzień mija w naszym kraju pod znakiem inauguracyjnego posiedzenia Sejmu siódmej kadencji. Miało ono — jak każde tego rodzaju wydarzenie — charakter uroczysty. Jednocześnie już na nim przygotowano grunt do roboczej działalności wybranych z woli narodu 460 posłów oraz naczelnych władz naszej socjalistycznej Rzeczypospolitej.

Sejm — jako najwyższy organ władzy państwowej — na pierwszym swoim posiedzeniu nie tylko wypełnił swój konstytucyjny obowiązek, wybierając ze swego grona marszałka i wicemarszałków oraz Radę Państwa i powołując prezesa Rady Ministrów, ale także pierwsze kroki o charakterze organizacyjnym, by zapewnić sobie od razu możliwość sprawnej pracy parlamentarnej. Powołał więc 22 stałe komisje, dostosowane zakresem swoich działań do obecnych potrzeb państwa, a w swoim regulaminie dokonał takich zmian, które usprawnią prace zarówno komisji jak i samej izby poselskiej.

Uwagę zwraca fakt, iż pierwsze posiedzenie Sejmu odbyło się już w czwartym dniu po wyborach. Także to oznacza, iż Sejm siódmej kadencji jak najlepiej i najpełniej zamierza wykorzystać swój czas.

Powszechnym udziałem w wyborach wyraził się pełen poparcie dla kandydatów i programu Frontu Jedności Narodu. Sejm przyjął to jako zobowiązujące go pełno-

moćnictwo do stwarzania takich warunków, by program Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej opracowany na jej VII Zjeździe, a w powszechnym głosowaniu przyjęty przez cały naród — mógł być konsekwentnie wcielany w życie.

Już teraz można powiedzieć, że nowemu Sejmowi przypadnie udział w dokonywaniu wielu doniosłych decyzji. Szczegółowy program wcielania ich w życie przedstawi premier w swoim expose rządowym, zapowiedzianym na sobotę, kiedy też odbędzie się pierwsza debata nowo wybranego parlamentu.

Zwróćmy uwagę: po raz pierwszy od początku swojej kadencji parlament nasz działa w warunkach uproszczonego kształtu administracyjnego kraju i na pewno doskonalenie całego systemu działania administracji wszystkich szczebli będzie jednym z głównych zadań Sejmu.

W wielu dziedzinach życia programy wytyczone zostały po lata osiemdziesiąte, a nawet dziewięćdziesiąte już w poprzedniej kadencji, co było wynikiem realizacji uchwał VI Zjazdu partii. Przed nami — wprowadzanie w życie wielkiej reformy oświatowej, której istotą będzie upowszechnienie szkoły średniej. Jesteśmy na początku realizacji wieloletnich programów perspektywicznych budownictwa mieszkaniowego oraz poprawy żywienia naro-

Z okazji trwających w naszym kraju „Dni petrochemii radzieckiej” w Płocku i w Poznaniu odbyły się 26 bm. spotkania, sympozja i inne imprezy. Obchody w Płocku zapoczątkowało otwarcie ekspozycji pn. „Petrochemia radziecka 1970”. Wystawa ta ilustruje osiągnięcia przemysłu petrochemicznego Kraju Rad oraz rozwój współpracy polsko-radzieckiej.

Polsko-radzieckie sympozjum zorganizowane w tym dniu w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Gumowego w Poznaniu poświęcone było wymianom doświadczeń w dziedzinie produkcji nowoczesnych opon. Specjaliści polscy i radzieccy przedstawili podstawowe kierunki rozwoju tej gałęzi — na tle dynamicznej rozbudowy przemysłu motoryzacyjnego. Szybko postępujący proces motoryzacji stawia bowiem przed przemysłem i placówkami naukowo-badawczymi Polski i ZSRR zwiększone zadania. (PAP)

WYRÓŻNIENIE POZNAŃSKICH ARTYSTÓW

W Pałacu Ostrogskich w Warszawie wręczono w czwartek — 25 bm. — odznaki „Za Zasługi dla Związku Młodzieży Socjalistycznej”. Otrzymały je wybitni polscy artyści, m. in. Jan Świdorski, Daniel Olbrychski, Piotr Paleczny. W gronie wyróżnionych są także: Izabella Cywińska — dyrektorka Teatru Nowego w Poznaniu oraz aktor tego teatru — Wiesław Komasa. (bran)

Obrady KSR-ów

- * Oszczędności w „Pomocie“
- * Więcej mebli z Obornik

W Poznańskich Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, odbyła się wczoraj Konferencja Samorządu Robotniczego, na której podsumowano rezultaty pracy zakładowej komisji rezerw i zatwierdzono program zagospodarowania ujawionych zapasów. Wykryto ich w działach zatrudnienia, zaopatrzenia, magazynowania, produkcji i zbytu tyle, że ich właściwe wykorzystanie pozwoli na osiągnięcie w tym roku dodatkowej produkcji wartości 29,1 mln zł.

Ustalono m. in., że 20 obrabiarek uniwersalnych i 33 urządzenia, głównie odlewnicze, można przekazać innym użytkownikom; przyczyni się to do lepszego wykorzystania pozostałych maszyn.

W tym roku będzie można zmniejszyć w procesie produkcji zużycie stali o 420 ton, metali kolorowych o 47,5 ton, materiałów walcowanych o 2 tony, paliwa o 267 ton i powietrza o 4 mln m sześć. W sumie da to oszczędności ponad 2 mln zł. Postanowiono również zmniejszyć straty materiałowe przez usprawnienie przewozów w kontenerach i wagonach wyspecjalizowanych

Port lotniczy dla Wrocławia

Jak informuje „Słowo Polskie”, spełnione zostaną wieloletnie postulaty wrocławian w kwestii zbudowania we Wrocławiu lotniczego portu komunikacyjnego z prawdziwego zdarzenia. Jeszcze w tej pięciolateczce rozpoczyna się roboty nad uzbrojeniem terenu pod nowe lotnisko PLL „Lot”. Jego obiekty będą wzniesione według typowej dokumentacji wykorzystanej już swego czasu przy budowie warszawskiego krajowego dworca lotniczego. Obiekt taki, nie wystarczający dla stołecznych potrzeb, powinien sprawdzić się w warunkach wrocławskich, oczywiście przy zastosowaniu koniecznych korekt.

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna od plus 2 do plus 5 stopni. Temperatura maksymalna od plus 5 do plus 10 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Poparcie dla rozbrojeniowych propozycji państw socjalistycznych oraz USA

W genewskim Pałacu Narodów kontynuuje obrady, z udziałem przedstawicieli 30 państw, Komitet Rozbrojeniowy, będący głównym forum negocjacyjnym w sprawach kontroli zbrojeń i rozbrojenia w skali światowej. Jednym z głównych tematów trwającej obecnie debaty generalnej jest zgłoszony przez Związek Radziecki projekt porozumienia o zakazie rozwoju nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady.

W dyskusji wielokrotnie podkreślano, że propozycja radziecka stanowi inicjatywę podjęcia istotnego kroku na rzecz powstrzymania lub zapobieżenia technologicznemu wyścigowi zbrojeń w momencie, kiedy posunięcia takiego nie utrudniają — jak ma to miejsce np. w przypadku broni jądrowej lub chemicznej — wprowadzone już w skład uzbrojenia wojsk rodzaje i systemy broni. Delegaci, udzielając poparcia tej inicjatywie, wypowiadali się za niezwłocznym podjęciem negocjacji w tych sprawach, z udziałem ekspertów, zwłaszcza z państw o przodującym potencjale woj skowym i technologicznym.

Przedmiotem szerokiej dyskusji jest również zgłoszony w 1975 roku radziecko-amerykański projekt konwencji o zakazie wykorzystywania dla celów militarnych lub wrogich techniki modyfikacji środowiska naturalnego. Wystąpienia przedstawicieli licznych państw potwierdziły ogólne poparcie dla tego projektu, co pozwala przewidywać, że zostanie on w bieżącym roku ostatecznie uzgodniony i przedłożony do zatwierdzenia XXXI Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W swych wystąpieniach przewodniczący delegacji ZSRR i USA, ambasadorowie A. Roszczin i J. Martin wskazywali na ogólne sprzyjające postępowi rozbrojenia rozwój sytuacji międzynarodowej, wynikający m. in. z pomyślnego przebiegu i zakończenia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podkreślali zarazem konieczność rozszerzenia odprężenia na sferę militarną, jak również podjęcia realnych kroków w kierunku rozbrojenia.

Debata generalna koncentruje swą uwagę również na problematyce nierozprzestrzeniania broni jądrowej, zgodnie z postulatami wysuniętymi przez zakończoną w maju ubiegłego roku światową konferencję przeglądając realizację układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. W dyskusji podkreślano zwłaszcza konieczność dalszego umocnienia efektywności działania układu poprzez jak najpełniejszą jego uniwersalizację oraz ścisłe przestrzeganie jego postanowień. Uczestnicy obrad wypowiedzieli się za przystąpieniem do układu wszystkich państw, które dotychczas tego nie uczyniły.

Tematem debaty generalnej jest również przedłożony przez Polskę i inne kraje socjalistyczne projekt konwencji o całkowitym zakazie rozwoju, produkcji i magazynowania broni chemicznej oraz zniszczeniu jej zapasów. Wiele miejsca w dyskusji zajmuje problematyka stref wolnych od broni jądrowej. Komitet wysoko ocenił analizę tej pro

blematyki, dokonaną z udziałem specjalistów z Polski, a więc kraju, który położył szczególnie duże zasługi w rozpowszechnieniu tej idei. Debata generalna potwierdziła szerokie i wzrastające zainteresowanie wielu państw tą problematyką, jako jedną z możliwych dróg zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni jądrowej oraz zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej. (PAP)

Okupacja izraelska Status Jerozolimy Weto USA w Radzie Bezpieczeństwa

26 bm., stały przedstawiciel USA w ONZ, amb. Scranton zastosował prawo weta wobec przedłożonego przez delegację Beninu, Gajany, Pakistanu, Panamy i Tanzanii projektu rezolucji, wzywającego Izrael do powstrzymania się od wszelkich kroków przeciwko ludności arabskiej na terytoriach okupowanych, potwierdzającego za sadę niedopuszczalności zajmowania ziemi w drodze wojny oraz domagającego się odwołania przez władzę izraelską wszystkich decyzji dotyczących zmiany statusu Jerozolimy.

Przedłożony projekt rezolucji wzywał Izrael do respektowania zasady nienaruszalności i poszanowania miejsc kultury, znajdujących się obecnie pod okupacją oraz zaprzestania wywłaszczania ludności arabskiej. Dokument po twierdzał nieważność od samego początku wszelkich decyzji władz izraelskich dotyczących demograficznych zmian na okupowanych terytoriach arabskich, w tym również w arabskiej części Jerozolimy.

Za projektem rezolucji głosowało 14 państw. Jedynie Stany Zjednoczone zajęły stanowisko negatywne.

Zabierając głos przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Tarzi oświadczył, iż stanowisko zajęte przez USA i Izrael na forum Rady Bezpieczeństwa, jest stanowiskiem wrogiem wobec narodu palestyńskiego, ignoruje jego podstawowe prawa oraz stanowi zasadniczą przeszkodę na drodze do pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego. (PAP)

Konwencja Polska — NRD

26 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną o uregulowaniu przypadków podwójnego obywatelstwa. Celem tej konwencji, podpisanej w Berlinie 12 listopada 1975 r., jest zniesienie przypadków podwójnego obywatelstwa oraz zapobieżenie ich powstawaniu. Konwencja wchodzi w życie 25 kwietnia br.

Rokowania wiedeńskie

W piątek w Wiedniu odbyło się kolejne posiedzenie plenarne uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Zjazd KP Słowacji

Zjazd Komunistycznej Partii Słowacji kontynuował w piątek w Bratysławie dyskusję nad referatem Komitetu Centralnego KPS o realizacji linii nakreślonej przez XIV Zjazd KPCz, decyzjach Zjazdu KPS i przyszłych zadaniach partii Słowacji.

Rozwój handlu krajów RWPG

Handel zagraniczny krajów członkowskich RWPG rozwija się pomyślnie i w ubiegłym roku

obroty wyniosły 126 mld rubli. Oznacza to wzrost o 22 procent w porównaniu z rokiem 1974. Poinformowano o tym na 46 posiedzeniu stałej komisji RWPG d.s. handlu zagranicznego, które zakończyło się w piątek w Moskwie. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje krajów członkowskich RWPG oraz Jugosławii.

N. Ceausescu w Atenach

Prezydent Rumunii, Ceausescu przybył w piątek do Aten, rozpoczynać trzydniową wizytę oficjalną w Grecji.

Krótko

czynając trzydniową wizytę oficjalną w Grecji.

Obrady ministrów 5 państw

W Sztokholmie zakończyło się 26 bm. dwudniowe spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów Europy północnej: Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji. Ministrowie dyskutowali m. in. na temat konkretnych środków realizacji postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, potwierdzając gotowość krajów północnych do urzędywania wszystkich postanowień końcowego aktu konferencji. Uważają oni, iż od tego właśnie uzależnione są możliwości uzgod-

Dzisiaj Sejm wznawia obrady

Dokończenie ze str. 1

gólnych komisji zostali wybrani:

Posel Edward Duda (ZSL) — w Komisji Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska; poseł Zdzisław Legowski (PZPR) — w Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych; poseł Jerzy Piskorz — Nałęczki (PZPR) — w Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi; poseł Jan Leś (PZPR) — w Komisji Górnictwa, Energetyki i Chemii; poseł Zbigniew Rudnicki (SD) — w Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytwórczości i Usług; poseł Zbigniew Zieliński (PZPR) — w Komisji Handlu Zagranicznego; poseł Eugeniusz Grochal (PZPR) — w Komisji Komunikacji i Łączności; poseł Witold Lassota (SD) — w Komisji Kultury i Sztuki; poseł Franciszek Gesing (ZSL) — w Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego; poseł Zdzisław Zandarowski (PZPR) — w Komisji Mandatowo-Regulaminowej; poseł Jerzy Nawrocki (PZPR) — w Komisji Nauki i Postępu Technicznego; poseł Jarema Maciszewski (PZPR) — w Komisji Oświaty i Wychowania; poseł Józef Pińkowski (PZPR) — w Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów; poseł Adam Łopatka (PZPR) — w Komisji Prac Ustawodawczych; poseł Irena Sroczyńska (PZPR) — w Komisji Pracy i Spraw Socjalnych; poseł Henryk Szafranski (PZPR) — w Komisji Przemysłu Ciężkiego, Maszynowego i Hutnictwa; poseł Bolesław Koperski (PZPR) —

w Komisji Przemysłu Lekkiego; poseł Bolesław Strużek (ZSL) — w Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego; poseł Franciszek Sadurski (ZSL) — w Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości; poseł Ryszard Frelek (PZPR) — w Komisji Spraw Zagranicznych; poseł Henryk Rafalski (ZSL) — w Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej.

☆

26 bm. sejmowa Komisja Mandatowo-Regulaminowa rozpatrzyła i przyjęła sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej o Wyborach do Sejmu 21 bm. Sprawozdanie komisji sejmowej w tej sprawie przed stawione zostanie na drugim posiedzeniu parlamentu w sobotę. (PAP)

Upowszechnianie publikacji naukowych

Od kilku dni przebywają w Polsce delegacje akademii nauk krajów socjalistycznych. W składzie delegacji znajdują się redaktorzy naczelni i dyrektory wydawnictw oraz przewodniczący rad wydawniczych akademii nauk: Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier i Związku Radzieckiego. Delegacje gospodarzy przewodniczył dyrektor Biura Wydawnictw i Bibliotek Polskiej Akademii Nauk — Czesław Dejnarnowicz. Po 3-dniowym sympozjum, poświęconym problematyce związanej z edycją i rozpowszechnianiem publikacji naukowych, które odbyło się w Warszawie, goście zagraniczni odwiedzili wczoraj placówki Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, odbyli także wycieczkę po mieście.

Członkowie delegacji odwiedzi polską ekspozyturę Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN. Wizyta ta stanowiła pewnego rodzaju uzupełnienie obrad sympozjum naukowego, gdyż przedstawiciele zagranicznych placówek mieli możliwość zapoznać się ze zbiorami i działalnością ośrodka, który jako jeden z nielicznych, dysponuje wszystkimi wydawnictwami akademii nauk krajów socjalistycznych, a także innymi specjalistycznymi wydawnictwami naukowymi. (wos)

Największa w Poznaniu

KSK wybuduje stację obsługi samochodów

Z uznaniem i aprobatą spotkał się u poznańskich władz wojewódzkich i miejskich projekt Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej zbudowania największej w grodzie Przemysłowej stacji szybkiej obsługi samochodów osobowych. Jej zarząd postanowił — wychodząc naprzeciw postulatowi posiadaczy czterech kołec i dotrzymując niedostatek usług motoryzacyjnych — wzniesie stację z prawdziwego zdarzenia (obecnie jest ich w Poznaniu 5, ale manych i ciągle „okupowanych” przez długie kolejki zmotoryzowanych).

Posiadać ona będzie pięć stanowisk mechanicznego mycia samochodów, kanały do wykonywania drobnych przeglądów i napraw, jak np. mycia podwozia, wymiany oleju i smarowania oraz stanowisko diagnostyczne dobrze wyposażone w aparaturę i urządzenia. Rozważa się też możliwość zorganizowania samobsługowych stanowisk do usuwania drobnych awarii.

Jak poinformował prezes KSK — Bogdan Kierociński, obecnie prowadzi się rozmowy na temat lokalizacji stacji. Po jej otrzymaniu i zatwierdzeniu dokumentacji, budowa ma ruszyć jeszcze w tym roku. (hop)

Apel rządu Angoli

Rząd Ludowej Republiki Angoli zwrócił się do koncernu naftowego „Gulf Oil” z gorącym apelem o natychmiastowe wznowienie wydobycia ropy naftowej w Kabinzie, bez opóźniania na wyniki negocjacji między stronami w sprawie zawarcia nowego kontraktu — stwierdza komunikat rządu, opublikowany w piątek przez dziennik „Journal de Angola”. Władze angolskie pragnęłyby uzyskać odpowiedź koncernu amerykańskiego w tej sprawie przed 2 kwietnia. Produkcja ropy naftowej około 10 mln ton ropy Kabinda (do czasu jednostronnego wypowiedzenia umowy przez koncern amerykański, co nastąpiło 20.12.1975 r.) należała nie tylko do największych afrykańskich producentów ropy surowca, ale dostarczała Angoli ponad połowę jej wpływów dewizowych.

Incydent w wojnie darszowej

Pierwszy od blisko dwóch tygodni incydent w „wojnie darszowej” między Islandią a W. Brytanią wydarzył się w piątek w odległości 23 km od p.n.-wsch. wybrzeża Islandii. Brytyjska fregata ochraniająca kutry rybackie dokonująca co połowów na tych wodach, natychmiast na islandzką łódź patrolową, która próbowała się do nich zbliżyć. Ofiar w ludziach nie było.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 607-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). H-16. Indeks nr 23528.

...I WARTO I TRZEBA

Krótko po VII Zjeździe PZPR postanowiliśmy na swój, dziennikarski sposób przyczynić się do jak najszybszego zrealizowania zadań, które przed całym polskim społeczeństwem postawiła uchwała Zjazdu. Rozpoczęliśmy więc w „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM” z 20/21 grudnia 1975 roku kampanię prasową, której daliśmy tytuł „A JEDNAK MOŻNA”.

Celem naszym było przedstawienie w publikacjach przykładów przemysłowego działania, współczesnego patriotyzmu, śmiałości organizacyjnych rozwiązań ambitnych zespołów, oddanych krajowi ludzi, wykonujących wzorowo swe obowiązki służbowe lub społeczne. Stawialiśmy przed sobą zadanie pokazać i spopularyzowania inicjatyw z różnych dziedzin życia, przykładów zasługujących na naśladowanie, dokonani, do których dochodziło się drogą wcale nie uslaną różniami, pokonując po drodze różne trudności. Pragniemy za pomocą konkretnych przykładów udowodnić, że dla chcącego nie ma nic trudnego, że kiedy się bardzo

chce — można dokonać bardzo dużo. Ze dzięki dobrej organizacji pracy i rzetelnemu wysiłkowi pozornie niemożliwe staje się możliwe. Chcieliśmy wreszcie dać satysfakcję całemu załogom, zespołom i pojedynczym ludziom, o których dobrej robocie pisaliśmy w ciągu przeszło trzech miesięcy trwania naszej kampanii.

Opublikowaliśmy kilkadziesiąt artykułów i reportaży o dużej rozpiętości tematycznej. Pierwszy opisywał trud, który musieli pokonać konstruktorzy i twórcy nowej polskiej lokomotywy z HCP, tej, co prowadziła z Poznania do Warszawy pociąg z delegatami na VII Zjazd PZPR. Ostatni przedstawiał, jak ludzie z poznańskiego PKS wyremontowali autobus „Sanos”, który po katastrofie bardziej się nadawał na złom niż do naprawy.

Miedzy pierwszą a ostatnią publikacją ukazywały się lamach dziesiątki przykładów z różnych województw; każdy z nich — zgodnie z naszymi intencjami — zasługiwał nie tylko na popularyzację, ale także na naśladowanie.

Przeważnie były to przykłady z dziedziny przemysłu. Dotyczyły albo znakomitej organizacji produkcji, albo pomysłowego zorganizowania wymiany maszyn i urządzeń, starych na nowe, bez przerywania procesu produkcyjnego, jak to było w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zniwanych, czy chodzieżskiej „Porcelanie”, albo wprowadzania nowych technik: w poznańskim „Stomilu” i „Energopolu”, wrześnińskim „Tonsilu”, kolskiej proszkowni mleka, obornickim „Metalplacie” i w wielu innych.

Zajęliśmy się też rolnictwem, pokazując do jakich można dojść wyników, nawet na nie najlepszych lub wręcz kiepskich ziemiach, gdy się chce i gdy się potrafi. Przedstawialiśmy przykłady zarówno gospodarci uspołecznionej, jak i rolników indywidualnych. Śledziliśmy po przykłady ukazujące wynalazczość, opisując jak skonstruowano uniwersalny łokieć stanowiący wielką zdobycz techniki ortopedycznej, czy jak rodzilo się płucoserce. Staraliśmy się też publikować materiały ilustrujące ludzkie inicjatywy, czynny społeczny, współdziałanie na rzecz środowiska, jak to było w Sycowie, gdzie dzięki wspólnemu działaniu władz i mieszkańców wybudowano wiele obiektów ze szpitalem na ciele lub jak to jest we Lwówku, gdzie ludzie dokonują olbrzymich wysiłków, by jak najszybciej mieć czystą i zdrową wodę z wodociągów. Swego rodzaju ewenementem były

opisane przez nas czynny społeczne strażaków ze Swarzędzkiej Fabryki Mebli, którzy za jednym zamachem wybudowali magazyn dla fabryki, remizę dla siebie i zdobyli za to pierwsze miejsce w konkursie, wygrywając strażacki wóz bojowy.

Przykładów takich działań znaleźć można w całej Wielkopolsce setki. Przedstawiliśmy niektóre, głównie najświeższe. Sam tylko rejestr, niepełny zresztą, tematów naszych publikacji zamieszczonych w ciągu trzech miesięcy w ramach cyklu „A jednak można!” daje pewne wyobrażenie o coraz powszechniejszym charakterze dobrej, godnej naśladowania roboty.

Przyjmując w naszej kampanii założenie, że będziemy ukazywać tylko zjawiska pozytywne, z góry niejako godziliśmy się na pomijanie elementów krytycznych. Jesteśmy przeciw przekonani, że każda twórcza i nowatorska inicjatywa, każda zmiana na lepsze, wszelki postęp społeczny biorą się z krytycznego spojrzenia na zastaną rzeczywistość, z dążenia do jej doskonalenia. Wiemy, że są także zakłady przedsiębiorstwa i instytucje w przemyśle, rolnictwie, usługach, handlu i komunikacji, które, jeżeli nie wloką się na samym końcu, to zadowalają się przeciętnością. Pisząc o najlepszych, chcielibyśmy w ten sposób innych zachęcić do naśladowania i dążenia do doskonalenia rzeczywistości.

Uznaliśmy, że zgodnie ze starą maksymą „słowa uczą, przykłady pociągają” — dobrze jest pokazać zjawiska wystające ponad przeciętność. To przecież właśnie tam — wśród tych ludzi — znajdując się drożdże naszego postępu i rozwoju. Im więcej będziemy mieli takiego działania i takiej roboty, tym szybciej będzie rósł w naszym kraju dobrobyt, tym mniej będzie trudności i spraw do załatwienia. Im bardziej się upowszechni przekonanie, że kiedy się chce, to jednak można zrobić znacznie więcej i znacznie lepiej, tym efektywniej będzie działać cała nasza gospodarka.

Wysokie kwalifikacje, dobra organizacja, dyscyplinowanie, odpowiedzialność, solidność, terminowość, dotrzymywanie słowa, wyobraźnia, umiejętność współpracy i przewidywania, koleżeństwo, ofiarności, koordynacja. Śmiałość w podejmowaniu decyzji, uczciwość — oto cechy często powtarzające się u bohaterów naszych publikacji. Nie w tym dziwnego. Są to przecież rysy charakteru wzorowych pracowników zarówno tych szeregowych oraz średniego nadzoru, jak i personelu kierowniczego.

Jeżeli udało nam się przez nasze publikacje tu i ówdzie zaszczepić bakcyli dobrej roboty, to już dobrze. Jeżeli ktoś na naszych łamach znalazł w tym cyklu jakieś wzory postępowania dla siebie, to jeszcze lepiej. Jeżeli opisywanym ludziom daliśmy jakąś satysfakcję, to również dobrze, bo i o to nam chodziło.

Wkrótce opublikujemy plon dyskusji poświęconej tym sprawom. Ale na naszych łamach problematykę tę będziemy kontynuować podobnie, jak to zresztą czyniliśmy w przeszłości. Nie tylko dlatego, że jest to sprawa społecznie ważna. Również dlatego, żeby ludziom dobrej pracy, tym, którzy torują drogę postępu dać zasłużoną satysfakcję.

Dla takiej tematyki łamy „Głosu Wielkopolskiego” zawsze stoją otworem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Czarnomorskie plaże i słoneczna pogoda są magnesem ściągającym do Bułgarii coraz więcej cudzoziemców, w tym Polaków. Tak więc kraj ten staje się także dla nas wciąż bliższy i bardziej znany. Minęły czasy, gdy wyobrażenia o Bułgarii kształtowały tylko olejki różane, zresztą wszędzie zawsze chętnie poszukiwane, albo świeżone winogrona czy pomidory. Bywalcy Międzynarodowych Targów Poznańskich dobrze wiedzą, iż jedną z ważnych wizytówek bułgarskiego przemysłu są podnośnikowe wózki akumulatorowe.

Mieszkańcy Bułgarii w dyskusjach o teraźniejszości i przyszłości często sięgają do porównań z przeszłością. Mają ku temu powody. Bo czy znając choćby dość pobieżnie współczesną Bułgarię wierzyć się chce, że przed 32 laty — jak mówią Bułgarzy — „szczytem osiągnięć tamtejszego przemysłu była produkcja żelaznych łóżek”. Że w 1939 roku co pół godziny umierał w Bułgarii na gruźlicę jeden człowiek. Że asfalt był znany tylko dośkonie na kilkukilometrowym odcinku jednej z szos.

Taki był punkt startu, o którym w tym kraju się nie zapomina, by tym lepiej zdać sobie sprawę z dokonani, które wprowadziły Bułgarię na drogę nowoczesnego i socjalistycznego rozwoju. Świadczy o tym także przebieg dyskusji przed zwołanym na dni od 29 marca do 2 kwietnia roku bieżącego XI Zjazdem Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Zbierające się w poniedziałek najwyższe forum partyjne wytyczy kierunki rozwoju Bułgarii po rok 1990. Będą one porządkowane hasłami wysuniętym na poprzednim zjeździe, przed pięć laty: **wszystko w imię człowieka, wszystko dla jego dobra.**

Dotychczasowy dorobek bułgarski stanowi podstawę sprzyjającą podejmowaniu nowych przedsięwzięć w tej dziedzinie. Kraj pod względem powierzchni notowany jest na 107 pozycji w świecie i na 60 pod względem ludności, a jednocześnie — według statystyk Narodów Zjednoczonych — na 19 miejscu wśród 29 państw, które dają 99 procent światowego eksportu maszyn. Bułgarską specjalnością w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej są ciężkie maszyny dla przemysłu, maszyny transportowe, statki, obrabiarki do metali, wyroby elektrotechniczne, maszyny rolnicze. Nie mniejszy postęp notuje się w zakresie dóbr konsumpcyjnych, skoro na przykład przemysł odzieżowy i włókienniczy produkuje obecnie tylko w ciągu 12 dni tyle ile w całym roku 1939. Pod względem zużycia energii elektrycznej na jednego mieszkańca Bułgaria w 1974 roku notowana była na szesnastym miejscu w świecie i wyprzedziła wszystkie kraje bałkańskie, a także Włochy. Jednocześnie należy do szesnastu państw posiadających elektrownie atomowe;



Nowe osiedle mieszkaniowe w Warnie. CAF — Centralfoto

BUŁGARIA 1976

Słoneczna i nowoczesna

moc dwóch działających osiągnęło 880 megawatów.

Także rolnictwo, nadal odgrywające w gospodarce bułgarskiej znaczną rolę, szybko zwiększa swą wydajność, głównie dzięki wprowadzaniu kompleksowej mechanizacji i automatyzacji.

Miarą postępu w zakresie opieki zdrowotnej jest fakt, iż jeden lekarz przypada na 478 mieszkańców; stawia to Bułgarię na piątym miejscu w świecie.

Bułgarzy podkreślają, że pierwowzorem w szybkiej rozwoju gospodarki i podnoszeniu poziomu życia ogrywa **współpraca i pomoc krajów socjalistycznych, przede wszystkim Związku Radzieckiego.** Dzięki temu przeszło trzy czwarte bułgarskiego eksportu ma zagwarantowany trwały zbył w krajach socjalistycznych; z kolei import z tych krajów (około 70 procent całości) zapewnia ciągłość dostaw.

Ważny udział w tej szerokiej polityce współpracy przypada również Polsce. Sprawa główną są kooperacja i specjalizacja, zwłaszcza w przemyśle stocznym.

Kiedy przed przeszło siedmiu laty odwiedziłem Stocznice im. Georgi Dymitrowa w Warnie, współdziałanie (od dwóch wtedy lat) obejmowało budowę statków o nośności do 3500 DWT. Od tego czasu wiele się w tej dziedzinie zmieniło. Jakościowy postęp znamionuje obecnie realizowana umowa o wspólnej budowie własnej w Warnie serii tankowców — stutysięczników. Pierwszy, przeznaczony dla Bułgarii, został zwodowany w miniony czwartek, drugi będzie pływł pod polską banderą. Powstają one według projektu polskich konstruktorów i bułgarskiej dokumenta-

cji. Duża część wyposażenia, w wielu statkach ponad połowa, pochodzi z Polski; silniki napędzające głównego buduje poznański „Cegielski”.

Podobnie jak od podstaw zbudowała Bułgaria przemysł stoczniowy, tak samo czyni to w wielu innych dziedzinach. Należy do nich także **turystyka**, nazywana tu przemysłem nie tylko ze względu na jej rozmiar. (W zeszłym roku odwiedziło Bułgarię przeszło 4 miliony turystów zagranicznych). Złote Piaski i Albena, Drużba i Rusaika, a także Słoneczny Brzeg — są szeroko w świecie znanymi przykładami niezwykle dynamicznej rozbudowy tak zwanej bazy turystycznej wraz z całą jej nowoczesną infrastrukturą. W najbliższym pięcioleciu przewiduje się przede wszystkim modernizację dotychczasowej bazy, ale i dalszą jej rozbudowę. Nad morzem, w górach i stolicę kraju. Wszystko to opiera się przede wszystkim w kategoriach ekonomicznych, ale ma znaczenie także polityczne.

Socjalistyczna Bułgaria — dzięki szybkiemu i wszechstronnemu rozwojowi — stała się na Bałkanach **ważnym czynnikiem pokoju i owoceci współpracy.** Także z tego punktu widzenia kraj ten jest w niczym niepodobny do tego, co reprezentował przed zwycięstwem rewolucji socjalistycznej.

Pod kierownictwem partii komunistycznej wypełniony został testament przywódcy narodu bułgarskiego — **Georgi Dymitrowa**, który na V Zjeździe w 1948 roku powiedział, iż wierzy, że naród bułgarski w ciągu 15—20 lat osiągnie to, do czego inne kraje w innych warunkach osiągały przez całe stulecie.

TADEUSZ KACZMAREK

Rozmawiamy z pisarzami

Zawsze wokół poezji

sens. Cechą wszelkiej poezji — choć uwidocznili się to zwaśsza w poezji dwudziestego wieku — jest nieukłonnie wprost zainteresowanie samą materią poetycką, czyli słowem.

— Chyba szczególnie ciekawym sprawdzianem owego wyczucia słowa jest dla pisarza twórczość — zwłaszcza utwory poetyckie — przeznaczona dla dzieci.

— W wierszach pisanych dla dzieci — jeżeli twórczość traktuje się serio — można zachować te cechy poezji, które już z różnych względów zostały wyparte z poezji dla dorosłych. Może więc ona być przechodnią tych niewątpliwych wartości, które — jeżeli nawet nie odżyją — to nie powinny być zapomniane: rytm, rym, zabawy ze słowem. Jednocześnie można wprowadzać do tej twórczości wiele cech charakterystycznych dla poezji współczesnej. Doskonale

współżyje tu tradycja z nową twórczością. Niekiedy uważa się, że moje wiersze przeznaczone są jedynie dla bardzo inteligentnych dzieci. Tymczasem wszystkie dzieci mają poetycką wrażliwość. Pod tym względem często po prostu do do nich nie dorastamy.

— Mówimy o dźwięku, o barwie poetyckich słów. Chyba najbardziej wyraża to brzmienie one mówione ze sceny, estrady, a najszersze grono słuchaczy mają w radio. Pan ma w swym dorobku wiele literackich audycji...

— Sprawy radiowej realizacji poezji interesują mnie coraz bardziej. Uważam, że należy przełamać niektóre anachronizmy i przesady, na przykład tę opinię, że współczesna poezja nadaje się jedynie do cichego czytania. Radio może ogromnie przyczynić się do ułatwienia rozumienia i czucia wierszy, do wykazania,

że recytacja to nie tylko mówienie, lecz także twórcza interpretacja tekstu. A u nas często zagluszane jest to sentymentalną manierą „z ręką na sercu”. Przypuszczam, że większość poetów, pisząc wiersze — jak określił to Przybóś — „przepowiada je sobie”.

Wiersz już w momencie powstawania sprawdzany jest również pod względem jego fonetycznych walorów.

— Obserwując widoczne u pana zainteresowanie twórczością młodych, można zauważyć, że ma pan naturalną niemal skłonność do tego, żeby być obecnym przy narodzinach nowych poetów...

— Wynika to chyba u mnie z „obciążenia” wielu lat pracy z młodymi — najpierw na zasadzie jednego z nich (przez wiele lat byłem prezesem Koła Młodych przy Oddziale ZLP w Poznaniu oraz — podczas studiów na rusycystyce

— w zarządzie koła warszawskiego) a potem — starszego wśród młodych. Mój charakter kształtował się również w grupie „Wierzbak”, w działaniu kulturalnym, w organizacjach młodzieżowych i w studenckim klubie „Od Nowa”...

— Znaczący i znaczący jest pana dorobek literacki, spora jest różnorodność pana twórczych i kulturalnych zainteresowań. Co jednak stanowi najgorętszą treść pana pisarskich działań?

— Od twórczości poetyckiej wszystko się u mnie zaczęło i ten punkt wyjścia stanowi także do centrum, do którego wchodzi, robiąc inne rzeczy — pisząc słuchowiska radiowe, teksty do piosenek, dramat poetycki, prozę, krytykę teatralną, a nawet zajmując się działalnością naukową. Obecnie pracuję nad książką, która będzie zawierać wiersze, małe eseje o poezji oraz małą prozę. Pokaże ona różne moje zainteresowania. Skupia je się one jednak zawsze wokół poezji...

Rozmawiał: ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Od poniedziałku, 22 marca, trwa dziesiąta Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego — wiosenny, tradycyjny w Wielkopolsce cykl literackich spotkań, wystaw książek, wieczorów autorskich i poetyckich koncertów, organizowanych w różnych środowiskach (m. in. w zakładach pracy) zarówno w Poznaniu, jak i w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile.

W naszym cyklu „Rozmawiamy z pisarzami” zamieszczamy dziś rozmowę z Józefem Ratajczakiem — członkiem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, poetą (ma w dorobku 9 zbiorów poezji, m. in. „Niepogoda”, „W środku gwaru”, „Miejsce z muru”, „Ballada dla Adama”), prozaikiem („Gniazdo na chmurze”, „Trawa”, „Umrzeć, żyć dalej”), autorem utworów dla dzieci (np. wierszy „Ziarenka maku”, „Między nami zwierzakami”) i sztuk lałkowych (m. in. „Słownik”, „Królewski statek”). Zajmuje się również przekładami z języka rosyjskiego, twórczością dla radia oraz krytyką teatralną.

— W pisarskim życiu — każdego twórcy liczą się, oczywiście, wszystkie jego dokonania. Jednak czytelników często bardzo żywo interesuje także to, w jakim miejscu swej twórczej drogi pisarz znajduje się obecnie...

— Jestem już w tym szczególnym pisarskim okresie życia — mówi Józef Ratajczak — w którym zapominam się o „ciężkich latach” i ma się już na tyle dojrzałości życiowej, by rozumieć postawę i los człowieka starego. Wyraziło się to w dwóch moich niedawnych książkach — w „Gnieździe na

chmurze”, gdzie świat widziany jest oczyma chłopów obserwujących życie starca, i w „O świecie, o zmierzchu”, gdzie za warłem obserwacji człowieka będącego już u kresu swej drogi. Dla pisarza owo bycie w środku życia, to określenie, kiedy zaczyna on być w pełni prozaikiem...

— Czy nie wraca pan jednak do lat pisarskiej młodości — do poezji?

— Tak, wracam co pewien czas, by szukać czegoś nowego. Poetycka szkoła ogromnie przydaje się prozaikowi. Wynika z niej wycucie słowa, nastawienie na jego dźwięk i

Zapalić ludzkie serca

Teatr jest od wieków tą formą sztuki, która szczególnie łączy ludzi. Nic więc dziwnego, że co roku na świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Teatru. Każdy kraj określa wówczas zazwyczaj hasło, pod którym Dzień ów przebiega.

W roku 1975 zorganizowano z wielkim powodzeniem w Polsce cykl spektakli Teatru Narodów. Przyjechały do naszego kraju wybitne zespoły teatralne z całego świata. Było to potwierdzeniem wysokiej rangi, jaką nasz teatr zyskał na świecie. Nazwiska Grotowskiego, Szajny, Kantora, Swinarskiego znane są wszędzie. W tej sytuacji nie zaskakuje więc fakt, iż przypadający na dzisiaj, 27 marca tegoroczny Międzynarodowy Dzień Teatru właśnie w Polsce obchodzony jest pod hasłem „Teatr zbliża narody”.

W realizacji tego hasła walnie uczestniczą polskie teatry. Ich wielokrotne wyjazdy za granicę, ich wysoko oceniane tam występy dowodzą atrakcyjnej siły kulturalnej naszego miasta. Są też równo cześnie piękną propagandą polskiej kultury. Naszego sposobu myślenia, odczuwania.

Z polkańskich artystów teatru m. in. gościli w Stanach Zjednoczonych Ameryki Pół-

nocnej dyrektor i kierownik artystyczny Teatru Nowego w Poznaniu — Izabella Cywińska oraz aktor tego teatru — Janusz Michałowski. O kilka wrażeń nawiązujących do tego rocznego hasła Międzynarodowego Dnia Teatru, a związanych z jej pobytom w Stanach, poprosiliśmy Izabellę Cywińską.

☆

W świecie teatr amerykański znany jest przede wszystkim jako teatr Broadway'u. Jest to nazwa ulicy Nowego Jorku, na której mieści się większość scen. Stała się ta ulica synonimem amerykańskiego teatru. Pokazywane są tam najwybitniejsze musicale, ale też — wspaniałe współczesne przedstawienia, a także Strindberg, Ibsen i inni klasycy. Dla mnie jednak ciekawszy był teatr underground — „teatr podziemny”. Tworzony jest on przez ludzi, którzy nie żyją z teatru, lecz robią go z potrzeby serca. Jest głęboko ideowy, bardzo zaangażowany społecznie. W samym Nowym Jorku działa około stu tego rodzaju zespołów. Najciekawsze dla mnie było spotkanie z „Rodziną”, teatrem Portorikańczyków. Żyją oni w Stanach w gorszych warunkach niż inni.

Toteż ich teatr — poetów, malarzy — jest jednym wielkim krzykiem o ludzką godność. Spektakle trwają tam często nieprzerwanie dzień i noc. Gdy się do „Rodziny” przychodzi, nie musi się rozumieć języka. Tak wielkie jest napięcie emocjonalne twórców, że wszystko jest tam dla przybysza jasne.

Drugim tej miary teatrem, z którym się w Stanach spotkałam, był teatr Chicanos (czyli mieszkańców) w San Batista, na granicy meksykańskiej. Jest to teatr El Campesino, robotników rolnych z plantacji winogron. Założony został w okresie największych strajków robotniczych i utrzymywany był przez związki zawodowe. Potem stał się teatrem profesjonalnym. Teatr ten prowadzi ostrą agitację społeczną za lepszym życiem Chicanos. Jest to teatr komuna. Jego aktorzy kupili z własnych pieniędzy ziemię, z niej żyją. Teatr jest tylko ich wypowiedzią, nie źródłem utrzymania. Występują w baraku, który sami sobie zbudowali. Obok sceny jest pokój kontemplacji, skupiania się. Trzymają się za ręce, mówią do siebie o najbardziej dręczących ich sprawach, oczyszczają się duchowo. Obejmują siebie w uścisku pogodzenia, przyjaźni. A potem wychodzą na scenę i następuje bardzo ognisty, pełen temperamentu spektakl, charakterystyczny dla południowców. Jest tam też tzw. pokój rodzinny dla ich dzieci, wypełniony zabawkami. Parodniowy pobyt w teatrze Chicanos był dla mnie jednym z głębszych przeżyć podczas pobytu w Stanach.

Wspólnie z Januszem Michałowskim (grał rolę Tarekina) i Andrzejem Sadowskim (przywiózł z Poznania swoją scenografię) przygotowaliśmy dla amerykańskich widzów „Śmierć Tarekina” Suchowokobylina. Pokazaliśmy ten spektakl w Slavic Cultural Center w Port Jefferson koło Nowego Jorku. Teatr ten jest prowadzony przez amerykańskiego Polaka, Edwarda Czerwińskiego. Jest on profesorem uniwersytetu i wszystkie swe pieniądze przeznacza na prowadzenie teatru. Występował już w Slavic Center Józef Szajna, po nas pracował tam Kazimierz Braun.

Tysiące kilometrów od ojczyzny, ja, Polka, byłam głęboko poruszona teatrem Portorikańczyków, teatrem Chicanos. Również jednak czułam, słyszałam napięcie widzów w czasie naszego spektaklu „Śmierć Tarekina”.

Walka o godność człowieka jest wspólną sprawą ludzkości. Teatr, ta wspaniała forma działania człowieka, ludzkie serca do tej walki jakże mocno potrafi zapalić.

Notował:

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Poznawajmy kraj przez wędrowanie

W naszej literaturze turystycznej sporo już napisano o dr. Mieczysławie Orłowicz, krajoznawcy, jednym z prekursorów polskiej turystyki, propagatorze wędrownictwa. Wszakże większość dotychczasowych opracowań ma charakter raczej fragmentaryczny. Prawie żadne z nich nie daje czytelnikowi pełnego obrazu człowieka tak bardzo zasłużonego na polu upowszechnienia i umasowienia turystyki w naszym kraju. Z zadaniem „przeżycia” należy odnotować pojawienie się w księgarniach dzieła Marii Dulebiny pt. „Na turystycznych ścieżkach”.

Autorka zrecenzje prowadzi czytelnicę przez młodzieńcze lata M. Orłowicza, przez okres jego studiów we Lwowie, Wiedniu, i Paryżu, gdzie wypełniał czas nie tylko nauką, lecz także oprowadzaniem wycieczek. Poznaliśmy nie tylko ten okres życia tego wielkiego miłośnika ojczyzny, ale i po niej wędrowania, gdy stawał się kolejno: prawnikiem, ekonomistą i historykiem sztuki. Czytelnik poznaje postać kogoś, kto nie widział w swym życiu innego celu poza poznawaniem kraju, propagowaniem jego walorów wypoczynkowych i turystycznych, kto opisywał poszczególne jego regiony, kreślił spisy za bytków architektury i przyrody. Słowem — wpajał najbliższemu otoczeniu i licznej rzeszy czytelników swych prac, to co najistotniejsze: poznawanie własnej ojczyzny poprzez wędrowanie.

Wiele miejsca poświęcono w książce temu rozdziałowi życia M. Orłowicza, w którym — objawiając w 1919 roku stanowisko kierownika Referatu Turystyki przy Ministerstwie Robót Publicznych — nadał polskiej turystyce ramy organizacyjne. Nie zrzekał się w tej pracy z niczego, co mogłoby zachęcić rodaków i cudzoziemców do uprawiania wędrownictwa na terenie Polski.

Gdy tylko skończyła się koszmarowa okupacja — a i w czasie jej trwania nie zaniedbywał M. Orłowicz swych stałych wędrówek — znów stanął na posterunku. Najpierw w Wydziale Turystyki Ministerstwa Komunikacji, później w Biurze Turystyki Ministerstwa Kolei. Za podstawowy zaś cel bierze na początek popularyzację walorów wczasowych i krajoznawczych Ziemi Zachodnich.

M. Orłowicz przeżył 78 lat, z którego to okresu większość przypadła mu na podróże i wycieczki. Był niestrudzony do ostatnich chwil swego życia. Ma już 70 lat — stwierdza autorka książki — potrafił prowadzić

wycieczki w najwyższe partie Tatry. Niewyczerpany w pomysłach, konsekwentny, życzliwy, wesoły i ruchliwy — takim znaliśmy go wszyscy, przyjaciele i uczestnicy jego wypraw.

M. Orłowicz przeszedł w swoim życiu tyle kilometrów, że starczyłoby ich na kilkakrotnie obejście Ziemi po linii Równika. Nie były to daremne wędrówki. Pozostawił po sobie olbrzymią spuściznę. A obok spraw spisanych — najistotniejszą — zabrał bakcylem turystyki całej rzeszy Polaków. Co ważniejsze, to on sprawił, że przed kilkudziesięciami laty, na szlaki turystyczne wyruszyły także kobiety.

Warto czytać tę książkę. Tym bardziej, że jest pisana językiem prostym, a przy wykorzystaniu mnóstwa faktów, autorka nie zapominała o włożeniu w to dzieło swego serca. Powstała zatem rzecz właśnie serdeczna o wielkim i wytrwałym wędrowniku. W krajowej literaturze turystycznej pozycja to nader cenna.

EUGENIUSZ COFTA

Maria Dulebina — „Na turystycznych ścieżkach” — „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1975, str. 330, zł. 40.

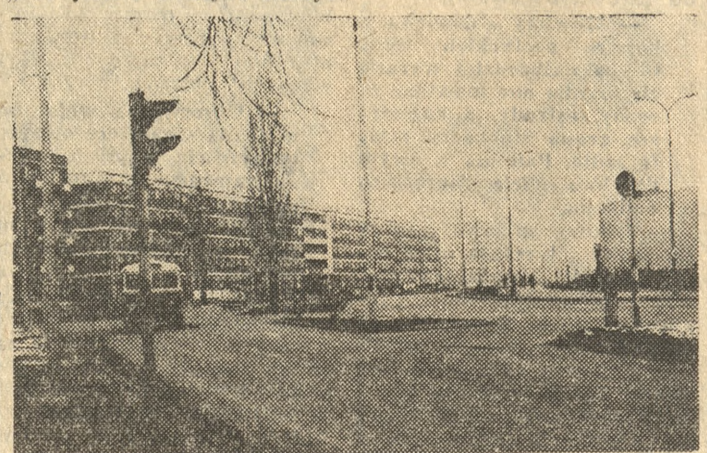
Za sprawą wyobraźni i pracowitości mistrza Matejki, średnie i starsze pokolenie Polaków ma jeszcze w pamięci wizerunki koronowanych władców kraju. Dziś — rzadko eksponowane — są dla najmłodszych zbiorom postaci z narodowej galerii — na szkolnych korytarzach znaleźć można przecież pocztę innych władców: tych, którzy posiadli rządy dusz, serc i umysłów. Nie Matejki ich umiemiał, co najwyżej kreska rysownika, dagerotyp, oko fotograficznej kamery.

Choć sam mawiał o sobie: „Nie jestem znany i znanym

nie będę”, jest wśród tych postaci także Stanisław Staszic. Należy przecież do tych największych, którzy przetrwali pomosty ponad epokami: urodził się w okresie Polski szlacheckiej, zaś zmarł w czasach, gdy na dobre zapuściła już korzenie idea ojczyzny obywatelskiej i ludowej. Jako jeden z pierwszych (pierwszy?) dostrzegł nowe aspekty pojęcia patriotyzm, znacznie wyprzedzając w tym względzie swoją epokę. Był także prekursorem pozytywis-

Centrum Pily — miasta Stanisława Staszica.

Fot. — Archiwum



NA EKRANACH

KIN

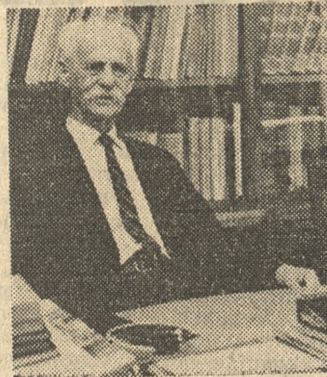
OBRAZKI Z ŻYCIA. Zupełnie niepostrzeżenie, nie zauważony przez kinomanów, krąży po ekranach podrzędnych kin, nowy film produkcji polskiej — „Obrazki z życia”, zrealizowany na podstawie scenariusza, opartego na drukowanych w „Kulisach”, ogromnie poczytnych felietonach Jerzego Kibica. Ukrywający się pod tym pseudonimem Jerzy Urban opisuje bez precedensowe przypadki trafające do akt milicji i na wólkandy sądowe. A, że czyni to w sposób ironiczny, z dużą dozą społecznej satyry, barwnie i zajmująco — każdy z nich to już niemal gotowy scenopis.

Grupa młodych reżyserów, legitymujących się stażem asystenckim wzięła na warsztat kilka z tych felietonów, tworząc film składający się z 7 zabawnych anegdot, połączonych perypetiami bohaterów noweli wstępnej pt. „Romans”. Pozostałe nowele to: „Aktorka”, „Dziewczyna i Akwarius”, „Spór”, „Bluzeczka”, „Sprawa mydła” oraz „Literat”. Grają m. in. Henryk Bąk, Jolanta Bohdal, Bożena Dykiel, Halina Kowalska, Jerzy Kamas, Zdzisław Maklakiewicz, Wojciech Pszoniak, Andrzej Seweryn, Franciszek Trzeciak i Zbigniew Zapasiewicz.

RODZINA to również polski film, na który chcieliśmy zwrócić uwagę miłośników kina. Pomysł do tego eksperymentalnego filmu, łączącego dokumentalny autentyzm z elementami inscenizowanej fikcji podsunęły dzieje Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat koło Dobrzyca w województwie kaliskim. Nowy Świat był nazwą podupadłego przed wojną majątku, w którym w 1950 roku kilkanaście rodzin założyło spółdzielnię. Z czasem stał się wzorowym spółdzielczym kombinatem produkcyjnym. Co z tego wynika dla ludzi tam mieszkających, żyjących po miejsku, korzystających z własnej wypożyczalni samochodów osobowych, dobrze zarabiających, budujących własny dom starców i obiektu socjalno-kulturalnego — ukazano w najnowszym filmie Krzysztofa Wojciechowskiego. Nie popadając w skrajny przy takich okazjach optymizm, reżyser nie pomija dramatycznych i skomplikowanych konfliktów społecznych rodzących się niekiedy w życiu wiejskiej społeczności.

(ask)

UCZONY I MYŚLICIEL



Prof. dr Tadeusz Kotarbiński
Fot. — CAF

31 marca br. prof. dr Tadeusz Kotarbiński obchodzić będzie swoje 90 urodziny. Jeden z najwybitniejszych polskich uczonych, pedagog, który wychował w dyscyplinie rzetelnego myślenia tysiące młodych Polaków, autorytet intelektualny i moralny, jest jednym z najwybitniejszych obywateli naszego kraju.

Prof. dr Tadeusz Kotarbiński urodził się w Warszawie, studia filozoficzne odbywał na Uniwersytecie Łwowskim pod kierunkiem profesora Kazimierza Twardowskiego. W latach 1919—1961 aż do czasu przejścia na emeryturę, był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie okupacji wykładał na tajnych kompletach uniwersyteckich w Warszawie. W swojej działalności naukowej wiele miejsca poświęcił takim dyscyplinom filozofii, jak ontologia, teoria poznania, logika, etyka, wychowanie moralne. Głównym jednak kierunkiem badań i dociekań była prakseologia — tzn. ogólna teoria sprawnego działania, której jest pionierem i twórcą w skali światowej. W okresie powojennym prof. Kotarbiński staje się jednym z wybitnych przedstawicieli i organizatorów nauki polskiej, znany w środowiskach naukowych jako myśliciel, propagujący stanowisko materialistyczne, racjonalizm.

Prof. Tadeusz Kotarbiński, autor ponad 300 prac naukowych, popularno-naukowych i publicystycznych, jest również twórcą kierunku filozoficznego, który nazwał początkowo reizmem, a ostatnio — konkretyzmem. Obok podręcznika uniwersyteckiego pt. „Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk”, książki o fundamentalnym znaczeniu, do najbardziej znanych prac należy słynny już „Traktat o dobrej robocie” — rezultat badań całego życia, jak również zbiór rozważań etycznych zatytułowany „Medytacje o życiu godziwym”. Przed kilkunastu laty ukazał się także zbiór przepojonych myślą humanistyczną epigramów pt. „Wesołe smutki”. Oto fragment:

„Dla licznych, na brak czasu skarżących się osób,
Mam z doświadczenia wzięty niezawodny sposób:
Do swych zadań rącz nowe dołączaj zadanie,
A zobaczysz, że czasu na wszystko ci stanie”.

Albo ten, przepojony głęboką mądrością życiową:

„Mędrze, powiedz rzetelnie, od prawdy nie zbaczaj:
Jest-li życie komedią, czy tragedią raczej?
Tragedią — rzekł (aliści dodał dla poprawki,
Że zawiera niegorsze komediowe ustawki)”.

I jeszcze jeden, ze wskazówkami, które przydadzą się wszystkim:

„W rzemiośle musisz wiedzieć dokładnie, co robić,
Aby się do działania snadnie usposobić,
A etyce — gdyż z sumieniem zdołał targu dobić,
Wiesz, co robić, jeżeli wiesz, czego nie robić”.

Ta sfera działalności twórczej nie zdziwi nikogo, jeśli przypomnimy, że ojciec prof. Kotarbińskiego — Miłosz, był malarzem i kompozytorem, matka — utalentowaną pianistką, a stryj Józef — słynnym dyrektorem krakowskiego teatru.

Właśnie atmosfera domu rodzinnego, przepojona umiłowaniami pracy artystycznej, wywarła na osobowość autora ogromny wpływ. Dowodem tego są właśnie liryki i fraszki zamieszczone w „Wesołych smutkach”, a także talent malarzski profesora.

Wielki uczyony jest członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk od jej założenia, doktorem honoris causa wielu uniwersytetów krajowych i zagranicznych, członkiem licznych międzynarodowych towarzystw naukowych.

BARBARA ROSŁOŃCOWA

Stanisław Staszic mąż wielkiej powagi i znaczenia

tycznej idei pracy u podstaw, ojcem polskiej geologii i fizjografii, polskich chłopów i demokracji. Oto dlaczego, przynajmniej w Pile, nie ma szkolnej galerii Wielkich Polaków, w której zabrakłoby dla niego miejsca. A czyż można się dziwić, że imię tego pilanina spotyka się tu na każdym niemal miejscu? Nosi je jeden z największych miejskich placów, ogrody działkowe, szpital (interesował się wśak i medycyną), pilskie Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych — kontynuator największego z pewnością dzieła Staszica, oraz dwie szkoły: Podstawowa nr 1 (pierwsza powojenna) i Technikum Górnictwa Naftowego, przy czym nie fakt, iż urodził się w tym mieście zdecydował ostatecznie o obraniu go sobie za patrona....

Jako syn i wnuk pilskich burmistrzów, nieraz miał okazję dostrzec skutki społecznej niesprawiedliwości, odczuwanej na co dzień przez miesz-

czan. W rodzinnej tradycji żywe były wspomnienia zakończonego sprawiedliwym dla pilan wyrokiem 20-letniego procesu miasta z Cińskim — wateckim starostą grodnym, który żyzną ziemię zamienił na nieużytki. Głęboko przeżył Staszic krzywdę wyrządzoną jego ojcu, który za odmowę wypłacenia przez Pilę wysokiej kontrybucji kilka miesięcy przebywał w więzieniu.

Już więc w dzieciństwie spędzonym w niewielkiej wówczas Pile poznał skutki przywłaszczenia sobie przez możnowładców władzy narodu. We własnym „Krótkim rysie życia” pisał po latach: „Przy wstępie moim na świat uderzyło mnie to nadzwyczajnie, że znalazłem w owe czasy przed sobą zapory niedostępne w każdym stanie (...), że urodzony z tak znacznych i entolnych rodziców, z ojca tak się ostatnio poświęcającego za ojczyznę, przecież wszędzie wstydzę się musiałem mego urodzenia, wszędzie je znalazłem

okryte wzdargą, odrzucone od czci, od urzędów i od ziemi”. Wraz z poczuciem krzywdy społecznej z rodzinnego domu wyniósł Staszic jednak miłość do ojczyzny oraz przeświadczenie, że społeczny szacunek oraz uznanie współobywateli można zdobyć uczciwą pracą: piórem, działalnością społeczną — mówiąc językiem dzisiejszym — i organizatorską.

Drogę do kariery mieszczan skiemu synowi otwierał wówczas wyłączenie stan duchowny. Ojciec — Wawrzyniec Staszic — rozczłany w literaturze klasycznej znawca prawa rzymskiego nie sprzeciwiał się więc woli żony, która najmlodsze dziecko przeznaczyła do kapłaństwa, zachęcała je tylko do studiowania poza granicami kraju. Kiedy jednak po dwuletnim kursie w Paryżu z zakresu fizyki i historii naturalnej powrócił do kraju, na nic zdała się wiedza wyniesiona z College de France: nie przestał być przecież mieszczaninem... Toteż — jak w swych

50 lat Gdyni

Rok 1976 obchodzony jest pod znakiem jubileuszu 50-lecia nadania praw miejskich Gdyni.

Pierwsze wzmianki o Gdyni pochodzą z XIII wieku. Poza stała się rybacką aż do XX wieku, licząc niewiele ponad tysiąc mieszkańców. Życie miejskie rozpoczęło się od uchwały Rady Ministrów, podjętej w rocznicę uzyskania przez Polskę dostępu do morza. 10 lutego 1926 roku. Sam akt nadania praw miejskich nastąpił 15 kwietnia tegoż roku.

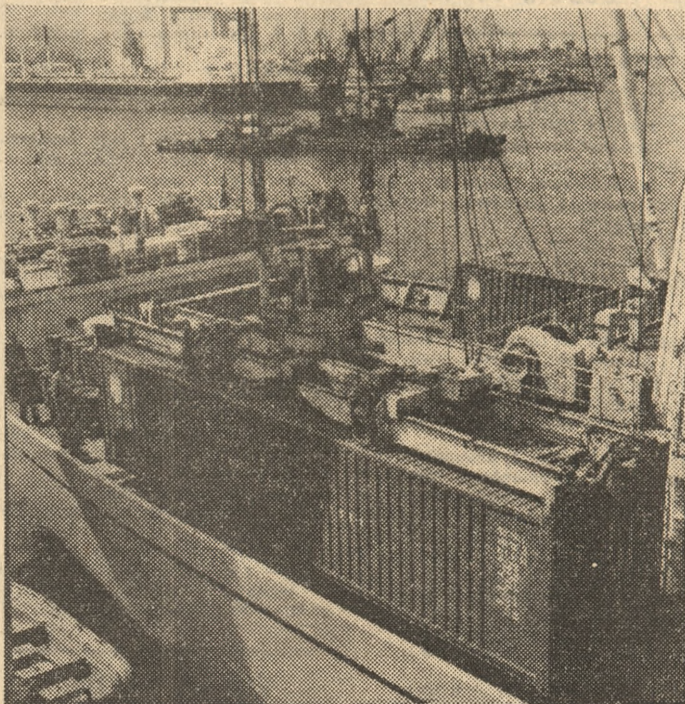
Gdynia stanowi klasyczny przykład zależności swego powstania i rozwoju od budowy portu. Była największym przedsięwzięciem ekonomicznym gospodarki II Rzeczypospolitej, zrealizowanym ogromnym wysiłkiem całego narodu. Jako dzieło techniki i inżynierii morskiej port gdyniński był w swoich czasach przedsięwzięciem największym w Europie: nigdzie nie prowadzono równie wielkich morskich prac hydrotechnicznych. Port ten powstał według koncepcji i projektu polskich inżynierów (największe zasługi położył inż. Tadeusz Wenda — projektant portu i kierownik jego budowy) i realizowany był rękami polskich robotników.

Napiw robotników do Gdyni rozpoczął się bezpośrednio

po rozpoczęciu prac przy budowie portu, jednak przekraczał możliwości ich zatrudnienia. Nie było więc kwestii

„Gdynia stanowi klasyczny przykład zależności swego powstania i rozwoju od budowy portu”...

CAF — fot. Uklejewski



przypadku, że pierwszy statek, jaki w ogóle wszedł do portu gdynińskiego, wziął na pokład szukających pracy na obczyźnie polskich emigrantów. Nie przypadkiem również robotnicy portowi i marynarze znaleźli się na czele zradykalizowanej w warunkach Polski międzywojennej

klasy robotniczej. Dzieje Gdyni międzywojennej — portu i miasta — były zwierciadłem, w którym znalazły odbicie wszelkie sprzeczności społeczne i klasowe tamtych czasów.

W 1939 roku w obronie miasta stanęli wszyscy mieszkańcy. W uznaniu bohaterstwa postawy ludności Gdyni w latach okupacji, miasto zostało odznaczone po wojnie Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy.

Po wojnie następuje dynamiczny rozwój miasta. Liczba ludności wzrasta z 72 000 w roku 1954 do 225 000 w roku ub. (przyrost ten przekracza średnią krajową). Powstają nowe dzielnice mieszkaniowe, co druga rodzina otrzymała w ostatnich latach mieszkanie — w sumie około 30 000 rodzin. Trwa modernizacja i rozwój budowa układu komunikacyjnego Gdyni, m. in. ważnej osi komunikacyjnej, stanowiącej fragment połączenia Gdańska ze Szczecinem. Jednocześnie nie rozpoczyna się realizacja innej ważnej inwestycji komunikacyjnej — trasy kontenerowej. W Gdyni pracuje najnowocześniejsza stocznia w kraju, im. Komuny Paryskiej, z pierwszym suchym dokiem. Port specjalizuje się w przeładunkach drobnicy — w ostatnim pięcioleciu przeładowano tu ponad 220 mln ton towarów.

I chociaż po wojnie Gdynia przestała już być naszym „dynamycznym oknem na świat”, jest nadal ważnym ośrodkiem polskiej gospodarki morskiej.

P. A.



Szczególnie duża liczba listów na felieton pt. „Kogo bardziej cenić?” spowodowała, że także jeszcze dzisiaj publikujemy fragmenty niektórych spośród nich.

Kogo bardziej cenić?

Najwyżej powinniśmy cenić tych ludzi, którzy mają jedną i drugą cechę, a więc wysokie wykształcenie, dużą umiejętność wykonywania, bogatą wyobraźnię, wielkie zdolności twórcze i ofiarność do pracy. Nie można dziś powierzyć odpowiedzialnej pracy niedouczonego człowieka, jak też nie będzie robił postępu zakład, którego kierownictwo i pracownicy nie będą stale się dokształcać. Kto chce być pierwszym musi znać swoją pracę i mieć chęć (ofiarność) do stałego jej ulepszania.

I. BORUCKI
Wągrowiec

Zaangażowanie w to, co robimy, jest bardzo istotną rzeczą. Ludzie przygotowani, a nie zimni, to manekiny. Zresztą jak Pan słusznie zauważył, ci starsi często nie mieli warunków do nauki.

Myślę też, że ludzie starsi skarżący się, że są niedoceniani, a jest ich multum, mają w dużej mierze rację. Pracując zaangażowanie, starają się dobrze pracować, są przywiązani do zakładu pracy — siedzą zwykle w jednym zakładzie po wiele lat. I to nareszcie należałoby docenić. A tu zjawia się nowy, młody, trochę popracujący za pieniądze nieraz większe, niż ci starsi dostają, ktoś mu zaofiaruje więcej, więc rzuci tę, bierze nową pracę i tak po wiele razy. Rzadko zastanawiając się, czy oni nadają się do tej pracy, raczej pytają: za ile?

W ogóle, co tu nie gra, bo młodzi zaczynają od dobrej stawki, zbyt dobrej w porównaniu do starszych pracowników. Czyli — stawia się na młodzież. Ale nikt nie pomyślał, że tym się niekoniecznie wychowuje. A od tego należałoby zacząć.

ELEONORA STASZEWSKA
Poznań

Jednak zrozumieli?

Na długo jeszcze przed wojną my, mieszkańcy ówczesnych terenów przygranicznych, odczuwaliśmy w zębkach ciach z tutejszą niemiecką mniejszością narodową jej pełen pogardę dla Polaków nacjonalizm. Później, w czasie wojny, cały nasz naród poznał pruską butę i strasliwie uciekał od tego narodu „państwa”. Gdy w 1945 r. odbierali oni „przesławne lanie”, miałem okazję przed powrotem do domu z przymusowych robót w „Reichu” widzieć tych nawet najbardziej polakożerczo nastawionych przedstawicieli „Herrenvolku”, jak łaski się przed nami i Anglikami (było to w brytyjskiej strefie okupacyjnej). Niedługo jednak trwało, a już znowu, wykorzystując poparcie Amerykanów, prowadzących politykę zimnej wojny, zaczęli podnosić głowy i pod wodzą Adenauera oraz jego następców nawet odgrażać się nam i Związkom Radzieckim, a tym samym także wobec NRD.

Szczerze powiem, że kiedy po tem, za czasów Brandta, zaczęły się rozmowy i negocjacje, a jednocześnie nadal „Wolna Europa” bez przerwy napadała i szczerła na nas, nie bardzo wierzyłem, że wysiłki kilku zachodniemiejskich polityków przyniosły jakieś trwałe rezultaty, szczególnie wtedy, gdy Brandt zrezygnował z kancler

stwa. Nie wierzyłem też teraz, że Bundesrat będzie ratyfikował porozumienie między RFN i Polską. Tym bardziej uciechyłem się, że nie miałem racji, ponieważ ratyfikacja odbyła się jednogłośnie.

Znaczący to, moim zdaniem, że również ci z politycznych działaczy w RFN, którzy z pewnością nie uważają się za naszych przyjaciół, inaczej obecnie patrzą na Polskę, niż dawniej. Myślę, że po prostu muszą nas traktować, jako państwo, z którym trzeba być — we własnym interesie — w dobrych stosunkach. To właśnie, uważam, jest najlepszym sprawdzianem oraz uznaniem dla naszych osiągnięć ekonomicznych i dla skuteczności polskiej polityki zagranicznej. (1225)

WŁODZIMIERZ KOWALCZYK
Leszno

Brak kontroli

Sprawa to bardzo już „ograniczona” (m. in. niedawno w „Głosie”, 10. III, pt. „Nadal brak naboja”), a dotyczy naboja do autostopów. Wiem, że za potrzebowanie przekracza obecnie możliwości, że instaluje się nowe linie węgierskie itp. Ale skoro tak jest w rzeczywistości, to dlaczego przemysł dopuszcza do handlu tak znaczący odsetek naboja niedostatecznie na pełnionych, kierując się wyłącznie ilościowym wykonaniem swoich planów produkcyjnych i narażając w ten sposób liczących konsumentów na kupowanie pustych naboja? Klient może uniknąć wprowadzenia kupienia pustych naboja, ale w tym celu musi stać po raz trzeci w wieloosobowej kolejce do wagi... Jeżeli wszystkie zakłady produkcyjne na całym świecie stały na tzw. komórkę kontroli technicznej, to dlaczego producenci naboja są od tego zwolnieni?

Handel sprzedaje naboje w ilościach po kilka a nawet kilkanaście opakowań po 10 szt. — jednemu konsumentowi, kto wie, czy nie umożliwia w ten sposób pokątnego handlu, podczas gdy inni odchodzą z przysłowiowym kwitkiem, po długotrwałym stanie w kolejce...

Uważam, że istniejąca sytuacja winna ulec natychmiastowej i radykalnej zmianie. (1020)

ZYGMUNT U.
Poznań

Obmarzają

Odpowiadając na zamieszczonego dnia 6.3. br. list czytelnika pt. „Niestety, także autobusy” wyjaśniamy, że w związku z długotrwałymi ujemnymi temperaturami powietrza zaniedbaliśmy okresowo zewnętrzne mycie autobusów, gdyż mokre nadwozie po wyjeździe z myjni ulega oblodzeniu. Powodem jest to niszczenie powłoki lakirowanej, a ponadto oblodzone szyby utrudniają widoczność.

Z chwilą ustąpienia ujemnych temperatur w godzinach nocnych, wszystkie autobusy zostaną poddane codziennemu myciu. (471)

KAZIMIERZ SOBKOVIK
I z-ca dyrektora MPK

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimy nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-500 Poznań.

Z książką na ty

Od biografii do groteski

Obserwując poczynania Wydawnictwa Poznańskiego, z satysfakcją stwierdzam, iż oficyna ta, startując o wiele później od wielu renomowanych wydawnictw, potrafiła wyrazić wyklarować swój profil i zająć na ogólnopolskim rynku wydawniczym wcale godne miejsce tak w zakresie literatury o charakterze naukowym, szczególnie ściśle związanej z regionem wielkopolskim, jak i literatury pięknej.

Z kręgu literatury germańskiej uzyskaliśmy w przekładzie Henryka Pawła Andersa, głośną książkę wybitnego reżysera, kierownika artystycznego teatrów NRD, a zarazem doskonałego pisarza, Otto Schneidera — „Paryski Orfeusz”, powieść o Jakubie Offenbachu”. Autor opisuje narodziny nowego gatunku scenicznego — operetki, w czym główna zasługa właśnie Jakuba Offenbacha, Niemca, zdomowionego w Paryżu, właściciela teatru „Bouffes-Parisiens”. Dzieje tego kompozytora, reżysera, dyrektora teatru są nie tylko dziejami przeistaczania się scenki buffo w pełną operetkę, ale zarazem nietuzinkowym malunkiem Paryża z czasów Drugiego Cesarstwa, rządów Napoleona III, świata za równo dworskiego, wielkiej

finansjery, jak równoległe środowiska artystycznego ukazanego przez czołowe dla epoki postacie pisarzy, dziennikarzy, kompozytorów, muzyków, plastyków i wreszcie bra ci aktorskiej. I na tym tle czołowa rola Offenbacha, zagonionego, szczerzonego przez ko morników, a przecież zawsze optymistę, zawsze pełnego wiary w swe dzieło, traktowanego zarazem jako argument politycznej walki.

Z kręgu niemieckiego pochodzą też powieści pisarza NRD, Kurta Davida — „Ocalona” (przekład Zofii Rybickiej), za którą autor otrzymał Nagrodę Państwową NRD za rok 1973. Jest to nawrócił pi sarza do tematu II wojny światowej, ukazanie heroizmu walki czterech antyfaszystów — dwóch Niemców, zrzuconych ze Związku Radzieckiego na zaplecze frontu nad Wartą latem 1944 roku i dwóch Polaków, w tym jednej kobiety. Tylko ona przypadkiem przeżyła i ona prze kazuje relację pisarzowi, który na podstawie zachowa-

nych dokumentów usiłuje od tworzyć dzieje tej grupy, której wysiłki doprowadziły do lokalizacji, a z kolei zbombardowania jednego z największych hitlerowskich składów amunicji. Niejako na drugim tle poprzez opowieść Danutę dyskretnie ukazany jest tu wątek romantyczny, zakończony tragicznie. Książka, w której czas dawny przeplata się z obecnym, napisana jest in teresująco, bardzo uczciwie w kategoriach polityczno-narodowościowych. Można by tu i tam zarzucić autorowi pewną nieznajomość realiów polskich owego czasu, ale są to sprawy raczej marginalne.

Z literatury skandynawskiej dotarła do nas powieść znana już czytelnikowi z polskiego przekładu „Historii sznura z manili”, fińskiego pisarza Veijo Meri — „Kobieta na zwierciadle narysowana” (przekład z fińskiego Cecylii Lewandowskiej). Autor jest trzykrotnym laureatem nagrody państwowej, zdo był sobie także ogromną po

pularność czytelniczą. Prezentowana nam obecnie powieść nie dorównuje jednak ani w obrazowości, ani w oddaniu koloru lokalnego głośniejszej „Historii sznura z manili”. Jest to zresztą, o dużym ładunku psychologicznym, utrzymana przy tym w konwencji realistycznej, narracji opowieść, której głównym bohaterem jest kierowca taksówki, młody Eino. Pierwsza część, jakby wprowadzająca, to jego osobiste przeżycia, kształtowanie poglądu na świat, uniesienia miłosne, formowanie stosunku do ludzi, zarazem zaś ukazanie młodego pokolenia, na którym także jakimiś pośrednimi echemi odbijają się sprawy przeżyć wojennych narodu fińskiego. Część druga, to znów niejako via osobę Eino inny świat pisarzy, inżynierów, malarzy, inne spojrzenia, inne podglebia, silniejsze echa wojenne, żyjące w każdym na inny sposób, dojrzejące niekiedy pośrednio niekiedy do frustracji, wyobcowania, czasem aż do ostro ukazanych dramatów. Jest tu spory szmat specyfiki fińskiej, niemało krajoznawstwa, jednak powieść ta nie oddziałuje tak silnie owa typowo skandynawska specyfika, jaką znamy z utworów innych pisarzy tego kręgu.

Wciąż chyba nazbyt mało dostrzegany przez krytykę, ale na szczęście nie przez czytelników, Bogdan Rutha opublikował tom pt. „Sala pełna księżyców”, zawierającą dwie opowieści, tytułową i drugą — „Przyjęcie w Anglii”. Pierwsza, którą można czasowo usytuować w Polsce w okresie bezpośrednio powojennym, moim zdaniem ustępuje jednak kolejnej, bardziej skonkretyzowanej, związanej jeszcze z czasami wojny i wydarzeniami we względnie spokojnej Szwajcarii, ówczesnej siedzibie wszelakich wywiadów. Podkreślałem już parokrotnie przy poprzednich powieściach autora, jego zmysł humorystyczny, pchający go niekiedy ku grotesce. Upřednio wszakże byłoby to jakby elementy wspomagające. Tym razem ten ton, przy sensacyjnie pomyślanej akcji, zdecydowanie przeważa. Obie te opowieści są napisane z nerwem, żywo, zaciękawiają, ale jednak, zwłaszcza po pierwszej, zostaje uczucie pewnego niedosytu, zwłaszcza, gdy znano się poprzedni dorobek autora.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

pamiętnikach pisze Kajetan Koźmian — „nie mając znaczenia, zapragnął je sobie piórem stworzyć”. Ale — nie tyle ko piórem. Kiedy Polska nie posłuchała jego ostrzeżeń, możliwości ratowania narodowego bytu dostrzegł w działalności na polu naukowym oraz jako organizator średnich i wyższych szkół zawodowych.

Każdy czyn, każda wypowiedź Staszica wywodziły z u miłowania ojczyzny. Nawet niewielkie i także niewiele dla jego współczesnych znaczące dzieło „O statystyce Polski” poświęcił tym, „którzy ten kraj chcą oswobodzić, i tym, którzy w nim chcą rządzić”. Wszystko, co inicjował, zmierzało do ekonomicznego umocnienia kraju, który tą drogą odzyskać mógł dawną świetność i znaczenie w świecie. Nie przypadkiem nazywany jest właśnie ojcem polskiej geologii — jego dzieło „O ziomorodztwie Karpatów” oraz działalność naukowa (prezesował warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk) i organizatorska (był dyrektorem rządowego Wydziału Przemysłu i Kunstów) przyczyniły się do powstania wielu kopalń oraz poznania tajemnic polskiej ziemi.

Do końca życia musiał jednak przełamywać schematy

myślowe swoich współczesnych, z uporem wentylując mentalność tych, którzy o najważniejszych sprawach nadal przecież decydowali. Jako mieszczanin, zawdzięczający dorobek długiego życia własnej aktywności, pochłonięty był popularyzacją idei równości wszystkich Polaków, toteż z własnej kasyłożył na utworzenie uczelni technicznych, broniąc konsekwentnie funduszy rządowych przeznaczonych na kształcenie i wychowanie młodzieży przed zakusami szefów innych resortów.

To właśnie Staszic apelował do młodych, by swoje przywiązanie do ojczyzny dokumentowali woli pracą: „Nie wolno wam być bohaterami — mówili — jakimi byli wasi przodkowie, bądźcie ludźmi oświeconymi, uczonymi, pracowitymi, moralnymi i cnotliwymi, oddajcie się naukom, przemysłowi, wy nalazkom”.

Syn burmistrza — czy daleko odszedł od ideałów, którymi żył jego najbliższy w skrotnym domu przy ulicy Browarnej w Pile? Chyba — wbrew pozorom — nie: bywał wprawdzie na dworach możnych, między oświeconymi i cnotliwymi towarzyszami miał wielką powagę i znaczenie — jak wspominał Koźmian, przecież prawdziwe są jego własne sło

wa: „Nie jestem ani dworskim ani hetmańskim, ani potiomkinowskim, pruskim, cesarskim, ani moskiewskim... Ale jestem najprężniejszym stronnikiem narodu polskiego”.

A kiedy umierał — milioner! — w dwu skromnych po koikach inwentaryzator jego doczesnych dóbr zdołał wylizować zaledwie „2 łyżki stołowe, 3 grabki (widelce) i nóż, wszystko srebrne, 2 noże z trzonkami mosiężnymi, 2 łechtarze, 2 szafki sosnowe, stołik sosnowy” — cały wielki majątek zapisując rodakom, ziemię Towarzystwu Hrubieszowskiemu, księgozbiór — warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, pieniądze zaś przeznaczył m. in. na szpital oraz Instytut dla Głuchoniemych w Warszawie, na szkoły.

✱

Uroczystości związane z 150 rocznicą śmierci wielkiego syna Pily odbędą się w tym mieście 27 i 28 marca, zaś na cześć wielu imprez wysuwa się dzisiejsza sesja naukowa pt. „Staszic a współczesne osiągnięcia geologii polskiej”.

ZYGMUNT ROLA

Wyższy skup mleka więcej przetworów mlecznych

Zbliża się ku końcowi I kwartał, który mleczarstwo zamknie w tym roku pomyślnymi wynikami. Na podstawie przebiegu skupu w dwóch pierwszych miesiącach i w bieżącym — szacuje się, że do końca marca skup mleka wyniesie około 1,7 mld litrów, czyli więcej niż początkowo planowano na ten okres, zaś w porównaniu z I kwartałem 1975, oznacza to blisko 15-procentowy wzrost.

Tak więc, w ciągu trzech miesięcy bieżącego roku zrealizuje się prawie 20 procent całorocznych zadań w tej dziedzinie, co będzie dobrym zaawansowaniem, biorąc zwłaszcza pod uwagę ciężkie warunki odbioru „białego surowca” w mroźnym i śnieżnym lutym i w czasie ostatnich obfitych opadów śniegu w całym kraju, szczególnie w województwach po-

Zdaniem brytyjskich uczonych

Świat w obliczu kłęski przeludnienia

Według raportu opracowanego przez naukowców na zlecenie rządu brytyjskiego, najbardziej palącym i zarazem najgroźniejszym problemem jest kwestia przyrostu naturalnego. Raport ten zatytułowany „Przyszłe trendy na świecie” jest wynikiem przesiedzi czterech studiów i analiz wybitnych uczonych brytyjskich. Stwierdza on: „Tylko radykalna poprawa i powszechne stosowanie środków antykoncepcyjnych oraz regulacja urodzeń może zapobiec kłęsce głodu na świecie”.

Jak wynika z tego raportu, najistotniejszymi czynnikami stanowiącymi granicę wzrostu liczebności ludności świata, są nie tyle potencjalne zasoby surowców, co względy czysto ekonomiczne i technologiczne. Zaspokojenie potrzeb materialnych jest ściśle zależne od wielkości nakładów, jakie świat, a raczej poszczególne kraje będą zdolne ponieść. Natomiast zasadniczym problemem stanowiącym niepokonalną barierę wzrostu jest ilość żywności, jaką można wyprodukować. Według raportu, potencjalne możliwości zwiększenia produkcji rolnej w krajach wysoko rozwiniętych wyczerpują się i nadzieja spoczywa w krajach słabo rozwiniętych.

Efektywne zagospodarowanie gruntów uprawnych w tych państwach pozwoliłoby jeszcze zaspokoić zapotrzebowanie na żywność na świecie w ciągu wielu lat. Nie stety problemy polityczne, społeczne (nierównomierny podział dochodu narodowego) i ekonomiczne (brak wystarczającej pomocy technologicznej i finansowej ze strony państw rozwiniętych) sprawiają, iż takie rozwiązanie jest trudne. (FAP)

W „PERSPEKTYWACH” — drugi z serii „Świadomość państwa” artykuł Lesława Tokarskiego zatytułowany „Dziwna ta nasza natura...”. Autor m. in. stwierdza: — Wykonywanie elementów tylko zadań, wynikających z przepisów o dyscyplinie pracy — to oczywiście postawa człowieka uczciwego, to coś o wiele więcej, ba, coś zupełnie innego od postawy ludzi żyjących na cudzy koszt. Ale to jednocześnie mniej niż oczekujemy od człowieka uważającego się za patriotę.

W „LITERATURZE” — dokonanie relacji z dyskusji zatytułowanej „Historia Polski i Polaków”, w której wybitni uczeni wypowiadają się w związku z ukazaniem się „Dziejów Polski” pod redakcją Jerzego Topolskiego.

W „TYGODNIU” — list otwarty do Ministra Oświaty i Wychowania, podpisany przez Macieja M. Kozłowskiego. Autor protestuje przeciwko praktyce betonowania dziedzin szkolnych oraz organizowania zajęć z wychowania fizycznego na szkolnych korytarzach z laskiworka posadzką. Zwraca się o przywrócenie na dziedzińcach nawierzchni tłuczniowej lub trawiastych, które sama młodzież urządziła w godzinach pracy społecznej, a następnie o nie zabierać.

W „WALCE MŁODYCH” — rozmowa z prof. dr. hab. Augustynem Wosiem, dyrektorem Instytutu

ludniowych. Przewidywanie tych trudności wymagało dużego wysiłku i starań, wykorzystania wszelkich możliwości terminowego odebrania mleka. W około 77 procentach zakłady mleczarskie odbierają je wprost z zagrod.

Największy wzrost dostaw w stosunku do ilości skupionych w analogicznym okresie ubiegłego sezonu — nastąpił na terenie województw łódzkiego, ostrołęckiego, suwalskiego, białostockiego oraz elbląskiego. Wydatna poprawa pod tym względem nastąpiła również w województwach olsztyńskim, rzeszowskim i kaliskim.

Spośród gospodarstw indywidualnych postępy w towarowej produkcji mleka poczyniły przede wszystkim, te (jest ich ponad 300 000), które zawarły z zakładami mleczarskimi wieloletnie umowy na dostawę tego produktu. Intensywnie hodowlę, przechodząc na nowocześniejsze metody chowu krów mlecznych, gospodarstwa specjalistyczne zapewniły sobie bowiem odpowiedzialne zasoby pasz własnych.

Poprawa w skupie pozwoliła na zwiększenie produkcji wyrobów mlecznych; np. masła — o 26 procent w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku, wszystkich rodzajów serów — o około 10 procent, mleka spożywczego w proszku — o 34

W Łodzi

Supersam czynny całą dobę

Łódzianie otrzymają jeszcze w tym roku dużą placówkę handlową, umożliwiającą dokonywanie zakupów artykułów spożywczych także w godzinach nocnych. Położony w centrum miasta supersam „Magda” — po przeprowadzeniu w nim remontu — czynny będzie całą dobę. Przewiduje się, że jedynie dwie godziny nocne przeznaczone będą na sprzątanie obiektu oraz uzupełnianie zapasu towarów. „Magda” pracować więc będzie systemem „non-stop”. PAP



tutu Ekonomiki Rolnictwa na temat gospodarki żywnościowej. Miarą tego, co mamy w tej dziedzinie do zrobienia, jest następujące porównanie: u nas jeden człowiek zatrudniony w rolnictwie żywi 2 członków społeczeństwa, z zawodów pozarolniczych, natomiast w krajach wysoko rozwiniętych jeden zatrudniony w rolnictwie żywi 6 do 8 ludzi.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — Tadeusz Kochanowicz w artykule „Między nauką a przemysłem” pisze o rezerwach w zakresie wprowadzania osiągnięć naukowych do praktyki. Jedną z przyczyn — według autora — jest fakt, że pracownicy instytucji naukowych nie są w gruncie rzeczy rzeczy materialnie, ani też moralnie zainteresowani w prowadzeniu prac wdrożeniowych.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — Jerzy Madeyski przedstawia „Romans konserwatorski”. Na przykładzie krakowskiego Muzeum Narodowego autor dochodzi do wniosku, że muzea mają dobre kadry i lokale, niezaprzeczalnie finansową, dzięki której wiele się buduje i remontuje; są fundusze na inwestycje, wystawy, prace naukowe, transport. — Jedynie w dziedzinie konserwacji — czytamy — panuje bałagan. A widmo mu-

procent, a mlekozastępczych preparatów paszowych wyprodukowano 4,5-krotnie więcej.

Naddźwiękowy kolos

będzie latał do USA

Zwycięstwo zwolenników „Concorde”

Senat amerykański odrzucił w czwartek wieczorem dwie poprawki do ustawy przyznającej 2 mld dolarów na rozwój lotnisk amerykańskich. Poprawki zgłoszone przez senatorów Lowella Welckera (ze stanu Connecticut) i Glena Bealla (ze stanu Maryland) miały na celu niedopuszczenie do budowania na lotniskach amerykańskich francusko-brytyjskiego samolotu naddźwiękowego „Concorde”. Poprawka Welckera, odrzucona stosunkiem głosów 50:31 zakazywała wydatkowania przyznanych przez ustawę funduszy federalnych na cele związane z obsługą startów i lądowań samolotów „Concorde”. Druga poprawka senatora Bealla zakazywała samolotom „Concorde” przebywania w amerykańskim obszarze powietrznym jako zbyt hałaśliwym. Została ona również odrzucona dużą większością głosów.

24 maja br. mają rozpocząć się regularne loty „Concorde” do USA z lądowaniem na Waszyngtońskim lotnisku im. Dullesa. Nie wiadomo jednak, kiedy rozpocznie się planowane loty „Concorde” do Nowego Jorku. Niepewny jest bowiem wynik batalii sądowej toczonej przez przedstawicieli brytyjskich i francuskich linii lotniczych z władzami stanowymi i z radem lotniska im. Kennedy’ego w Nowym Jorku. (PAP)

Laureaci konkursu „Pierwszy krok”

W Poznańskim Towarzystwie Fotograficznym rozstrzygnięto w tych dniach kolejny konkurs pod hasłem „Pierwszy krok fotografii artystycznej”. Pierwszą nagrodę przyznano Włodzimierzowi Kurnatowskiemu ze Słup Wielkiej, drugą i trzecią otrzymali kolejno Mieczysław Sobucki i Waldeemar Chęciński z Poznania. Wyrozniono fotogramy Marka Ambroziaka z Ostrowa (woj. kaliskie) i Andrzeja Kapackiego z Poznania.

Nagrody ufundowało przedsiębiorstwo „Foto-Optyka”.

Na konkurs wpłynęło tym razem 236 prac od 33 autorów. Na wystawę, której otwarcie nastąpi 6 kwietnia w salonie PTF w Poznaniu przy ul. Paderewskiego 7, zakwalifikowano 63 zdjęcia 16 autorów. (c)

zeów bez zbiorów może przerazić nawet najbardziej zagorzałych materialistów.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — Zofia Supernak zabiera głos na temat przyczyn rozwoju. W artykule „Małżeństwo nie może być męką” pisze: — Oso biście nad rozwodami nie ubolewam. Nawet jeżeli są dzieci, bo zły dom niechaj się lepiej zaważy, niż ma wszystkich wyniszczyć, być przyczyną nerwicy i urazów psycho-emocjonalnych, mających zbyt szeroki zasięg demoralizacji. Jak jednak do tego dążyć, aby małżeństwa pomimo wszystko były lepsze i trwalsze? Jak je od samego początku budować? Sądzę, że w oparciu o wcześnie przygotowane wywanie ludzi do życia.

W „KULTURZE” — Ernest Skalski proponuje zastanowić się nad celowością wprowadzenia w zakładach pracy (poza fabrykami, w których stosuje się przerwy śniadaniowe) 30 — 40 minutowych przerw w godzinach od 12 do 15. Pozwoliłoby to pracownikom skonsumentować w tym czasie obiad, a przyniosłoby tę korzyść, że wydajność pracy i samopoczucie nakarmionych, nieco odpoczętych pracowników znacznie by wzrosły.

LEKTOR



Sobota 27 III

PROGRAM 1

6.00 — TV Technikum Rolnicze — Język polski, lekcja 14 — Kazimierz Dziewanowski — „Pięćset metrów od Sahary”;
6.30 — TV Technikum Rolnicze — Matematyka, lekcja 23 — „Pogotowanie iloczynu, ilorazu i potęgi”;
7.20 — „Późna wiosna” — jap. film fabularny;
13.25 — TV Technikum Rolnicze — Matematyka, lekcja 22 — „Półtęga w punkcie”;
14.30 — TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja rolnictwa, lekcja 15 — „Obsługa techniczna ciągników”;
15.30 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.40 — Program I proponuje;
16.00 — Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a w nim pełny tekst exposé prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza (kol.);
18.15 — „Sobota Młodych”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.50 — „Co kto lubi” (kol.);
21.50 — Monitor (kol.);
22.30 — Wiadomości sportowe;
22.40 — „Prawda przeciw prawdzie” — film fab. prod. USA (kol.);
0.10 — „Opowieści Starszego Pana” (kol.).

PROGRAM 2

16.00 — „Z koszar i poligonów”;
16.20 — „Program II proponuje”;
16.35 — „Spotkanie z górą”;
17.00 — „Ochrona zwierząt tatrzańskich”;
17.00 — Pasja, przygoda, ryzyko — „Piękniejsza niż niebo i morze” (kol.);
18.00 — „Godzina Janusza Grabiańskiego”;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.50 — Z cyklu „Telefon 110” — odc. pt. „Włamywacze w pułapce” (kol.);
21.55 — Z kamerą przez świat — „Hamburska niedziela” — „Z kraju nad błotnistą rzeką” (kol.);
22.30 — „24 godziny” (kol.);
22.40 — „Złota nuta” — program TV NRD (kol.).

Niedziela 28 III

PROGRAM 1

7.15 — „TV Kurs Rolniczy”;
7.50 — „Przypominamy, radzimy”;
8.00 — „Alarm przeciwpożarowy trwa”;
8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.35 — „Bieg po zdrowie”;
8.55 — Wiadomości sportowe (kol.);
9.00 — „Telekanek”;
10.20 — „Antena”;
10.40 — „Czeka nas nowy dzień” — radz. film fabularny (kol.);
12.05 — Dziennik (kol.);
12.25 — „Wielka gra” — teleturniej;
13.25 — „Radar”;
13.40 — Bajki pana Perrault — „Kot w butach”;
14.30 — „Kaprys włoski” Czajkowskiego;
14.50 — „Bank 440” (kol.);
16.10 — Losowanie Dużego Lotka;
16.25 — „Nie taki diabeł straszny” — program muzyczny;
17.15 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
18.10 — „Tele-Echo”;
19.15 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Bajka dla dorosłych — „Sarenka”;
20.30 — „Ja, ja, ja i ci wszyscy inni” film fab. prod. wł.;
22.10 — „Bank 440” (kol.);
22.35 — Informacyjny magazyn sportowy (kol.);
PROGRAM 2
15.15 — „Militaria, obronność, nowoczesność”;
15.45 — „Jazz nad Odrą” (kol.);
16.25 — Dla młodych widzów: „Sport i zabawa” — program TV NRD;
17.15 — „Wystrzał” — film prod. Telewizji Polskiej;
18.30 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
19.15 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Twarze teatru” — Stanisław Igar;
20.50 — „Łotewska sztuka ludowa” (kol.);
21.10 — Śpiewa Peter Wieland;
21.35 — Przegląd twórczości telewizyjnej Jerzego Gruzdy Henri Rousseau — „Zemsta sieroty”.

Poniedziałek 29 III

PROGRAM 1

15.50 — NURT — Nauki polityczne — „Miejsce Polski w Euro-

pie i w świecie”. Wykład prof. dr. Pawła Bożyka;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.40 — „Bułgaria dzisiaj” — program TV Bułgarii (kol.);
18.05 — „K — 2” — reportaż;
18.15 — „Marzenia a rzeczywistość” — odc. II filmu prod. TV węgierskiej (kol.);
19.00 — „Szare na złote” — Mam pomysły!;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe;
20.25 — Teatr TV: Arthur Miller — „Po upadku”. Reżyseria — A. Łapicki;
21.45 — „Świadkowie” (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — „Niezapomniane melodie”.

PROGRAM 2

16.35 — Język niemiecki — kurs podstawowy;
17.05 — „Człowiek i jego środowisko” — „Odzyskiwanie utraconej ziemi” (kol.);
17.50 — Tryptyk pantomimiczny nr 3 z serii — „Ja i mój pies” (kol.);
18.10 — „Weimar” — film dokumentalny (kol.);
18.25 — „Pierwsze kroki ku sławie” (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe;
20.25 — Świat, Obyczaje, Polityka;
20.55 — Recital organowy Mirosława Pietkiewicza — program muzyczny;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — „Florence” — 4 listopada 66 (kol.);
21.45 — „Jacek Todorow i inni”;
20.30 — Język angielski w nauce i technice — lekcja 25;
22.55 — NURT — Matematyka.

Wtorek 30 III

PROGRAM 1

9.00 — „Marzenia a rzeczywistość” — odc. II filmu prod. węg. (kol.);
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej;
17.20 — „Wielki cyrk” (kol.);
17.50 — Studio Telewizji Młodych;
18.40 — „Przed ekranem” (kol.);
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe;
20.30 — „Przypominamy, radzimy...”;
20.35 — „Ile jest życia” — odc. I pt. „Już wolni” — film ser. prod. polskiej (kol.);
21.30 — „Interstudio” (kol.);
22.15 — „Dialogi z poetą o poezji” — Mieczysław Jastrun (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.15 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 24;
16.50 — „Dźwiękowe polowy” — film dokumentalny;
17.15 — „Artek” (kol.);
17.40 — Teatr TV: Arthur Miller — „Po upadku”;
19.00 — „Teleskop”;
19.10 — Telereklama;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe;
20.30 — Wtorek Melomana — program muzyczny: „Głos stulecia” — reportaż z pobytu Birgit Nilsson w Warszawie, IV Sonata Prokofiewa w wykonaniu Andrzeja Dutkiewicza (fortepian) — (kol.);
21.30 — „24 godziny” (kol.);
21.40 — Fakty, opinie, hipotezy — „Czy polećmy do gwiazd?”
22.25 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 20.

Środa 31 III

PROGRAM 1

9.30 — „Ile jest życia” — odc. I pt. „Już wolni” — film ser. prod. polskiej;
15.50 — NURT — Matematyka — „Wprowadzenie do nauki o ułamkach”. Cz. II. Wykład doc. dr A. Moroza;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — Dla dzieci: „Entleczek — Słowniczek” (kol.);
17.30 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Spotkania kubańskie”;
18.10 — „Bez aureoli” — widowisko słowno-muzyczne;
18.35 — „Rysopisy z pamięci” — film;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.25 — „Ile jest życia” — odc. II pt. „Sprawa wyboru” — film ser. prod. polskiej (kol.);
21.15 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
22.05 — „Uśmiech i piosenka” — „Pełnia życia żyj” (piosenka grecka);
22.50 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.10 — Język francuski — kurs I stopnia, lekcja 25;
16.45 — Dla młodych widzów — „Tylko dla zastępowych”;
17.15 — „Decyzje piętnastolatków”;
17.50 — „Tajemnicze ślady” — odc. II filmu kryminalnego prod. TV NRD;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);

13.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.25 — „Karel Gott gościem Friedrichstadt — Palast” — program TV NRD (kol.);
20.45 — „Fragmenty zyciorysu” — reportaż filmowy (kol.);
21.05 — „24 godziny” (kol.);
21.15 — „Nasz człowiek w studio” — program public-rozrywkowy (kol.);
22.30 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 2;
23.00 — NURT — Pedagogika.

Czwartek 1 IV

PROGRAM 1

9.00 — „Ile jest życia” — odc. II pt. „Sprawa wyboru” — film ser. prod. polskiej (kol.);
11.25 — „Decyzje piętnastolatków”;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Ekran z bratkiem”;
17.00 — „Ekran z bratkiem”;
18.05 — „Poligon” (kol.);
18.30 — „Romans” — program muzyczny;
18.45 — „Byli władcami kontynentu” — odc. II pt. „Ostatni wolni Indianie” (kol.);
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.30 — „Przypominamy, radzimy...”;
20.35 — „Ile jest życia” — odc. III pt. „Jeszcze wystrzał” — film ser. prod. polskiej (kol.);
21.30 — „Kto tak pięknie gra” — przed kamerami zespół „Chalturnik” (kol.);
21.50 — „Pegaz” (kol.);
22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.25 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 25 (kol.);
17.00 — „Tawerna pod Różą Wiatrów” — program publ.;
17.30 — „Narodziny Wenus” — widowisko rozrywkowo-muzyczne (kol.);
18.05 — „Ludzie z pierwszych stron gazet”;
18.35 — „Wielkie nadzieje” — odc. 10 (ostatni) pt. „Na nowej drodze” — film ser. prod. angielskiej;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.30 — „Motomagazyn Zderzak” — odc. I;
20.50 — Z cyklu: „5x1” — „Powieść na zamówienie” — widowisko rozrywkowo-publicyst. (kol.);
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — „Śmiejmy się z siebie” — odc. I (kol.);
21.55 — „Teatro 10” — włoski film rozrywkowy — (powt.);
22.50 — Język francuski — kurs I stopnia; lekcja 25.

Piątek 2 IV

PROGRAM 1

9.30 — „Ile jest życia” — odc. III pt. „Jeszcze wystrzał” film ser. prod. polskiej (kol.);
15.50 — NURT — Pedagogika — „Gry dydaktyczne” Cz. II. Wykład doc. dr. Krzysztofa Kruśzewskiego;
16.30 — Dziennik;
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — Kino Telesfora;
17.35 — Dla młodych widzów: „Morski piatek kwietnia” — z cyklu „Latający Holender”;
18.05 — TV Informator Wydawniczy;
18.20 — „Eureka” (kol.);
18.55 — „Przez maskę pletwonurka” — „Wyruszamy w podwodny świat” — franc. film dok. (kol.);
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.25 — „Ile jest życia” odc. IV pt. „Polowanie” — film ser. prod. polskiej;
21.15 — „Drogowskazy” (kol.);
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — „Zakochani” — ang. film fab. (kol.).

PROGRAM 2

16.35 — Język angielski w nauce i technice — lekcja 26;
17.10 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „Cywilizacja, bilans, koszty, zyski”;
17.35 — „Miasta i lata” — radz. film fabularny (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.25 — „Energetyka niskich temperatur” — program oświatowy;
20.55 — „Chronione prawem” — film dokumentalny;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — „Jutro sobota — w teatrze” — program rozrywkowy (kol.);
22.20 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 25 (kol.);
22.50 — NURT — Nauki polityczne.

CODZIENIE w programie I: TV Technikum Rolnicze: w niedzielę — o godz. 6.15, w poniedziałek — o godz. 12.45, we wtorek — o godz. 6.00 i 13.25, w środę i piątek — o godz. 6.00 i 12.45, w czwartek — o godz. 6.00 i 13.45; Politechnika — w środę i piątek o godz. 14.40. (b)

Dogodniejsze warunki skutecznego działania

Dążenie do sprostania wymogom szybkiego rozwoju społeczno-ekonomicznego znalazło wyraz w dwu stopniowym podziale administracyjnym (gmina — województwo) oraz w dwustopniowym systemie organów władzy i administracji. Zmiany te nastąpiły 1 czerwca 1975 roku. Czy życie potwierdza, że były one słuszne? O opinie na ten temat prosiliśmy działaczy administracji państwowej z województwa kaliskiego. Oto ich wypowiedzi:

Już dziś można jednak stwierdzić — mówi wojewoda kaliski Zbigniew Chodyła — że reforma wyeliminowała wiele czynników, które w przeszłości powodowały przewlekłość działania, sprzyjały partokaryzmowi i wywoływały rozproszenia sił i środków. Równocześnie stworzone zostały lepsze przesłanki — rzeczywistej realizacji zasad socjalistycznego ludowładztwa, rozwoju inicjatyw miejscowych, efektywnego wpływu społeczeństwa na zarządzanie, zapewnienia skuteczności kontroli społecznej.

Nowa struktura władzy i administracji pozwala bardziej zacieśnić więź ze społeczeństwem oraz usprawnić proces zarządzania. Między innymi skrócona została droga dyspozycji do ognia podstawowego — gminy i miasta. Zakres kompetencji i uprawnień jednostek podstawowych jest teraz czyściej bardzo szeroki, aczkolwiek nie wszędzie i nie zawsze była w pełni wykorzystana. Proces umacniania nowych struktur organizacyjnych będzie pogłębiał się nadal w toku codziennej pracy w miarę zdobywania doświadczeń.

A doraźne, wymierne efekty?

Przed wszystkim znajdują one wyraz w pełnej realizacji zadań za 1975 r. oraz w określaniu jasnych perspektyw rozwoju na lata 1976—1980. Stawiamy sobie ambitny cel, aby poprawić pozycję województwa kaliskiego na mapie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Wiele czynników wskazuje na to, że uda nam się tego dokonać — zwłaszcza po zakończeniu szeregu ważnych inwestycji przemysłowych, np. Zakładów Płyt Włókowych w Wieruszowie, Fabryki Mebli w Jarocinie, Zakładów Odazotowania Gazu w Odolanowie, a także inwestycji społecznych i komunalnych, np. szpitali w Kaliszu, Plesze wie i Sycowie, budownictwa mieszkaniowego z uwzględnieniem niezbędnego wyposażenia

z zakresu infrastruktury komunalnej.

— Przed laty zakłady pracy z Kalisza chciały budować ośrodek wypoczynkowy w Gołuchowie, ale ówczesni gospodarze powiatu Pleszew nie potrafili znaleźć wspólnego języka z władzami powiatu kaliskiego i skończyło się na niczym — mówi sekretarz biura Urzędu Gminy w Gołuchowie, Janina Wasiewicz. — Przypominam ten fakt świadczący, że rozwój był hamowany nadmiarem barier administracyjnych, bowiem reforma ów nadmiernie zlikwidowała, a ponadto zmieniła politykę inwestycyjną. Uwzględnia ona teraz interesy również takich „zapomnianych” niegdys mikroregionów jak Gołuchów. Otóż wspomniany ośrodek wypoczynkowy zostanie z rozmarzeniem rozbudowany (projektu jest się nawet postawienie francuskiego nowotelu). W tym roku rozpocznie się w Gołuchowie budowa nowoczesnej, zbiorczej szkoły gminnej. Wkrótce ruszy też budowa wodociągu gminnego. Ponadto zapadła decyzja o utworzeniu w naszym arborecie, pierwszego w Polsce muzeum leśnictwa, w którego sąsiedztwie (ale, oczywiście, poza arboretum) będzie zagroda z żubrami. Te bliskie i realne perspektywy rozwoju stały się jednym z źródeł aktywizacji mieszkańców. W czynnie społecznym budują oni m. in. drogę z Jedlec do Turska.

Mniej niż poprzednio piszemy sprawozdania, realniej planujemy, elastyczniej — zgodnie z potrzebami — wydajemy pieniądze (możemy teraz przenosić środki finansowe z jednego do drugiego działu budżetu), a przede wszystkim sami decydujemy niemal o wszystkich naszych sprawach — mówi naczelnik gminy Kotlin, Józef Pawlica. — Miarą decentralizacji uprawnień jest choćby taki fakt, że naczelnik jednoosobowo podejmuje decyzje o regulowaniu własności gospodarstw, czym poprzednio zajmowała się kilkusobowa komisja powiatowa. Możliwość sprawnego zarządzania i skutecznego koordynowania działań wszystkich uczestników procesów społeczno-gospodarczych, a zwłaszcza produkcji rolnej, nakłada na naczelnika gminy wielką odpowiedzialność za jej rozwój. Myślę, że łatwiej wywiązać się z tych obowiązków, jeśli dobrze działa kontrola społeczna. A właśnie nasza Gminna Rada Narodowa pracuje coraz aktywniej. Wystąpienia radnych na se-

sjach oraz ich wnikliwe kontrole terenowe, nierzadko oceniające krytycznie działalność urzędu gminy, mobilizują jego pracowników do wzmocnienia wysiłków. Radni zespalają również poczyny administracji i mieszkańców. Wyrazem tego są m. in. czyny społeczne przy modernizacji drogi Wyszki — Magnuszewice — Kotlin.

— Przekazanie gminie około 300 zadań i uprawnień (po przednio przypisanych powiatowi) i wprowadzenie dwuinstancyjności nie tylko definiowały położeń kresu, ale również znacznie podniosło rangę każdego organu administracji stopnia podstawowego — mówi sekretarz biura Urzędu Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce, Lucjan Szutkowski. — Naczelnik gminy stał się autentycznym partnerem w rozmowach z administracją gospodarczą także za kłódów zarządzania centralnym. Takim przedsięwzięciem są u nas Kolejowe Zakłady Nawierzchniowe, które wraz z innymi placówkami, dzięki koordynacyjnemu uprawnieniu naczelnika, wezmą udział w realizacji wspólnej inwestycji — gminnego ośrodka kulturalnego.

Wiele spraw, których przed reformą mimo długotrwałych wysiłków nie udało się załatwić (np. połączenia dwóch równoległych ulic Grudniowej i Kaliskiej), teraz nie następcza większych kłopotów. Fakt, że można zrobić dużo, jeśli się tylko chce, wyzwolił rezerwy społecznej aktywności.

☆

Z wypowiedzi działaczy wynika, że reforma terenowych organów władzy i administracji przeobraziła pozytywnie ich strukturę i zdyktowała ich działalność we wszystkich dziedzinach życia. Rezultatem tego jest przyspieszenie harmonijnego rozwoju, co dla niektórych ośrodków — takich jak Toruń, Zamość i właśnie Kalisz — jest równoznaczne z przywracaniem dawnej świetności historycznej, utraconej wskutek różnych wydarzeń dziejowych.

Oczywiście, obecny stopień wdrożenia reformy nie może być uznany za całkowite osiągnięcie jej celów. Mówili o tym także wszyscy nasi rozmówcy podkreślając, że stale należy doskonalić formy działania, by jak najlepiej wykorzystywać dogodniejsze niż poprzednio warunki skutecznego działania.

MICHAŁ ŁUCZAK

Na spacerze



CAF — fot. Rybczyński

Za chińskim murem więcej wiatry

W Chinach pojawiły się znów masowo gazetki wielkich hieroglifów — tadżypao. Przed wielkimi plakatami gromadzą się tłumy ludzi — głównie studenci, powracający ze zsyki hunwejbini, a także wojskowi, których nagle w Pekinie pojawiło się mnóstwo — ale, jak podają źródła zachodnie, entuzjazm dla treści gazetki jest raczej umiarkowany i jak na razie odbywa się bez ekscesów.

Obiektem gwałtownych ataków jest tym razem wicepremier i szef sztabu generalnego Teng Siao-ping, który zastępował chorego premiera Czu En-laję i powszechnie uważany był za jego następcę. Wielkie hieroglify nazywają go kapitalistycznym potworem, rewizjonistą i kapitulancem. Zarzucają mu występowanie przeciwko zdobycym rewolucji kulturalnej, przywiązanie zbyt wielkiej wagi do wzrostu produkcji kosztem osłabienia walki klasowej, tworzenie wokół swojej osoby klik, a przede wszystkim przeciwstawianie się linii strategicznej przewodzącego Mao i jemu samemu bezpośrednio, rozpętanie prawicowego wiatru i próby narzucania własnych reguł.

Atak na Tenga nie jest rezultatem osobistych niechęci wielkiego sternika wobec wicepremiera, ale ma daleko głębsze i bardziej złożone przyczyny. By je dobrze zrozumieć, należy się cofnąć w lata 1966—69, czyli w okres tzw. rewolucji kulturalnej. Wywołana rzeź kłopotów — rozprawienia się ze starą feudalną i kapitaństwą kulturą — rzeczywiście niszczone zabytki i cenne stare księgozbiory — miała ona przede wszystkim na celu zlikwidowanie oponentów Mao. Rolę wykonawczą powierzono milionom otumanionych i zaślepionych młodych czerwonych gwardzistów zwanych hunwejbini. Z wysokich szczebli partyjnej drabiny runęło wiele osobistości oskarżonych o sabotaż dyktatury proletariatu — ofiarami represji padło wówczas 2/3 członków KC KP Chin, 3/4 jego Sekretariatu i ponad 1/2 członków Biura Politycznego — a niektórych ten upadek (jak np. ministra obrony narodowej Lin Piao) — kosztował życie. Życiem zapłaciło również kilkadziesiąt ty-

sięcy i tysiące myślicy zwykłych robotników, chłopów, urzędników czy też szeregowych funkcjonariuszy partyjnych. W rezultacie tej czystki hegemonię w podzielonym już dużo wcześniej kierownictwie partii zdobyły elementy lewackie z tzw. grupą szanghajską na czele.

Taki status quo trwał kilka lat. Potem hunwejbini skierowani zostali na „aktywny odpoczynek” na wieś, zaś wiele osobistości potępionych w czasie rewolucji kulturalnej zostało dzięki staraniom premiera Czu En-laję rehabilitowanych — m. in. Teng — i przywróconych do władzy. Na pewien czas zapanowała — bardzo krucha zresztą — stabilizacja.

Zaostrzenie walki nastąpiło w momencie, gdy wraz ze śmiercią Czu En-laję (styczeń br.), a przedtem śmiercią Kang Szeng i Tung Pi-wu zwołano trzy komisje Biura Politycznego, jak również stanowiska państwowe zajmowane przez tych działaczy. Faktem jest, iż obecna KP Chin jest jeszcze bardziej podzielona wewnętrznie niż 10 lat temu. Ugrupowań jest wiele, ale w walce, na razie tylko na cytaty z „myśli Mao, zasadniczą rolę odgrywały tylko trzy, a na dobrą sprawę dwa.

Grupa centrystycznych pragmatyków, której przewodniczył ongiś Czu En-laję, reprezentuje dzisiaj wspomniany już Teng oraz inne osobistości, które nigdy nie przyłączyły się szczerze do rewolucji kulturalnej, jak wiceprzewodniczący Biura Politycznego Czen Sien-lin, wicepremier Li Sien-nien oraz wicepremier i minister obrony narodowej Je Cien-ing. Grupa ta zwana przez antagonyistów prawicowymi odcieńczyłami próbuje lansować bardziej elastyczną politykę wewnętrzną i zagraniczną i stara się podejmować konkretne kroki w celu rozwiązania palących problemów oraz prze-

prowadzać pewne — ograniczone zresztą — reformy w nauce, oświacie, rolnictwie i wojsku.

Na przeciwnym skrzydle umieszczać należy radykalnych lewaków, za którymi stoi autorytet i kult wielkiego sternika, fizycznie już zupełnie niepełnego, ale politycznie nadal silnego. W jej skład wchodzi tzw. rewolucjoniści szanghajscy, m. in. wicepremier Czung Czung-czao, wiceprzewodniczący Biura Politycznego i wicepremier Wang Hun-wen, pani Ciang Cing (żona Mao) i członek Biura Politycznego Jao Wen-juan. Grupa ta operuje ładnie brzmiącymi sofistkami i hurrarewolucyjnymi hasłami, za którymi stoją chęć ukrycia złego stanu gospodarki i niskiej stopy życiowej ludności, otumanianie i straszenie mas pracujących, transformacja Chin w wielki poligon wojskowy.

Trzecią siłę stanowi tzw. „grupa wojskowych”, która po rewolucji kulturalnej uzyskała ogromny wpływ. W żadnym innym państwie na świecie generalowie nie mają tyle do powiedzenia co w Chinach. W toczącym się sporze o sukcesję po Mao grupa ta nie opowiada się jeszcze w sposób zdecydowany, ale na pewno dążyć będzie do zatrzymania całej władzy w swoich rękach.

Trzeba wreszcie wspomnieć o osobie obecnego p.o. premiera Hua Kuo-feng, którego mianowanie na to stanowisko osobiście przez Mao jest najbardziej zdumiewającym i nie oczekiwanym wydarzeniem ostatnich miesięcy. Według źródeł zachodnich Hua stanowi sam w sobie frakcję, jako że nie jest utożsamiany ani z radykalami, ani z centrystami czy też starą gwardią lub wojskowymi. Jest więc kandydatem kompromisu i przeło wszyscy mogą go zaakceptować, choć krąży również opinia, iż jego ncmianacja ma utworzyć drogę do władzy... pani Ciang Cing.

Paszczyzna, na której te wszystkie ugrupowania podają sobie ręce, jest węgielny kamień polityki Mao — antyradzieckość oraz wielkomocarstwo, roszczenia terytorialne wobec sąsiadów, walka przeciwko odprężeniu i rozbrojeniu, krytyka układów RFN z krajami Europy Wschodniej, a także wyników KBWE. Dla tych to właśnie idei szukała one sprzymierzeńców wśród najbardziej reakcyjnych kół imperializmu. Idee te składają się również na zewnętrzną fasadę Chin, która ma jawić się światu jednolitą i bez skazy.

Trudno teraz powiedzieć, która z tych frakcji zdobędzie władzę. Mimo pięknych słów i zasad, na które chętnie powołuje się władza od czasu rewolucji kulturalnej, masy nie mają żadnych możliwości wypowiedzenia się. Spektakularne ogromne manifestacje i deklaraty organizowane ku czci Mao nie są żadną formą dialogu partii ze społeczeństwem. Kiedy więc zabraknie Mao Tse-tunga, naród chiński, od lat targany ideologicznymi wiarąmi, umęczony i zastraszone, poddany zostanie kolejnej próbie. Walka o sukcesję będzie bezlitosna.

WIKTOR WEGGI

STRONA

GŁOS — 27/28 III 1976

Zespół do badań naukowych nad upośledzeniem umysłowym Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zorganizował niedawno w Warszawie ogólnopolskie sympozjum naukowe pod ogólnym tytułem „Młodociani i do rości upośledzeni umysłowo w społeczeństwie”. Rozważano główne problemy rehabilitacji tej kategorii poszkodowanych oraz skuteczność działań, mających na celu możliwe pełne włączenie jednostek upośledzonych do życia społecznego.

W Polsce, podobnie jak w wielu innych zaawansowanych w rozwoju społeczno-ekonomicznym krajach, podejmuje się obecnie wiele wysiłków w interesie upośledzonych. Stwarza się im możliwie najodpowiedniejsze warunki dla rozwoju ich osobowości.

W przystawianiu się oligofreników do życia społecznego istotne znaczenie mają sprawy ich szkolenia zawodowego oraz odpowiedniego zatrudnienia. Młodocianych upośledzonych umysłowo w wieku 15—18 lat szkoli się u nas w 31 zawodach i 85 specjalnościach. Nie ma jednak szkoły zawodowej dla dorosłych. Niepokoi również to, że naukę zawodu podejmuje 45 procent absolwentów specjalnych szkół podstawowych. Zresztą, istnieją-

u nas szkoły zawodowe dla nie dorozwiniętych umysłowo są wyposażone w prymitywne sprzęt i przestarzałe maszyny.

Dla głębiej upośledzonych Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje tzw. komplety przygotowawcze do pracy, których uczestnicy przynajmniej w części przechodzą do zakładów pracy chronionej przy spółdzielniach inwalidów. Trzeba jednak nadmienić, że nie-

re z powodzeniem można powierzyć upośledzonym umysłowo.

W najbliższym czasie trzeba będzie rozwiązać szereg nieuregulowanych dotąd kwestii prawnych. Na przykład na jakich zasadach przynależać dorosłym oligofrenikom mieszkani i jakim wymogom winny one odpowiadać? Także prawo rodzinne nie wypowiada się na temat zawierania przez nich

małżeństw i zakładania rodziny. W szkolnictwie specjalnym od lat poszukuje się skutecznych metod nauczania. W tym zakresie nastąpił ostatnio wyraźny postęp, a przede wszystkim zmieniły się poglądy na możliwości dziecka upośledzonego umysłowo. Wiadomo np., iż wielu poleceń nie jest ono w stanie wykonać tylko dlatego, że zostały one niedostatecznie konkretnie i precyzyjnie sformułowane. Zamiast mówić „nie trzaskaj drzwiami” należałoby

małżeństw i zakładania rodziny. W szkolnictwie specjalnym od lat poszukuje się skutecznych metod nauczania. W tym zakresie nastąpił ostatnio wyraźny postęp, a przede wszystkim zmieniły się poglądy na możliwości dziecka upośledzonego umysłowo. Wiadomo np., iż wielu poleceń nie jest ono w stanie wykonać tylko dlatego, że zostały one niedostatecznie konkretnie i precyzyjnie sformułowane. Zamiast mówić „nie trzaskaj drzwiami” należałoby

W kręgu problemów inwalidztwa

Otworzyć przed nimi życie

łatwo o miejsca pracy dla najciężiej poszkodowanych. Spółdzielnie inwalidów pozostają bowiem na rozrachunku ekonomicznym i z tego względu mogą jedynie nielicznie głębiej upośledzonym zapewnić pracę. W związku z tym nadzieje na przygotowanie większej liczby odpowiednich dla nich stanowisk pracy wiąże się z dużymi zakładami przemysłowymi. Tylko one bowiem potrzebują często pracowników do tak prostych czynności, jak składanie, przypinanie, klejenie itd., któ-

raczej powiedzieć do upośledzonego „Zamknij drzwi tak, abyś ich nie słyszał”. Pomocą w wyrobieniu zdolności koncentrowania uwagi u dzieci upośledzonych umysłowo okazały się ćwiczenia rytmiczno-musyczne. Ważnym krokiem naprzód w pedagogice specjalnej jest również zastosowanie metody rozwiązywania problemów przy odpowiednim rozczłonkowaniu materiału.

Warto także zwrócić uwagę na wdrażanie upośledzonych umysłowo do różnych form wychowania fizycznego, sportu i turystyki. Od ośmiu już lat połem doświadczalnym w tej dziedzinie jest Zakład Pracy Chronionej przy Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie” w Poznaniu. Tu po raz pierwszy oligofrenicy zaczęli ćwiczyć w czasie przerw w pracy i w czasie zajęć na gimnastyce lekniczej. Uczestniczą oni również w nauce pływania i innych zajęciach sportowych, jeżdżą

na turnusy rehabilitacyjne, wycechki krajoznawcze i pływają kajakowe. Korzyści, jakie przyniosła ta pionierska działalność, są oczywiste. Objęci nią młodzi oligofrenicy są dziś po prostu sprawniejsi i zaradniejsi, dzięki czemu wydajnie pracują.

W skali krajowej problem wychowania fizycznego i sportu umysłowo upośledzonych długo jeszcze nie doczeka się pozytywnych rozwiązań. Brakuje po prostu specjalistów w zakresie organizacji sportu i turystyki wśród tej kategorii inwalidów. W zeszłym roku dopiero prace nad wypracowaniem właściwych metod i programów tak ukierunkowanej działalności rehabilitacyjnej.

Obecnie w rehabilitacji umysłowo upośledzonych ciężar ich rewalidacji przenosi się z ośrodków specjalistycznych do środowiska społecznego. Potrzebne jest zatem stałe podnoszenie ogólnej kultury pedagogicznej społeczeństwa. Zwrócić się powinno uwagę na systematyczne informowanie społeczeństwa o różnych aspektach umysłowego upośledzenia. Często bowiem ludzie po prostu nie wiedzą, jak ustosunkować się do dziecka czy dorosłego intelektualnie niepełnosprawnego.

MACIEJ SIERADZKI

18 maja gościmy kolarzy w Poznaniu

8 maja kolarze po raz 29 wyruszą na trasę tradycyjnej imprezy „Neues Deutschland”, „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava” — Wyścigu Pokoju.

Już dziś wiadomo, że z Pragi wystartuje 18 zespołów. W chwili obecnej pewny udział 15 drużyn: Polski, Bułgarii, Finlandii, CSRS, Rumunii, Wielkiej Brytanii, RFN, Holandii, Szwecji, NRD, Szwajcarii, Włoch, Francji, Norwegii i ZSRR. Trzy dalsze ekipy włonione zostaną spośród reprezentacji Węgier, Jugosławii, Kuby i Belgii.

Walka o zwycięstwo w Wyścigu Pokoju toczyć się zapewne będzie między reprezentantami ZSRR, NRD, CSRS i Polski, choć nigdy nie można wykluczyć niespodzianki ze strony któregoś z państw zachodnich. Godny odnotowania jest fakt, że po wielu latach przerwy na trasie majowej imprezy ujrzymy znów kolarzy ze Szwecji i Szwajcarii.

Jednym z miast etapowych tego rocznej imprezy będzie Poznań. Tradycja bywała, że kolarze goścący w naszym mieście w poprzednich latach, czuli się bardzo dobrze. Nic dziwnego, że ambicja

władz miasta jest równie gościnne przyjęcie zawodników i osób towarzyszących w bieżącym roku.

Kolarze przyjadą do Poznania 15 maja z Torunia, spędzą w naszym mieście następny dzień, na który przypada przerwa w Wyścigu, a 20 wyruszą w kierunku granicy NRD.

Przygotowania do przyjęcia uczestników Wyścigu Pokoju są bardzo zaawansowane i przebiega zgodnie z harmonogramem. Dla widzów, którzy zapewne licznie stawiać się na stadionie by powitać kolarzy przygotowano szereg atrakcji, m. in. mecz piłkarzy Lecha z zespołem zagranicznym. Opracowany jest też program pobytu kolarzy w dniu odpoczynku. Jednym z jego punktów będą wizyty wszystkich ekip w zakładach patronujących poszczególnym zespołom.

Dla kibiców kolarstwa w naszym mieście mamy jeszcze jedną miłą wiadomość. Jak zapewniają organizatorzy, trasa przyszłorocznego XXX jubileuszowego Wyścigu Pokoju przebiegać będzie również przez Poznań, i także u nas kolarze spędzą dzień przerwy w imprezie. (wł)

O „Szable Wołodyjowskiego”

W drugim dniu XXII międzynarodowego turnieju o szablę Wołodyjowskiego, rozegrano kolejne cztery tury spotkań. Po dwóch dniach prowadzą w turnieju — bez porażki — drużyny Węgier i ZSRR — po 14 pkt. Polska i Rumunia i Włochy mają po 10 pkt. Oto wyniki wczorajszych spotkań:

Polska II — Meksyk 16:0, Kuba — Polska III 11:5, ZSRR — Bułgaria 13:3, Rumunia — Polska I 9:7, Węgry — Włochy 13:3, Polska III — Meksyk 13:3, ZSRR — Kuba 15:1, Bułgaria — RFN 8:8, Rumunia — Polska II 9:7, Włochy — Polska I 10:6, Polska I — Meksyk 14:2, Węgry — Polska II 13:3, Rumunia — Polska III 11:5, Kuba — Bułgaria 10:6, Włochy — RFN 16:6, Polska I — RFN 11:5, ZSRR — Włochy 11:5, Węgry — Rumunia 9:7, Kuba — Meksyk 15:1.

Do Bytomia bez Z. Milewskiego i R. Szpakowskiego

W sobotę o godz. 15 w Bytomiu rozpocznie się spotkanie I-ligowe w piłce nożnej, w którym przeciwnikami będą zespoły miejscowych Szombierki i poznańskiego Lecha. Obydwie drużyny znajdują się w strefie zagrożonej spadkiem, z tym że gospodarze wiosną grają lepiej od gości. Kolejny mecz wyjechali do Bytomia w osłabionym składzie bez dwójki napastników: Milewskiego i Szpakowskiego. Pierwszy mecz w gipsie, drugi (skutek starcia z jednym z obrońców Górnik) zwołanie na sześć tygodni. Praktycznie żaden z nich nie zagra już w sezonie ligowym 1975/76. Powrócił do zespołu obrońca: Stepczak i Grzeszkowiak. Obydwaj, podobnie jak i młody napastnik Szostak, ostatnio chory na grype, mają załagłości kondycyjne. Nato miast być może wystąpi w Bytomiu napastnik Bogdan Białasik, ze Spartę Szamotuły. Przeszedł on do Lecha dzięki wyjątkowej życzliwości klubu z Grodu Halskiego. Nie wiadomo jednak czy na czas zostanie załatwione wszelkie formalności związane z tym transferem. Tak czy inaczej Lecha czeka w Bytomiu bardzo trudne zadanie i wywiezienie punktu z gorącego boiska Szombierki byłoby sukcesem poznańskich.

Nieco łatwiejsza konfrontacja oczekuje Olimpii. Wyjeżdża ona do outsidera tabeli grupy północnej II ligi — Dębu Dębno. Forma prezentowana ostatnio przez gwardzistów w nich nakazuje upatrywać faworyta pojedynku.

W klasie okręgowej na czoło wysuwa się niedzielny mecz Warty Szamotułskiej Spartę w Poznaniu. Początek o godz. 15.30. (ad)

KTO Z KIM GDZIE?

LEKKOATLETYKA. Niedziele 1a godz. 11 — mistrzostwa Polski kobiet w biegach przełajowych, ośrodek jeździecki na Woli. PIŁKA ręczna. Sobota godz. 17 — Grunwald — Anilana Łódź, niedziela godz. 11 — Grunwald — Wisła Płock, mecze mężczyzn o mistrzostwo II ligi, oraz sobota godz. 14.30, niedziele 1a godz. 9 — Przemysław — Warta Górzów, mecze kobiet o mistrzostwo II ligi, wszystkie spotkania w sali „Areny”, ul. Wyspiańskiego 33.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 32-24-21; ul. Ugory 18, tel. 392-30. Podstacja północno-żółteńskie, ul. Łąckowska 41, tel. 419-268; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 1 544-44; Swarzędz — tel. 209 1 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — 5; apturka: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki społecznej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 340, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-

SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE

30 marca br. o godz. 17 w Zakładowym Domu Kultury „Pomoc” przy ul. Krawcowej rozpoczęło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Polonii Poznań.

5 kwietnia br. o godz. 18 po dobie zebranie Unii Swarzędz rozpoczęło się w świetlicy biurowca Swarzędzkiej Fabryki Mebli, ul. Poznańska 25.

MARZEC	Ernesta Lidi
27	
Sobota	Anieli Jana
28	
Niedziela	Stońce: 5.24—18.07

TEATR

OPERA — sob. g. 19, niedz. g. 16 „Baron byński” (przedstawienie zamknięte).

MUZYCZNY — sob. i niedz. g. 19 „Cygańska miłość”.

POLSKI — niedz. g. 19 „Okapi”.

NOVY — sob. i niedz. g. 19 „Oni”.

LALKI i AKTORA — sob. g. 10, 17, niedz. g. 17 „Gra”.

STARY RYNEK — sob. g. 19, niedz. g. 18 „Światło i dźwięk”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30, „Mr. Majestek” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Zadanie” (USA 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 14.30 „Dojrzałe grona” (b.o.), g. 16.30, 19.30 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17, 20 „Romans jakich wiele” (wł. 18 l.).

ARENA — sob. g. 20, niedz. g. 19 „Zorro” (wł.-fr.).

BALTYK — sob. g. 10, 12.30, 15.30, 18, niedz. g. 12.30, 15.30, 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.), niedz. g. 10, 12.30, 15.30 „Trzej muskietierowie” (cz. II (ang.-panam.), sob. 1 niedz. g. 20.15 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).

GONG — sob. g. 10, 12.15, 15, 17.15, 20, niedz. g. 18, 20.15 „Kraina czerwona” (radz. 15 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Kraina wiecznej młodości” (rum. b.o.).

GRUNWALD — sob. g. 17, niedz. g. 15 „Kot w butach” (jap. b.o.), sob. g. 19.30, niedz. g. 17, 19.30 „Szaleństwo miłości” (wł. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 12.30, 14.30 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), g. 16.30, 19.30 „Zmierzchn bogów” (wł. 18 l.).

KOSMOS — sob. i niedz. g. 20 „Dulscy” (pol. 15 l.), niedz. g. 11 i 17.30 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.).

MALTA — g. 16 „Noc w Karlsztajnie” (czes. b.o.), g. 18, 20 „Dulscy” (pol. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Złoty rybak” (ang. b.o.), g. 19.30 „W te dni przedwiosenne” (pol. 15 l.).

OLIMPIA — niedz. g. 9, 13 „Pułapka w delfie Dunaju” (rum. b.o.), g. 11 „Złota rybka”, g. 12 „Dzielnik kowbojów”.

OSIEDLE — g. 16, 19 „Rodeo” (USA 15 l.).

PANORAMA — sob. i niedz. g. 17, 19.30 „Jarosław Dąbrowski” (pol. b.o.), niedz. g. 11.30 „Dzieci w buszu” (ang. b.o.).

RIALTO — sob. g. 19.30, 19.30, niedz. g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), g. 17, 19.30 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).

TECZA — sob. g. 17, niedz. g. 15, 17 „Lobuz” (fr. 15 l.), sob. g. 19, niedz. g. 19 „Zamek z piasku” (jap. 15 l.).

WARTA — sob. g. 10, 14, 16, 18, niedz. g. 14, 16, 18 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), sob. g. 12, 20, niedz. g. 10, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.), niedz. g. 12, 13 „Kika” (bajka pol. b.o.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob. i niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 15 l.), niedz. g. 13.15 „Biała czapla” (bulg. b.o.).

WILDA — sob. g. 15.30, 18, 20.15, niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Gdzie się podziałła VII kompania” (fr. b.o.), sob. g. 22.15 „Portret rodzinny we wnętrzu” (wł. 18 l.).

WRZOS (Luboń) — niedz. g. 16 „Małpka” (pol. b.o.), g. 17 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 19 „Niesmiertelni” (rum. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — sob. i niedz. g. 17, 19.15 „Mr. Majestek” (USA 15 l.), niedz. g. 16 „Jak poskromić lwy” (pol. b.o.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rzym”.

ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-18.

KONCERTY

AULA UAM (sobota) — g. 19.30 128 koncert Poznański: dyrygent — Józef Domaradzki (ZSRR), solista — Jerzy Sulikowski — fortepiano.

DYŻURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; neurologia — ul. Łutyska; okulistyka — ul. Struska 7; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; NIEDZIELA — interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwicka 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 32-24-21; ul. Ugory 18, tel. 392-30. Podstacja północno-żółteńskie, ul. Łąckowska 41, tel. 419-268; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 1 544-44; Swarzędz — tel. 209 1 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — 5; apturka: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki społecznej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 340, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-

żeczka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Od sł. listy do orkiestry; 9.05 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); 9.25 „Słomiane trąbki” śpiewa I. Owsinśka; 9.30 Moskwa z melodii i piosenka; 9.45 Ludowi muzykanci Beskidu Cieszyńskiego; 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Z góry czy soli moja radość” fragm. 18; 10.40 Flet na pierwszy plan; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z lubelskiej fonoteki; 12.30 Konc. cho pinowski; 12.55 Gra Zespół E. Sypki; 13.00 Gra Zespół B. Ciesielskiego; 13.15 Trzy plusy dla urody; 13.35 Pół wieku polskiej piosenki; 14.10 Dzielni i twardzi; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.10 Muzyka i poezja; 15.11 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Przedstawiamy — komentujemy; 16.14 Ryt my młodych; 17 — Radiokurier; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30 Parada polskiej piosenki; 19.15 W kręgu melodii operetkowych; 20.05 Takt i kontakty; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Śpiewa A. Majewska; 22.30 Halo Berlin, halo Warszawa. wa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 7.45 Koncert popu larny z twórczości kompozytorów rosyjskich; 8.35 Jutro — zaczyna się dziś; 9 Recital fortepianowy A. Dutkiewicza; 10 „Kabaret pod Ma teuszem”; 10.30 Tematy przyrodni cze w twórczości Dvoraka i Sme tany; 11 Z polskiej muzyki ope rowej; 11.35 Od Tatr do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Portret z małpka” opow. J. Rozwadowskiego; 12.45 Intermezzo J. Brahmsa gra pianista Glen Gould; 13 Dla klasy III i IV (dez. polski) „Wachlarz” — słuch. 13.35 Magazyn wędzarski; 13.50 Śpiewa Chór PR i TV; 14.10 Wędrow, le piej, taniej; 14.25 F. Granados; 15 Wielki Katalończyk; 15 program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Śpiewa Zespół „The King's Sin gers”; 16.10 Kupi nie kupię, po słuchać warto; 16.25 Arie ope ret- kowe śpiewają L. Krawcówna i J. Kłodziński; 16.40 Magazyn infor macyjny; 16.50 Radiopress; 17 Symf. J. Helmiha Romana w wy konaniu Zespołu „Musica Hol mian”; 17.20 Nim się książka uka że „Ludwik Solski” fragm. książ ki I. Smiałowskiego; 17.40 „Cza ta” — magazyn wojskowy; 17.55 Nowości nagrań radiowych; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysia ko wie”; 19.30 Opera w przekroju — I. Strawiński; Oedipus Rex — ope ra oratorium w 2 aktach; 20.30 Przegląd filmowy — „Kamera”; 20.45 „76 lat muzyki naszego stu lencia”; 21.50 „Barok dla wszyst kich”; 22.30 „Nie z tej ziemi”; 23 „Panorama stylów jazzowych”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Hindemith: Kwintet klawertowy. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Eterna; 8.30 Co kto lubi; 9 „Sonja i mężczyźni” — odc. pow.; 9.10 Jazz-rock zespołu „Zie mia, powietrze, ogień”; 9.30 Nasz rok 76-ty; 9.45 Interdado — maga zyn aktualn. muz.; 10.25 „Targi w Skarborough” gra zespół Z. Na mysłowskiego; 10.35 Piosenki z gi tara; 11 Życie rodzinne — maga zyn; 11.30 Dave Brubeck akompa niuje; 12.25 Za kierownicą; 13 Pow tołka z rozrywką; 13.50 „Pierwsz e mordowanie” — odc. pow. L. Woź niek; 14 Utwory fletowe Bacha i Vivaldiego; 14.40 Swingle Singers śpiewają madrygały; 15.10 „Ogni sta kula” zespołu Deep Purple; 15.30 60 minut na godzinę; 16.30 Skrzypce solo Janusza Muniaka; 16.45 Nasz rok 76-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 „Uczucia — fa cynacje”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „Pierwszych siedem dni” — na in strumencie klawiszowych gra Jan Hammer; 19.15 Książka tyg do nia; 19.35 Opera tygodnia B. Brit ten „Albert Herring”; 19.50 „Sonja i mężczyźni”; 20 Zapraszamy do Trójk; 20.08 Śpiewa M. Delpech; 22.15 Pow. w wyd. dźwię. „Dobry wieczór lato, dobry wieczór mi łości”; 22.45 Beatles na smyczki; 23 Tatr w poezji; 23.05 Zespół Procel Harum; 23.50 Na dobranoc gra Errol Garner.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 7 Z taśmoteki spikera; 7.30 Mel. na dzień dobry; 11 Dla szkół średnich — Cykl: „Nasze jutro tworzymy dziś”; 11.30 Montserrat Caballe śpiewa Verdigo; 12.25

Giełda płyt; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo ogólnop.); 13.50 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatyw ne grupy geograficzno-ekonomicz nej) „Woda dla rolnictwa”; 14.25 Teatr PR — Studio Klasyczne „Antrepreza narodowa”; 16.05 „No winy i nowinki”; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 „Li sty spod lipy” — felieton; 16.50 Ra dioexpress; 17 Rep. dźwięk. M. No wakowskiego; 17.30 Konc. Stare melody; 17.40 „Człowiek o lu dziach, ludzie o człowieku” felie ton; 18 Grająca szafa; 18.25 Czy znasz swoje prawo? — Prawo ro dzinne i opiekuńcze — stosunki między rodzicami a dziećmi; 18.40 Ziemia, człowiek, wszechświat — Spór o bogactwa oceanów — dy skusja; 19 Jak być rodzina? Po co warto żyć? O relacjach war tości życia dorosłych i młodych; 19.15 Język francuski; 19.30 Pro gram stereo, Fonorama; 22.15 Sylwetki słynnych Polaków — H. Skibińska — wicemarszałek Sejmu, architekt o światowej sła wie, laureatka wielu konkursów, przewodnicząca Towarzystwa Przy jaźni Polsko-Francuskiej; 22.35 Mel. na dobranoc.

Wiadomości: 12, 16.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z mel. i piosenką; 8.15 Przeboje sprzed lat; 9.15 Ra diowy Magazyn Wojskowy; 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci Młod szych „Chłopiec i dym”; 10.30 Li sta Przebojów; 11 IX-ty Niedziel ny konc. OITR — Bratysława; 12.35 Radiowa musicorama; 13 Wesoły autobus; 14 Recital z pauza; 14.10 Tygodn. przegląd prasy; 14.20 Re cital z pauza; 14.30 „W Jeziora nach”; 15 Konc. życzeń; 16.06 Te atr PR — Studio Współczesne „60 uderzeń serca”; 16.46 Gwiazdy stu dia Młodych; 18.10 3 razy R — Ra diowa Rewia Rozrywkowa; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.05 Dy skusja na tematy międzynarodowe; 20.20 Nowości jazzu polskiego; 20.40 „Bari” — fragm. prozy J. Iwa skiewicza; 21.05 Parada polskiej piosenki; 21.30 Radiokabaret; 22.30 Rewia piosenek; 23.05 Ogólnop. wiadom. sport; 23.20 Wiosenna se renada.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 20, 21, 23.

PROGRAM II: 7.45 W rannych pantoflach; 8.25 „Zawsze w niedzie le” — felieton; 8.35 Public. między nar.; 8.45 Motywy ludowe w twór czości kompozytorów polskich; 9 Magazyn literacki — „Magazyn kolekcjoner nr 3”; 9.30 Recital organowy K. Richtera; 9.50 Ty godn. przegląd prasy; 10 Pomajmy płyty „Polskich Nagrań”; 10.30 Poetycki konc. życzeń; 11 Studio Młodych — Rozgl. Harcerski; 11.40 Anegdota i fakty — słynne kobie ty; 12.05 Utwory M. Ravela; 12.35 Czy znasz tę książkę; 13 Poranek symf. „Impresje małańskie w mu zyce”; 14 Portret słowem malowa ny; 14.20 Utwory M. Musorgskiego i M. de Falli; 15 Teatr dla Dzieci i Młodych „Twórcza”; 15.30 Pol ska muzyka; 16 Konc. chopinowski; 16.30 Podwieczorek przy mikrofo nie; 18 Konc. muz. czerwiec; 18.35 Felieton aktualny; 18.45 Kabarek reklamowy; 19 Teatr PR cykl: „Au torzy naszych słuchowisk” 1) „Al bi czyli i grażski rodzinie” 2) „Sa kramienka ulewa”; 20 Motywy z mitologii greckiej w twórczości kompozytorów franc.; 21. Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosen ki żołnierskie; 21.55 Wirtuozii nowej muzyki; 22.30 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słucho wej; 23 Utwory wirralnawie J. Bulla; 23.35 Sonaty solowe J. F. Haendla.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Posłuchajmy jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Sonja i mężczyźni” — pow.; 9.10 Jak za dawnych lat — ragtime; 9.30 Gdy się mówi A. — aud. public.; 9.50 W rytmie kung-fu; 10 „Studio 202”; 10.50 Po wracająca melodia; 11.15 Nie dzielna szkółka muzyczna; 12 „Bit wa o atom” — słuchowisko; 12.25 Wielkie recitale; 13.15 Z muz. ar chiwum Pr. III; 13.45 Jak za daw nych lat — dixieland; 14.05 Persy kop — przegląd wydarzeń tyg do nia; 14.30 „Podróż w góry” i inne nagrania zespołu Extra Ball; 14.45 Za kierownicą; 15.10 Przeboje z nowych płyt; 15.50 Jak za daw nych lat — swing; 16.15 „Niezna ne o znanych”; 16.45 Jak za daw nych lat — blues i boogie; 17.15 Antologia piosenki franc.; 17.40 Coś w tym jest — o filmach rozmawia ja A. Szymańska i Z. Kalużyński; 17.55 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 18.30 „Z lotu ptaka” — słuch.; 19 Kram z

87/98 — informuje Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliimi. (110)

▲ Chwilowy brak niektórych towarów w drogerii w Luboniu spowodowany był trudnościami transportowymi — wyjaśnia Rejo nowa Spółdzielnia Zaspaznienia i Zbytu Samopomoc Chłopska w Poznaniu, zapewniała klientom, że braki uzupełni. (846)

Koncert węgierski

Zarząd Wojewódzkiej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Poznaniu zaprasza na koncert zorganizowa ny — w ramach Dni Kultury Węgierskiej — z okazji zbliżającego się święta narodowe go WRL. Koncert odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 11 w Sali Czerwonej Pałacu Dzia łynskich przy Starym Ryнку. W programie koncertu wystą pią: Wanda Jakubowska (śpiew), Jerzy Dżianys (śpiew), Urszula Lorenz (recy tacja), Henryk Tritt (skrzyp ce) i Michał Zmijewski (for tepian. Wstęp wolny. (na)

piosenkami; 19.35 „Albert Herring” — opera; 19.50 „Sonja i mężczyź ni”; 20 „Atma” wielkiego Karola; 20.30 Soul z estrady; 21 Ballady peryferyjne; 21.20 Nowa płyta C. King; 22.08 Śpiewa M. Delpech; 22.15 „Menażeria ludzka” — minia tury G. Zapolskiej; 22.30 „Calonoc na sensacja” Franka Zappya; 23 Tatr w poezji; 23.05 Z warszaw skich klubów jazzowych; 23.50 Ro manse śpiewa K. Krawczyk.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.30 Tańce śred nowieczne, renesansowe i baroko we; 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Konc. poranny; 9 Wielkopolska niedziela — autor: C. Chruszczew ski; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki „Malowane wiosna” — konc. dla dzieci z sali Filharmonii Narodowej; 11 Nowości radiowej fonoteki; 12.05 „W samo południe”; 12.35 Radiowa musicorama; 13 Teatr Klasyczny dla Młodych „Kapitan Mac Whirr”; 13.30 Utwory Luisa Moreau Gottschalka; 14 Studio stereo zaprasza (stereo ogólnop.); 16.05 „Panorama kulturalna Wiel ko polski”; 16.30 Magazyn lotniczy; 17 Program stereo — Polska piosen ka; 17.30 Warszawski tygodynik Dźwięk; 18 „Muzyka ludowa poza europejską”; 18.30 Encyklopedia kultury — Miasto średniowieczne Miasto jako odrębna całość krajo obrazowa i nowy typ zespołu lu dzi; 19 Historia konkursów muzycz nych; 19.55 Oratoria i kantaty F. Liszt; „Chrystus”; 22.50 Wiel kopolski kalejdoskop sportowy.

Wiadomości: 6, 8, 16.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałek i dni poświęcone ne wszystkie muzea z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH i HISTORII m. POZNANIA zamknęte.

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (Śmiełków k. Jarocina) — g. 10-16.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.

HISTORIA m. POZNANIA (St. Rynek) — „Rozwój Poznania w okresie XXX-lecia PRL” — co dziennie g. 10-15, środy i piatki g. 12-18, soboty i dni przedświą teczne zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNI CZEGO — codziennie g. 10-18, niedz. i św. g. 10-16. Wystawa „Plakat muralny 1972-1974”.

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM NARODOWE — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15 (Galeria ma larstwa polskiego — nieczynna).

„Sztuka polska w latach 1965-1975” (do 31. V).

PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 10) — codziennie g. 10-15, śro da g. 10-16.

ROLNICTWA (Szreniawa) — co dziennie g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) pon. i śr. g. 12-18, wt., czw. i piat. g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO (Pusz czykovo, Wczaszów 1) — codzien nie g. 10-15, niedz. i św. g. 10

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
wynajmie niezwłocznie samodzielne
3-PKOJOWE MIESZKANIE
z przynależnościami, bez umeblowania, dla zagranicznego wykładowcy.
Zgłoszenia oraz omówienie warunków w Dziale Administracyjnym UAM — Poznań, ul. Stalingradzka nr 1 (pokój 22). 1713-K1

Praca Nauka
Pani do dziewczynki potrzebna, dochodząca lub we własnym mieszkaniu. Dzielniśka 23 przy petli Budziszynskiej. 42962g
Panie wprawione w szycie spodnie gimnazjalnych, pilnie potrzebne. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42308g.
Tokarza na stałe przyjmie. Poznań, Umińskiego 12. 42720g
Fryzjerka damska, potrzeba zaraz na stałe. Ul. Głogowska 271 (przy Kopaninie). 42739g
Młode małżeństwo, przyjmie pracę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42859g
Dziwiarka przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42756g.
Zaopiekuję się chorą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42785g.
Panienkę do pracy w szklarni — przyjmie. Ogrodniczo Szczępankowie, ul. Roślinna 6. 42811g
Chłopiec do lekkich prac potrzebny. Zgłoszenia: Sie miradzkiego 3a m. 4. 42823g
Pielęgniarka zaopiekuję się chorą lub starszą osobą. Warunek osobny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42848g.
Przyjmę pracę stałą w zakładzie szlusterstwa narzędziowego i artystycznego, mechanika precyzyjnego, konserwacja części i szluki lub prowadzenie pracowni itp. — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42858g.

Pani do prowadzenia domu od godz. 10 do 18, z utrzymaniem i bardzo do brym wynagrodzeniem, po trzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43005g
Przyjmę elektromechanika samochodowego oraz ucznia. Autoelektryk, Poznań — Piątkowo, ul. Suszki 3. 43061g
Malarze do malowania nie oskrojonej szklarni — potrzebni. Plewiska, Grunwaldzka 27a. 43065g
Kobietę do pracy w szklarni, pilnie zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43063g.
Przyjmę elektromontera. Ulica Gwardii Ludowej 19 m. 7, tel. 33-61-45. 42975g
Przyjmę 3 ślusarzy — spawaczy na dobrych warunkach. Henryk Sroczyński, Swarzędz, ul. Żytina 3. 42704g
Przyjmę ucznia 18 lat — warsztat samochodowy. Stacja Diagnostyczna, Poznań, Syrokomli 1. 42713g
Technik mechanik poszukuje jakiegokolwiek pracy po godz. 16.00. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 41582g.
Gospożę z gotowaniem dochodzącą lub na stałe przyjmę. Warunki bardzo dobre. Winogrody 96, tel. 564-35, og. 1. 203-035. 42395g
Mężczyzna i kobieta do pracy w ogrodzie potrzebni, poleć. Tel. 674-882, po godz. 12. 42406g
Przyjmę jakąkolwiek pracę chałupniczą. Posiadam warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42407g.
Potrzebna pomoc do sprzątania 1 lub 2 razy w tygodniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42444g.
Administracja poszukuje doradcę zarząd. Wiadomość: tel. 330-976. 42457g
Osoba do opieki nad chorym potrzebną od kwietnia. Wiadomość: Nowicka, Osiedle Przyjaźni 3 D1 m. 71 po godz. 20 oraz w niedzielę cały dzień. 42467g
Zatrudnię doświadczoną opiekunkę do 8-miesięcznego dziecka. Warunki do uzgodnienia. Ul. Noskowskiego 2 m. 2. 42507g

Uczeń potrzebny, krawiec two miarowe męskie. Draheim, Norwida 13 m. 3. 42538g
Opiekunka do 1,5-letniego dziecka potrzebna. Osiedle Kraju Rad 11 m. 67. 42541g
Kierowca również rencista do sadownictwa na prowincję potrzebny, mieszkanie umeblowane wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42543g.
Malarzy uczeni przyjmę. Findera 24 m. 8. 42558g
Przyjmę panią do 2-letniego chłopca. Poznań, Śniadeckich 14a m. 11 tel. 625-31, zgłoszenia po godz. 16. 42562g
Murarzy — tynkarzy, po moeników zatrudnię zaraz. Poznań, Szczepankowo 94. 42597g
Przyjmę zaraz bufetową, zmywaczkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42620g.
Przyjmę ucznia krawieckiego, pełnoletniego za dobrym wynagrodzeniem. Krawcowa 79. 42625g
Poprowadzę ogrodników sprzedających kwiaty oraz produktów ogrodniczych na rynku, siła fachowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42634g.
Pomoc domowa potrzebna zaraz, osobny pokój, wysokie wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42649g.
Pomoc domowa, potrzebna pilnie od godz. 15.00 — 20.30, wysokie wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42650g.
Potrzebny pracownik fizyczny do produkcji materiałów budowlanych. Zgłoszenia: Leonarda 11. 42380g
Pani do szycia koszul i bluzek pilnie poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42204g.
Przyjmę starszą panią do prowadzenia domu (pokój zapewniony). Poznań, Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 59 m. 10, po godz. 16.30. 42476g
Młoda kobietę lub mężczyznę przyjmę w pełnym wymiarze godzin w warsztacie malowania na tkaninach, metodą sitodruku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42209g.
Kierowcę na Starą, zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43121g
Cukiernik oraz uczeń lat 16 — potrzebni. Zgłoszenia w godz. 12-15. 43192g
Kulturalna w średnim wieku, poprowadzi dom na wsi, u osób samotnych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43194g.
Pracownica do gospodarstwa rolnego, przyjmie Julian Majchrzycki, 63-012 Dominowo, gmina Dominowo koło Środy Wlkp. 43202g
Pracownik do rolnictwa, ogrodnictwa, potrzebny. Zgłoszenia: Pobiedziska, Kaczyna, Zak, tel. 8. 43213g
Pomoc domowa dochodząca do trzyosobowej rodziny lekarskiej — potrzebna. Telefonować 67-27-10. 43218g
Przyjmę rencistę do prac porządkowych. Auto Service, Dąbrowskiego 147. 43230g
Przyjmę pracownika do warsztatu elektrotechnicznego oraz uczenia pełnoletniego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43231g
Pracowniczki do przyuczenia z zawodu, hafciarki do prac standardowych oraz uczennice — przyjmie Pracownia Haftów Artystycznych, mistrz Zofia Kleczko, Poznań, Garnarska 2 m. 7. Po wyuczeniu zapewniam zatrudnienie. 43318g
Student Politechniki udzieli korepetycji z matematyki. Tel. 641-38 — Matuszak. 43303g
Uczymy języka angielskiego. Tel. 67-43-83 — Siedzie jowska. 43312g
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań — al. Marcinkowskiego 2a, parter. 40132g

Kupię szpularkę. Telefon 521-20. 43018g
Przycepe campingową P 126 kupię. Tel. 331-325 w godz. 15 — 16. 41725g
Pianino kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42396g.
Kupię pilnie aparat słuchowy „Danowex” 745 AGC. Jedwabski, 62-330 Września, Mickiewicza 7. 42691g
Kupię gilotynę ręczną do 1 m introligatorską, względnie ślusarską. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42696g.
Kupię subskrypcyjną wydanie „Baśni z tysiąca i jednej nocy”. Tel. 520-81, po godz. 19.00. 42693g
Pilnie kupię cegły. Tel. 542-12, od godz. 15 — 18. 42456g
Akordeon kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42522g
Krzaki Karagany Syberyjskiej kupię. Tel. 635-48. 42563g
Kupię kalkulator elektroniczny z taśmą kontrolną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42612g.
Sprzedam suknie ślubną z d. welonem. P-n, Ratajczaka 3 m. 5, po godz. 16. 42340g
Sprzedam zestaw mikrofonowy 100 W. Tel. 41-18-17. 41899g
Sprzedam Encyklopedię Powszechną czterotomową (2 tomy plus talon), Geografię Powszechną (5 tomów) oraz Księgę Tysiąca i Jednej Nocy (8 tomów plus talon). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42266g.
Sprzedam cięgnek C-330 lub C-328, rozrzućnik, przycepe, Leszek Walkowiak — Szczepankowo, 64-500 Ostroróg. 41997g
Silnik 1/2 do 3/4 KM 220 volt z pompą kupię. Gorazdowska, Puszczycówko, Kopernika 8, tel. 134. 42614g
Sprzedam kanapotapeczan mało używany. Kościelna 42 m. 7. 41930g
Sprzedam pierścionek z brylantem. Tel. 67-51-03. 42742g
Sprzedam efektowny złoty pierścionek z rubinem 15 g oraz projektor filmowy dwiękowy (tanie). Ul. Półwiejska 16 m. 16, po godz. 16. 41765g
Okazyjnie sprzedam motocykle Pannonia, WSK 125 z dodatkowym silnikiem. Ul. Dojazd 30 barak 2, od godz. 14. 41558g
Silnik Fiat sprzedam, 10 tys. zł. Helmańska 51 m. 80. 42389g
Sprzedam części do Juna ka. Głowiński, tel. 585-98. 42409g
Sprzedam odczeka nie-mieckiego 2-letniego z nie-mieckim rodowodem. Poznań, Jarochońskiego 105 m. 18. 42410g
Sprzedam telewizor kolo rowy Raduga 703. Tel. 637-05. 42420g
Atrakcyjny bilard czterociznikowy, elektryczny sprzedam. Gnieszno, Chudoby 10 m. 1. 42439g
Sprzedam piec kuchenny gazowo — węglowy. Tel. 600-92 po godz. 18. 42464g
Krosno sprzedam. Chociszewskiego 21 m. 9. 42482g
Sprzedam strugarke do metalu, wiertarkę słupkową, zagłówek składaną „Mewa”. Szydłowska 62, tel. 479-42. 42496g
Biorę, bibliotekę duże, komplet sprzedam. Jakowskiego 38 m. 10, po godz. 19. 42545g
Stół, krzesła, bufet sprzedam. Gwardii Ludowej 54 m. 5, w godz. 8.00 — 10.00 i 16.00 — 18.00. 42672g
Sprzedam nową walizkę maszynę do pisania Priwileg — Mercedes. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42708g.
Sprzedam pierścionek nowy rozmiar 20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42670g.
Regent 30”, Konarzewo, kolo Poznania, ul. Kościelna 13. 41772g
Sprzedam młocarnię MSC 10. Jan Pohl, Łagiewniki, 62-397 Borzykowo. 324p
Sprzedam tokarkę stołową, wtryskarkę, prasę hydrauliczną. Poznań, Chwiałkowskiego 29 m. 5, oglądać od godz. 16.00. 42712g
Sprzedam taksometr elektryczny z gwarancją. Osi nowa 12c m. 13. 42543g
Kolejke Piko HO sprzedam. 2.500 zł. Tel. 652-74. 42664g
Sprzedam 4-częściowy nowy segment, w tym 2 ka napotapczany, ciemny orzech. Tel. 41-19-97. 42586g
Sprzedam krzesła stylowe. Tel. 707-83, od godz. 16.00. 42647g
Sprzedam tanio bufet, kredens, stół, biurko. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42303g.

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu
ul. Dzierżyńskiego 198
OGŁASZA ZAPISY
do klas pierwszych na rok szkolny 1976/77
do następujących szkół:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)
w specjalnościach:
a) grupy obróbki mechanicznej w zawodach — tokarz, frezer, szlifierz, wiertacz;
b) grupy obróbki ręcznej w zawodzie ślusarz - spawacz.
Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.
W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:
— w I roku nauki — 300,— zł
— w II roku nauki — 480,— zł
— w III roku nauki — 6,50 zł na godzinę, tj. około 1.300,— zł miesięcznie.
Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce zawodu mogą otrzymać premię.
Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

II. LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)
o specjalności:
mechanik obróbki skrawaniem.
Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód — mechanik obróbki skrawaniem.
Uczniowie dobrze uczący się mogą ubiegać się o stypendia.
Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:
1. życiorys,
2. podanie,
3. świadectwo zdrowia,
4. odpis otrzymanych ocen za I półrocze klasy VIII,
5. świadectwo ukończenia VIII klasy,
6. cztery fotografie.
Zapisy przyjmuje i udziela dalszych informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP — codziennie w godzinach od 8—15, telefon 33-12-31, wewn. 212.
1566-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
Dyrekcja Przedsiębiorstwa „Elektromontaż”
w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16
OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW
do Zasadniczych Szkół Zawodowych
na rok szkolny 1976/77
w zawodzie **ELEKTROMONTERA.**
Nauka teoretyczna odbywać się będzie:
♦ w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Pile, ul. Kilińskiego 16,
♦ w Zespole Szkół Zawodowych w Koninie, al. 1 Maja nr 22,
♦ w Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalającej nr 1 w Ostrowie Wlkp., ul. Batorego 2,
♦ w Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalającej nr 3 w Kaliszu, ul. Wąska 13,
a zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych i na budowach na terenie miasta i województwa. Po ukończeniu nauki zapewniamy Wam ciekawą, dającą poczucie własnej wartości i przydatności pracę na wielkich budowach zakładów przemysłowych przy montażu wszelkich urządzeń z zakresu automatyki i elektrotechniki przemysłowej, stacji energetycznych do 110 kV oraz elektrycznych instalacji przemysłowych, tak w kraju jak i za granicą.
W trosce o zapewnienie właściwych warunków pracy i nauki uczniowie otrzymują:
— ubranie i buty robocze,
— wysokiej jakości garnitur wyjściowy,
— sportowe ubranie letnie, koszulę, krawat, skarpety,
— ocienianą kurtkę ortalionową i czapkę,
— legitymację uprawniającą do zniżki kolejowej,
— za miejscowi miesięczne bilety kolejowe,
— płatny urlop w wymiarze ustawowym,
— wynagrodzenie:
w klasie I — 300,— zł
w klasie II — 480,— zł
w klasie III — 1.200,— zł
Przy przyjęciu nie obowiązuje egzamin wstępny — stwarzamy równe szanse startu do nauki w naszej szkole wszystkim, którzy odpowiednio wcześniej podejmą decyzję zdobycia zawodu elektromontera i złożą następujące dokumenty:
— 2 podania podpisane przez rodziców (1 do szkoły i 1 do Dyrekcji Przeds. „Elektromontaż” w Poznaniu),
— życiorys,
— 4 fotografie,
— świadectwo zdrowia,
— świadectwo szkolne (najpóźniej do 30 czerwca br.),
w sekretariatach powyższych szkół, które przyjmują zapisy i udzielają wszelkich informacji.
DYREKCJA
1688-K1

Kupno Sprzedaż
Akordeon Weltmeister lub Hohner — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42717g.
Camping dwuosobowy, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42769g.
Kupię cegły i wapno workowane. Tel. Przemierny 70 m. 87, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42832g
Bony PeKaO, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42836g.
Kupię przedwojenne monety polskie, niemieckie, chętnie część zbioru kolekcjonera. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42936g.
Kupię organy Weltmeister, Vermona 1 lub 2-klasowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43041g.

Sprzedam betoniarke. Poznań, Żerkowska 11. 42927g
Sprzedam nowy saksofon tenor. Weltklang. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42934g.
Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, bardzo dobrym stanie. Szczepankowo 45. 42945g
Sprzedam cięgnek Super 50, po remoncie. Zbigniew Paweł, Rumianek, kolo Poznania. 42950g
Sprzedam filizki włoskie „Agata”. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42997g.
Sprzedam śliczną sukienkę do I Komunii św. Tel. 33-36-24. 42999g
Sprzedam oranżierie murwaną do rozbiórki. T. Lewandowicz, Poznań, Po krzywno 52. 42985g
Sprzedam cegły pełną, dziurawą, wapno, sipo-reks, drewno bud. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42988g.
Sprzedam taksometr Pol-tax - 2 oraz wózek dziecięcy głęboki. Obornicka 129 m. 2. 43011g
Sprzedam lupek naturalny do krycia dachów. Tel. 445-29, od godz. 10 — 12. 43040g
Sprzedam duży obraz olejny, sławnego malarza oraz jeden mniejszy. Tel. Targowa Górka 2. 43057g
Sprzedam młocarnię MSC 7B z prasą. Marian Kalin, Orliczko, gmina Pniewy. 43059g
Sprzedam meble ze Swarzędza. Osiedle Kosmonautów 6a m. 2, Poznań. 43072g
Sprzedam nowoczesną spacerówkę produkowaną przez NRD. Tel. 333-304. 43074g
Sprzedam przyczepek samochodową. Kordeckiego 25 m. 3, rano. 43087g
Sprzedam komplet opon sportowych Fiat 125, 132, 205/6,0 HR. Powstańca 9 m. 6. 43233g
Opryskiwacz taczkowy do drzew, deszczówkę sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43274g.
Sprzedaję do świat młode kogutki oraz kury. Zbiełowicz, Puszczycówko, ul. Niwka Stara 12. 43096g
Sprzedam nową maszynę dziwiarską „Moda”. Tel. 41-10-60, godz. 10-18. 43109g
Sprzedam złoty zegarek męski kieszonkowy kryty „Schaffhausen” antyk oraz złotą nową „Doxe” z bransoletką 18 kar. waga 44 gr. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43196g

Sprzedam wiertarkę stołową. Kurck, Poznań, Wierszbińskiego 10 m. 2. 43193g
Sprzedam nową maszynę do lodów włoskich, 3-kranową „Carpigiani”. Leszno, Racławicka 10, tel. 31-89. 43198g
Spacerówkę z budką, nie miedzią nową — sprzedam. Naramowicka 70. 43198g
Sprzedam minikalkulator Toshiba, 6 działów. Osiedle Przyjaźni 14 m. 151. 43264g

Samochody
Sprzedam Syrenę 104, stan dobry. Kopański, Pniewy, Lampegio 17, tel. 269. 42208g
Sprzedam okazjnie Nysę, typ 501 po remoncie. Informacje: tel. 426-87. 42211g
Kupię silnik Volkswagena 30 lub 34 KM. Tel. 20-31-46. 42225g
Sprzedam Trabantę, odbior „Polmozybi”. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42282g.
Sprzedam Volkswagena 1200, rok produkcji 1965. Tel. 722-92. 42285g
Sprzedam samochód Nysa. Suchy Las, Obornicka 18, kolo Poznania. 42288g
Sprzedam do Fiata 124 oryginalny włoski komplet amortyzatorów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42310g.
Dacie 1300 (73 rocznik) — sprzedam. Tel. 550-73. 42311g
Trabanta 601 i Skoda Spat tak sprzedam. Przemierny, ul. Wiosny Ludów 5. 41980g

W ZS „OŚWIATA” W POZNANIU ORGANIZUJE
w pierwszych dniach kwietnia
♦ **KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE** w zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych,
♦ **KURSY SPAWANIA** elektrycznego i gazowego dla początkujących.
Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, telefon 542-26 — do godz. 18, w soboty do godz. 15.
1487-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu,
ulica Marchlewskiego nr 128

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ PRZY PPBP NR 2 W POZNANIU

na rok szkolny 1976/77

w następujących zawodach:

2 LATA

- murarz - tynkarz
 - monter konstrukcji żelbetowych
 - monter konstrukcji drewnianych — cieśla
 - monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- 3 LATA
- mechanik maszyn budowlanych
 - stolarz budowlany.

Każdy uczeń w Zasadniczej Szkole Budowlanej otrzymuje wynagrodzenie: — do ukończenia 16 lat — 250,— złotych. W systemie II-letnim nauczania:

- I — rok nauki w zawodach budowlanych — 520,— zł, instal. — 360,— zł;
- II — rok nauki stawka osobistego zaszeregowania 6,20 zł/godz.

W systemie III-letnim nauczania:

- I — rok nauki w zawodach budowlanych — 520,— zł, mechanicznych — 360,— zł;
- II — rok nauki w zawodach budowlanych — 600,— zł, mechanicznych — 480,— zł;
- III — rok nauki stawka osobistego zaszeregowania 6,20 zł/godz.

Ponadto za dobre wyniki w szkole i praktyce uczniowie mogą otrzymać nagrodę kwartalną do 20 proc. wynagrodzenia kwartalnego.

Dyrekcja PPBP nr 2 zapewnia również:

- młodzieży nie mającej warunków dojazdu — miejsce w internacie (Domu Młodego Robotnika),
- bezpłatną odzież roboczą i wyściółką,
- narzędzia pracy oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- codzienny jednorazowy bezpłatny posiłek regeneracyjno-wzmacniający.

Po zakończeniu Szkoły absolwenci mają zapewnioną dalszą płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do nauki kierujemy do Technikum dla Pracujących.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekcja Szkolenia i Adaptacji PPBP nr 2, w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 128 — telefon 650-51.

Zastawę 750 — sprzedam. Poznań, Os. Kraju Rad 6F m. 55. 43119g

Sprzedam Syrenę 105 L. Os. Powstań Narodowych 23 m. 3. 43104g

Sprzedam „Forda” z silnikiem i podwoziem górnozaworowej „Warszawy”. Cena 55.000 zł. Osuch, Czapor, Połańska 76. 43113g

Sprzedam BMW - 2000, rok 1968. Kościelna 48 m. 4. 43116g

Sprzedam Syrenę 105. Tel. 632-99, Poznań, po godz. 18. 43152g

Sprzedam Nysę N59, częściowo do remontu. Grunwaldzka 133a. 43097g

Sprzedam Wolę M-21 po kapitalnym remoncie i Warszawie M-20. Wiśniewa 10a m. 1, godz. 16 — 18. 42735g

Sprzedam nowego Fiata 125p 1500. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42764g

Sprzedam nową Syrenę 105. Ul. Wzlotowa 5. 42783g

Sprzedam Syrenę 104. Poznań, Zródlana 5/7 m. 34. 42787g

Warszawę 223 okazujecie sprzedam. Poznań 27, Skórzewo, Piaskowa 46. 42809g

Sprzedam Starę 28 Diesel. Ul. Drzymały 26 m. 2. 42844g

Sprzedam okazujecie Syrenę 105 Bosto. 75 rok. Tel. 202-455, po godz. 19. 42852g

Sprzedam Forda 1936 r. 7000 zł. Lambrette za 9000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42866g

Sprzedam Warszawę 204. Ogłądać niedziela 28 bm. godz. 14 — 19. Poznań, Przemysłowa 43 m. 4. 42891g

Nowego Fiata 1500 MR za mienie na nowego Wartburga za dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42911g

Sprzedam nadwozie Fiata 500 D i wyposażenie. Ul. Warszawska 85 m. 11. 42916g

Sprzedam Skodę 100 S. Osiedle Oświecenia 21 m. 12, Poznań. 42917g

Sprzedam tanią Warszawę M 20 r. 1964. Gazele 175. Tel. 672-021 w. 53, godz. 7 — 15. 42921g

Sprzedam Fiata 126, odbiór — Polmozyt. Tel. 675-533, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42928g

Sprzedam samochód marki Renault 16. Poznań, Staszica 17 m. 14. 42944g

Sprzedam Syrenę 105 L. Odbiór Polmozyt. Kiekrz, ul. Kierska 47. 42964g

Sprzedam „Nysę”. Suchy Las, ul. Obornicka 58, od godz. 8 — 16. 42971g

Fiata 126p sprzedam. odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42982g

Sprzedam NSU - 1000. Os. Oświecenia 102 m. 76, po godz. 16. 42993g

Sprzedam „Syrenę” 103 1973 r., przebieg 26.000, siedzenia Fiata, radio Saffari. Tel. 597-16. 43021g

Sprzedam Fiata 125p, 1500 MR 75. Poznań, tel. 464-78, w godz. 17 — 20. 43031g

Sprzedam Warszawę Combi. Tel. 587-50. 43044g

Sprzedam Fiata 126, odbiór Polmozyt. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43062g

Fiata 125p 1500, 1972, sprzedam. Puszczykowo, Rządowa 3. 43269g

Sprzedam Syrenę 105 Bosto, mały przebieg. Rok prod. 1975. Poznań, Kościelna 44 m. 19. 43317g

Warszawę 203 sprzedam, po lekkim wypadku. Władysław 14. 43279g

Lokale

Samotna pani z dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41996g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42213g

Rzemieślnik z żoną wynajmie duży pokój. Najchętniej z garażem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42237g

Pan wynajmie niekremujący pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42247g

Małżeństwo wynajmie pokój na okres 2—3 miesięcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42283g

Zamienię mieszkanie, nowe budownictwo dwa pokoje, kuchnia na dwa lub trzy pokoje, względnie do mek z ogródkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42289g

Wynajmę pokój małżeńsku z dzieckiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42295g

Wynajmę pokój 2 panikom pracującym (Solacz). Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42296g

Wagrowiec — mieszkanie spółdzielcze zamienię na podobne w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42261g

Oddam w dzierżawę pokój. Zgłoszenia: telefon 67-17-72. 42328g

Wynajmę panu pokój i garaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41991g

Pilnie kupię mieszkanie własnościowe M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42416g

M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42488g

Poszukuję pokoju dla panny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42388g

Pani szuka 1-osobowego pokoju w pobliżu ul. Głogowskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42511g

Zamienię 2 pokoje, kuchnia 56 m2 Szamotyły, centrum, na M-3 lub podobne w Poznaniu, nowe budownictwo. Wiadomość: Szamotyły, tel. 20-535. 42425g

Dwupokojowe mieszkanie przynależnościami 50 m2 srodmieście, zamienię na podobne, chętnie większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42533g

Kupię własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42559g

Młode małżeństwo bezdzietne, członkowie SM, poszukuje pokoju. Zgłoszenia: tel. 532-28 od godz. 15.00. 42583g

Kupię mieszkanie własnościowe pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42589g

Samodzielny pokój, stare budownictwo, centrum, III piętro, zamienię na większe. Długa 6 m. 9, po godz. 17.00. 42602g

Pokój studentowi wynajmę. Podkomorska 12 m. 1. 42633g

Młode małżeństwo wynajmie pokój w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42643g

Mieszkanie spółdzielcze 38 m2, Łazarz, zamienię na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42651g

Pracujących na pokoje przyjmę. Winogrody 26a. 41935g

Profesor uniwersytetu kupi mieszkanie willowe. Posiadam do zamiany M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 41890g

Pan poszukuje pokoju, może być umeblowany, oraz garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42313g

Szczecin! Centrum, 3 pokoje z kuchnią, łazienką, korytarzem, co, 54 m2, za mienie na równorzędne lub 2 duże pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42673g

Pilnie kupię wygodne własnościowe mieszkanie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, co, może być garaż, ogród. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42694g

Komfortowe mieszkanie własnościowe w Gdyni, 100 m od morza, wynajmę od czerwca do września. Informacje: Poznań, tel. 564-35, od 1. 04. tel. 203-035. 42396g

Poszukuję pokoju na poddaszu. Tel. 671-534, sobota, niedziela, w godz. 15 — 20. 42712g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

PTISPMs ZAKŁAD TRANSPORTU
w Poznaniu, ul. Hawelańska 6

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Samochodowej

w specjalnościach:

- mechanik napraw pojazdów samochodowych,
- elektryk napraw pojazdów samochodowych,
- lakiernik samochodowy.

Nauka w zawodzie mechanik i elektryk trwa 3 lata, natomiast w zawodzie lakiernik — 2 lata.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenia:

- w I roku nauki — 300,— zł
- w II roku nauki — 450,— zł
- w III roku nauki — 620 zł/godz.

Uczniowie niezależnie od przysługującego wynagrodzenia mogą otrzymywać nagrody kwartalne, które uzależnione są od pozytywnych wyników w praktycznej i teoretycznej nauce zawodu.

Ponadto Zakład Transportu zapewnia:

- deputat śniadaniowy w kwocie 6,60 zł (dziennie),
- codzienny bezpłatny posiłek regeneracyjno-wzmacniający w okresie jesienno-zimowym,
- dojazd własnym środkiem transportu.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych - Zakład Transportu w Poznaniu, ul. Hawelańska 6, pokój 209, telefon 512-31, wewn. 19. 1772-K1

Kupię mieszkanie własnościowe lub domek. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42402g

Małżeństwo — członkowie SM poszukuje pokoju, dzielnica Winogrody, Rataje, Os. Warszawskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42404g

Przyjmę dwie panienki na pokój. Stanisława 46, (Winogrody). 42366g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Bytomiu, na podobne w Poznaniu lub Szamotach. Jakubowska, Nowa Ruda, (Dolny Śląsk), ul. Jeziora 18. 43070g

Sprzedam mieszkanie M-4, Winogrody I piętro. Telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42363g

Pracująca, kulturalna, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42119g

Kupię pilnie własnościowe M-2 lub M-3. Tel. 671-634 — wieczorem. 42722g

Studentka poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42126g

Zamienię duży słoneczny pokój z kuchnią, wspólna łazienka, Leszno, Stary Rynek — na pokój z kuchnią i łazienką najchętniej w nowym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42889g

Garaż do wynajęcia przy Parku Kasprzaka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43090g

Pilnie kupię M-2 własnościowe lub spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42731g

Kupię lub wydzierżawię zakład cukierniczy, względnie lokal. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42733g

Wrocław M-2, zamienię na podobne w Poznaniu. Wrocław, tel. 724-26. 42774g

Wzmę w dzierżawę duży pokój z kuchnią na 1 rok. Plac z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42793g

Pani szuka pokoju i studiuja na Politechnice pilnie poszukuje niekremującego pokoju. Możliwość udzielania korepetycji z matematyki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42794g

Dwie studentki poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42797g

Kupię mieszkanie M-4, M-5, własnościowe przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42800g

Poszukuję mieszkania na okres jednego roku, dwu pokojowego z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42814g

Zamienię M-3 Rataje, 2,5-pokojowe, kuchnia, łazienka, telefon, piece elektryczne, kwaterunkowe, na dwupokojowe komfortowe ogródkiem Grunwald, Jezycze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42823g

Kupię mieszkanie własnościowe, dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42952g

Sprzedam M-4 własnościowe, Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42955g

Nowe M-5 Winogrody, Osiedle Kraju Rad part, chętnie Rataje. Tel. 587-43. 42968g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Dzierżyńskiego 312 m. 9, tel. 509-82. 42837g

Kupię pokój z kuchnią własnościową w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42853g

Pani poszukuje nieumeblowanego pokoju w Luboniu. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42862g

Poszukuję garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42870g

Poszukuję lokalu handlowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42871g

Zamienię M-4 Luboń i kwaterunkowe 70 m2 z c.o. centrum, na M-4 i M-2 ewentualnie M-6 Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42876g

Kupię M-2 własnościowe może być stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42933g

Poszukuję samodzielnego mieszkania lub domu, najmniej 2-pokojowego na okres 1 roku. Płatne z góry. Najchętniej zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42880g

Małżeństwo bezdzietne, pilnie poszukuje pokoju na 3 — 5 miesięcy, dobrze zapłaci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42903g

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42935g

Przyjmę na pokój 1-osobowy, kulturalną panią pracującą. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42988g

Kupię mieszkanie własnościowe, dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42952g

Nowe M-5 Winogrody, Osiedle Kraju Rad part, chętnie Rataje. Tel. 587-43. 42968g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Dzierżyńskiego 312 m. 9, tel. 509-82. 42837g

Kupię pokój z kuchnią własnościową w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42853g

Pani poszukuje nieumeblowanego pokoju w Luboniu. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42862g

Poszukuję garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42870g

Poszukuję lokalu handlowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42871g

Zamienię M-4 Luboń i kwaterunkowe 70 m2 z c.o. centrum, na M-4 i M-2 ewentualnie M-6 Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42876g

Kupię M-2 własnościowe może być stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42933g

Poszukuję samodzielnego mieszkania lub domu, najmniej 2-pokojowego na okres 1 roku. Płatne z góry. Najchętniej zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42880g

Małżeństwo bezdzietne, pilnie poszukuje pokoju na 3 — 5 miesięcy, dobrze zapłaci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42903g

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42935g

Przyjmę na pokój 1-osobowy, kulturalną panią pracującą. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42988g

Kupię mieszkanie własnościowe, dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42952g

Nowe M-5 Winogrody, Osiedle Kraju Rad part, chętnie Rataje. Tel. 587-43. 42968g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Dzierżyńskiego 312 m. 9, tel. 509-82. 42837g

Kupię pokój z kuchnią własnościową w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42853g

Pani poszukuje nieumeblowanego pokoju w Luboniu. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42862g

Poszukuję garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42870g

Poszukuję lokalu handlowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42871g

Zamienię M-4 Luboń i kwaterunkowe 70 m2 z c.o. centrum, na M-4 i M-2 ewentualnie M-6 Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42876g

Kupię M-2 własnościowe może być stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42933g

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO 61-891 w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMIE DO WYKONANIA NA 1976 ROK I DALSZE LATA
OD PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH LUB SPÓŁDZIELCZYCH

PRODUKCJĘ SERYJNĄ na:

- prasę cierną do 100 T
- prasy mimośrodowe od 10 T do 63 T
- szlifierki do otworów od Ø 10 do Ø 200
- szlifierki do wałków od Ø 10 do Ø 200
- zgrzewarki punktowe,

ORAZ W ZAKRESIE PRAC

- ślusarsko - spawalniczych.

WARUNEK: MATERIAŁ ORAZ PRZYRZĄDY — ZLECENIODAWCY.

Informacji udziela Zespół Techniki i Nauki Zawodu — Poznań, ul.

Lokale

Kupię M-2 własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42951g.

Gdańsk Przymorze — M-4, 46 m², 2 pokoje, własnościowe — zamienie na row norzędne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42545g.

Nieruchomości

Kupię w dzielnicy Wino-grady działkę budowlaną, rozpoczętą budowę domu, dom w stanie surowym lub dom do zamieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 41859g.

Kupię pół willi lub mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Tel. 539-05. 42531g

Kiekrz, parcelę budowlaną 460 m², blisko jeziora sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42540g.

Sprzedam dom mieszkalny z wygodami, gospodarczy z garażem i 2 ha ziemi. Plewiska, ul. Skryta 59. 42600g

Kupię willę lub dom jednorodzinny kompletne komfortowe wykończenie w Poznaniu i okolicy do 15 km. Tylko poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42656g.

Sprzedam parter willi za mieszkalny z ogrodem Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42701g.

Sprzedam połowę bliźniaka cały wykończony, przy petli tramwajowej Junikowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42703g.

Sprzedam dom jednorodzinny — wysoki parter w Gądkach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42709g.

Kupię domek jednorodzinny z wszelkimi wygodami w Poznaniu lub okolicy (do 30 km). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42558g.

Kupię 0,5 ha ziemi z prawem zabudowy do 25 km od Poznania. Tel. 727-95. 42659g

Kupię pół willi. Telefon 32-08-81 w godz. 12.00 — 16.00. 41885g

Sprzedam w Chodzieży jednorodzinny dom komfortowy z wszelkimi wygodami przy lesie i jeziorze. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42660g.

Z powodu podeszłego wieku sprzedam pół domu bliźniaczego 3,5 pokoju, kuchnia, łazienka, duża weranda oszklona, c.o., woda, kanalizacja — 4,985 m² ziemi, oparkantone — wolne po sprzedaży — ce na do uzgodnienia. Komunikacja miejska — przystanek przed domem. Józef Gruszczyński — 61-311 Poznań, Szczepankowa 52 a. 41998g

Sprzedam okazjnie szklarnię 900 m² (konstr. stalowe, rok budowy 1971) plus dom mieszkalno-gospodarczy, rok budowy 1972, w Puszczykowie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42222g.

Sprzedam lub zamienie domek. Warunek: dwa mieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42799g.

Kupię działkę budowlaną w dzielnicy Górczyn, Junikowo lub Języcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42305g.

Sprzedam działkę budowlaną 637 m², 25 km od Poznania, przy szosie do Bydgoszczy, łącznie z materiałem budowlanym. Wiadomość: tel. 67-93-48, po godz. 18. 42320g

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową — Swierczewo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42243g.

Sprzedam działkę w Zaniemyślu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42778g.

Działkę, zabudowa warsztatowa, sprzedam. Tel. 41-15-10. 42350g

Sprzedam gospodarstwo za budowlaniami, całość 4,80 ha, ziemi ornej 1,25, przy zabudowaniach, reszta jest zioro i las, od Poznania 25 km. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 40400g.

Sprzedam piętrową willę, spokojna dzielnica, potrzebne M-4 do zamiany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42744g.

Sprzedam domek 2 pokojowy, kuchnia, ogród, 1000 m² Luboń. Po kupnie wolne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42762g.

Sprzedam zamieszkałą 1/3 luksusowej willi w Poznaniu — Grunwaldzka 200 m² taras, II piętro. Koszalin, tel. 258-21, kierunkowy 894 od godz. 18. 42824g

Sprzedam dom jednorodzinny, co, garaż, ogród, Poznań — Antoninek, w rozliczeniu potrzebne mieszkanie własnościowe M-3, M-4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42834g.

Kupię działkę nad jeziorem z domkiem letnim lub bez. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42838g.

Kupię działkę nad jeziorem w Wojnowku. Oferty, tel. 562-36, od godz. 10 — 18. 42839g

Kupię mały domek wolno stojący w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42847g.

Ogrodnicy! 1 ha ogrodu, domek gospodarczy w Poznaniu — Szczepankowo sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42855g.

Sprzedam gospodarstwo 3 ha, nadające się pod ogrodnictwo z dużym zabudowaniem przy szosie, przystanek PKS. Informacja: Mosina, ul. Łazienka 5. 42867g

Poznań, willę z garażem 110 m², c.o., (pięć pokoi, kuchnia, dwie łazienki) oraz duże nowe pomieszczenia warsztatowe sprzedam, lub zamienie na obiekt ogrodniczy — szklarniowy do 30 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42938g.

Kupię od 1 — 5 ha ziemi z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42939g.

Sprzedam działkę w Poznaniu z rozpoczętą budową budynku, nadającego się do prowadzenia różnej hodowli. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42987g.

Sprzedam piętrowy dom dwurodzinny, 4 pokoje, komfort, pięknie położony, po kupnie wolne, nowe budownictwo na Grunwaldzie poważnemu refleksantowi. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43007g.

Sprzedam dom jednorodzinny, prawie wykończony Przechmirowie. W rozliczeniu mieszkanie M-4 własnościowe nowym lub starym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43025g.

Sprzedam piętrowy dom bliźniaczy 66 m², telefon, c.o., taras, garaż, pokój przy garażu, ogródek — Grunwaldzka 19, dia 43048g.

Parcelę z zabudowaniem na hodowlę weźmę w dzierżawę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43077g.

Weźmę w dzierżawę działkę, domkiem gospodarczym do zamieszkania, do 25 km od Poznania, Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43088g.

Pół domu jednorodzinnygo z ogrodem w Gdyni, samodzielne, zamienie na podobny dom w Poznaniu, względnie przedmieściu, lub mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43239g.

Sprzedam 1 ha ziemi nadającej się pod ogrodnictwo w Rokietnicy k. Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43105g

Sprzedam dom jednorodzinny, 1,25 ha, nadające się na ogrodnictwo, komunikacja MPK na miejscu. Gruszczyński, poczta Kobylnica, ul. Swarzędzka 7. 43191g

Kupię ziemię ogrodniczą 1 do 3 ha, w granicach do 25 km od Poznania, Mam uprawienia rolnicze. Języcze, Józefiak, Poznań, Języcza 26 m. 20. 43200g

Wynajmę pół willi na 3—5 lat, płatne z góry lub sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43195g.

Kupię dom blisko tramwaju. Może być do wykończenia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 40443g.

Różne

Poszukuje dostawcy obuwi, galanterii skórzaney, metalowej, odzieżowej, upominków, kwiatów sztucznych. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42338g.

Anteny telewizyjne instaluje i instalacje elektryczne w domach jednorodzinnych. WSP „Usługa”, tel. 599-09, do godz. 15.00. Anioła. 42651g

Ogrodnik — sadownik do współpracy w owocującym sadzie potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42371g.

Zdjęcia dzieci, rodzinne, w domu klienta wykonuje i dostarcza na miejscu. FOTO Krzyżanek, tel. 467-16. 42356g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdrych. 41373g

Przyjmę akwizycje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42246g.

UWAGA — UCZNIOWIE KL. VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

PHS ODDZIAŁ OBROTU MIĘSEM W POZNANIU

ul. Czerwonej Armii 45

przyjmuje na rok szkolny 1976/1977

ZAPISY DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

do kl. I Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu

W ZAWODZIE SPRZEDAWCY.

Nauka w szkole trwa 2,5 roku.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki — 300,— zł miesięcznie,
- w II roku nauki — 420,— zł miesięcznie,
- w III roku nauki — 720,— zł miesięcznie,

oraz odzież ochronną i posiłki regeneracyjne w okresie jesienno — zimowym.

Wymagane dokumenty:

1. podanie o przyjęcie,
2. życiorys,
3. świadectwo ukończenia VIII klasy lub wykaz ocen z I półroczu VIII klasy szkoły podstawowej,
4. świadectwo zdrowia,
5. dwie fotografie.

Po ukończeniu nauki absolwent zatrudniony zostanie w tut. Oddziale.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych — Poznań, ul. Czerwonej Armii 45, tel. 599-40. 1.78-K1

Dobrej ekipie tynkarzy — zlecę wykonanie elewacji zewnętrznej w miesiącu maju. Tel. 454-60. 42232g

Koncesjonowany Zakład Elektryczny wykona wszelkie prace elektryczne szybko i solidnie, specjalność instalacje w domkach. Zgłoszenia dla zamiejscowych listownie — Ziemiński. Szamarskiego 11 m. 2. 42740g

Uwaga! Specjalistyczny warsztat slusarski wykonuje siatki ogrodz. oraz montuje kompletne ogrodzenia. Dzierżyńskiego 150. 42877g

Udziałowca do produkcji eksportowej poszukuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42903g.

WSP „Usługa” Zakład nr 192 Poznań, ul. Murawa 24, tel. 204-248, wykonuje usługi w zakresie: blacharstwo samochodowe, konserwacja podwozi. Długożyty. 43049g

Sprzedam warsztat slusarsko — mechaniczny, lub przyjmę współpracownika z odpowiednią gotówką. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43069g.

Posiadam sam. osob. z przyczepą bagażową, przyjmę akwizycje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 43071g.

Wykonuję nagrobki w krótkim terminie. Muro-wana Goślnia, ul. Mści-szewska 3, od godz. 8 — 16. 42732g

Instalacje elektryczne, przyłącza, wykonuje. Chociszewskiego 45 m. 6, Szumlański. 42819g

Widowa, emerytura, mieszkanie w nowym budownictwie, pozna kulturalne go pana. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42234g.

Kawaler wykształcenie zawodowe, przystojny, blondyn 173 cm 23 lata, z mieszkaniem oraz ziemią 1 ha, pozna zgrabną pannę tylko ze środowiska wiejskiego. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 41860g.

Panna, wysoka, blondynka, ładna, zgrabna, średnie wykształcenie, członek SM, pozna kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42284g.

Rozwiedziona pozna namiętność do lat 54. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42280g.

Sympatyczna panna, lat 27, o miłej aparycji z wyzszym wykształceniem, pozna wykształconego pana. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42920g.

Matrymonialne

Widowa, emerytura, mieszkanie w nowym budownictwie, pozna kulturalne go pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 42234g.

Wszystkim, którzy okazali niezlężone dowody serca i życzliwość oraz uczestniczyli w ostatniej drodze mego męża, śp.

KRYSTYNA INTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną 726-U3

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża

JANA ADAMCZEWSKIEGO

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE.

Zona z rodziną 43176g

Srem. 43176g

Wszystkim, którzy okazali niezłężone dowody serca i życzliwość oraz uczestniczyli w ostatniej drodze mego męża, śp.

ANDRZEJA ROESLERA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składam

żona 42501g

Ul. Czechosłowacka 33 m. 7. 42501g

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, śp.

prof. dr. habil.

JÓZEFA CZEKAŁSKIEGO

oraz Tym, którzy łączyli się z nami myślą w dniach żałoby

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona i dzieci 42796g

Wszystkim za okazaną pamięć, za wieniec i kwiaty oraz za udział w pogrzebie mego drogiego żony i mamy, śp.

ANASTAZJI GROCHOWINY

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składam

mąż z córką 42579g

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i pomocy oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, składając wieniec i kwiaty na grobie drogiego nam Zmarłego, śp.

RYSZARDA CHRÓSTA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z dziećmi, matka i rodzina 43148g

Leszno, ul. Dzierżyńskiego 9. 43148g

Dnia 24 marca 1976 r. zmarła nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 80

ZOFIA SAMOŁĄG

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

Ul. Marszałkowska 10 m. 9. 721-K3

Dnia 24 marca 1976 r. odszedł od nas na zaw-sze

MICHAŁ CUPRYCH

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Członek Honorowy PZHGP, odznaczony Odznaką Za Wybitne Osiągnięcia dla PZHGP.

W Zmarłym straciłmyśm cenionego i serdecznego oraz niezapomnianego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

PZHGP Zarząd Okręgu i Oddziału Poznań 723-K3

Dnia 25 marca 1976 roku zmarł

FRANCISZEK TOBOLSKI

nasz były długoletni, sumienny pracownik

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27. III. 1976 r. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym Miłostowo — Główna.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, załoga Koło Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu 722-K3

Dnia 25 marca 1976 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy 47 lat

BOGDAN RATAJSKI

nauczyciel odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym straciłmyśm sumiennego nauczyciela, wzorowego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Smiglu.

Cześć Jego pamięci!

Gminny Dyrektor Szkół Dyrekcja Szkoły, Rada Zakładowa ZNP, Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski i młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 w Smiglu. 43420g

† Dnia 22 marca 1976 r. zmarła tragicznie po pracowitym życiu najukochańsza matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 79, śp.

WŁADYSŁAWA NADER

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Mosina, ul. Kolejowa 16. 43376g

† Dnia 25 marca 1976 roku odszedł ode mnie przyjaciel, ukochany tatuś, ojciec i dziadek

HENRYK KABAT

żołnierz kampanii wrześniowej, uczestnik ruchu oporu, kapitan rez. WP, który przeżył szlak bojowy od Zytomierza do Berlina.

Pochowanie zwłok odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona z rodziną 727-U3

Ul. Wiklinowa 4. 727-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1976 roku zginął śmiercią tragiczną nasz serdeczny kolega

MICHAŁ ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15 w Śleszewie.

Koledzy z Akademii Rolniczej

43416g

W dniu 25 marca 1976 r. zmarł po ciężkiej, krótkiej chorobie mój kochany mąż, ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74

HIERONIM NĘDZAREK

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 43431g

W dniu 25 marca 1976 r. zmarł nasz ceniony kolega i pracownik masarni

WŁADYSŁAW KRUK

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. z domu żałoby o godz. 13.

Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp.

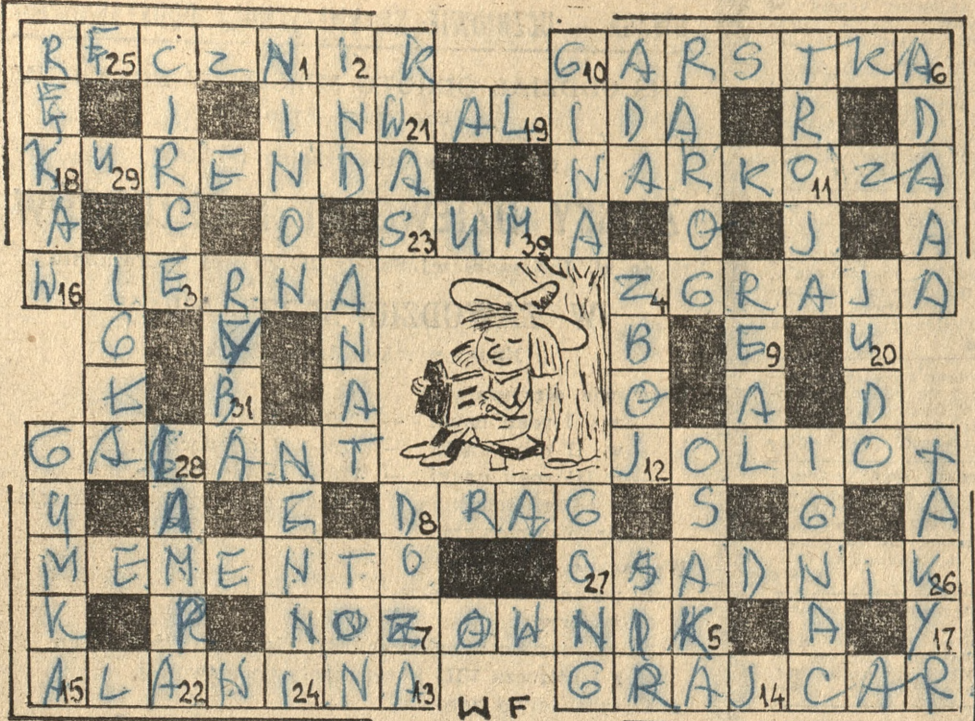
Kostrzyn, ul. Sredzka 32. 43382g

† Dnia 26 marca 1976 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 81

STANISŁAWA JAKUSZEK

człowiek wielkiej dobroci i prawości, ukochana niania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.



Jajko na miękko

Godziennie na śniadanie Kowalski zjada jajko na miękko. A dziś, jak na przekór, jajko ugotowało się na twardo. Niezadowolony odsunął talerz na bok, nie pocałował żony na do widzenia, tylko trzasnął drzwiami i głodny poszedł do pracy.

— Wie, psiakrew, jak lubię jajka na miękko. I nie dopilnowała! — irytował się, zbiegając ze schodów.

Znajomy sprzedawca kuponów totka wcześniej otworzył kiosk, wobec czego Kowalski zatrzymał się i wypełnił jeden blankiet.

— Tym razem na pewno strzeli! — prorokował sprzedawca.

Za każdym razem mówił to samo.

Kowalski spojrzął na zegarek i doszedł do wniosku, że ma jeszcze dość czasu. Postanowił iść pieszo do biura.

Drzewa zazieleniły się po ostatnim deszczu i w powietrzu pachniała wiosna. Złość Kowalskiego zaczęła się powoli roztopiać.

— No, mogła być istotnie wcześniej zdjąć to jajko z płomienia — pomyślał — ale dzieciak zaczął wrzeszczeć... Powinienem być jednak się z nią pożegnać...

Zaczęło go trapić coś w rodzaju wyrzutów sumienia.

— Trzeba było ją pocałować — karmił siebie w duchu — teraz na pewno siedzi w kuchni i płacze. Ładnie się rozpoczął jej urlop macierzyński...

Zwolnił nieco kroku przechodząc obok nowego, jednorodzinne domku, otoczonego kwadratowym ogródkiem. Pnie drzew były pokryte wapnem, a zagonki starannie zagrabione. Z otwartego okna na piętrze wysunęła się kolorowa firanka i wesoło powiewała na wietrze.

— Żeby tak padła szóstka na mój kupon i gdybym wygrał milion, to natychmiast kupiłbym ten domek. Moja dziewczyna zawsze przed tą chatką przystaje i zza płotu zazdrośnie zerka do wnętrza. Nie powiedziałbym jej wprost ani słowa, dopiero gdy już akt kupna miałbym w kieszeni, przywiozłbym tu żonę i powiedział: „Oto twój dom!” Albo nie, in-

czej. Powiedziałbym: „Zrobiłem ci awanturę o jajko, ale nie myśl już o tym. W zamian daję ci ten domek, jesteś zadowolona?” Najpierw by nie uwierzyła, myślałaby, że to jakiś kawał. A potem zaczęłaby chyba tańczyć z radości na ulicy...

Westchnął i poszedł dalej. Przez jezdnię przesunął się bezszelestnie błękitny „maluch”.

Kowalski aż przystanął.

— Najnowszy model. Żeby tak choć ze sto tysięcy wygrać, zaraz bym sobie fundnął taki wózek. Zajeżdżałbym z fantazją przed dom, wyprowadził na ulicę moją kobietkę i powiedział: „Dokąd chciałabyś pojechać na spacer, moje ty kochanie?” Dopiero by oczy robiła!

Przypomniał sobie, że idzie do biura i przyspieszył kroku.

— No, żeby wygrać sto tysięcy, to trzeba być nie lać szczęściarzem! Ale gdyby na mój kupon padła, powiedzmy... piątka, to też byłoby parę kawalków. Może dziesięć, może osiem... Kazałbym je sobie wypłacić pięćsetkami, żeby okazało się, że wygrałem, zapakował w kopertę i podał mojej zapłakanej biedulce. „Nie gniewaj się, stara o to jajko — powiedziałbym niedbałym tonem — przyniosłem ci coś na otarcie łez. Kup sobie jakiś drobiazg, a resztę możesz przeznaczyć na wakacje, z matym, nad morzem”.

Przystanął przed wystawą Jubilera.

— Poradziłbym jej kupić zegarek. Ten co dostała od matki już mocno kuleje. Niech ma kobieta nowy. „Mąż może czasem wstać z łóżka lewą nogą, ale to przecież nie znaczy, że ciebie nie kocha, głuptasku!” Tak bym właśnie jej powiedział.

Jeszcze dziesięć minut brakowało do ósmej, gdy stanął przed urzędem.

— Papierosy! — przypomniał sobie.

Pogrzebał w kieszeni i wyjął dziesiątkę, przeznaczoną na dzisiaj i jutrojsze palenie. Matężństwo na dorobku musi oszczędzać. Zawrócił na drugą stronę ulicy, w kierunku kiosku.

Tuż obok znajdowała się kwiaciarnia. Honorowe miejsce na wystawie okiennej zajmowała niska, szeroka czasza napelciona fiołkami. Były drogie, pęczek kosztował tyle, ile aktualnie Kowalski miał w kieszeni.

Gapił się na kwiaty, niezdecydowany.

— Na pewno płacze przez to głupie jajko — westchnął. A potem wszedł do środka.

Rozkładając akta na biurku, zastanawiał się, jak go po południu żona przywita. Będzie smutna, czy nadąsana? Zacznie pyszczyć, czy zastosuje metodę cichych dni?

— A niech tam! — machnął ręką. — Zaraz jak przyjdę, podam jej fiołki i powiem... Zresztą co tu dużo gadać. Pocałuję moją dziewczynkę, a jeśli na wet rozbije mi coś na głowie, to i tak będzie miała rację. Ostatecznie jajka na twardo, także są do jedzenia.

MAGDA STRUMIAN

???

Jakie jest prawidłowe znaczenie tych zwrotów? Z trzech podanych znaczeń wybierzcie jedno — właściwe.

1. ŻURFIK: a) staropolski ubiór męski w formie długiej sukni zapinanej; b) zebranie towarzyskie w określonym dniu tygodnia; c) bryła geometryczna powstała przez obrót prostokąta dookoła jednego z boków.

2. SZACHRAJ: a) osoba umiająca grać w szachy i warcaby; b) rycerz w feudalnej Japonii; c) krętać, oszust.

3. BUTON: a) duży nie zwisający kołczyk z dużym brylantem; b) bezbarwny gaz palny występujący w gazie ziemnym; c) boczna zewnętrzna ściana okrętu.

4. KASJOP: a) pierwiastek chemiczny o symbolu Cp; b) drzewo z rodziny myklotowatych; c) urządzenie do polaryzacji światła.

5. KARYLION: a) liczba, jedynka z osiemnastoma zerami; b) zespół dzwońców wieżowych; c) lekki pojazd spacerowy.

ODPOWIEDZI: 1b, 2c, 3a, 4a, 5b.

KRZYŻÓWKA NR 11

Wyrazy 8-literowe: INWALIDA, NOŻOWNIK.

Wyrazy 7-literowe: ALANI, GARSTKA, GRAJCAR, KURENDA, MEMENTO, NARKOZA, OSADNIK, RĘCZNIK.

Wyrazy 6-literowe: GALANT, JOLIO, WIERNY, ZGRAJA.

Wyrazy 5-literowe: ADANA, CIRCE, GUMKA, IGNAC, LAMPA, NENNI, NINON, OSAKA, BAROG, REKAW, TAKYR, TROJA.

Wyrazy 4-literowe: ANAT, DOZA, DRAG, GINA, GONG, IGŁA, JUDO, KWAS, REAL, RYBA, SUMA, ZBOJ.

Wyrazy 3-literowe: ADA, IND, SIR, TON.

Podane wyrazy należy wpisać do diagramu tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka. Litery z krótkich ponomerowanych od 1 do 31 tworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie całego zadania.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 2 kwietnia. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło, rozlosujemy trzy bony książkowe po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 62-800 Poznań.

66-959. Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 11”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 9

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 9 winno brzmieć: „Wielka rzeka cicho płynie”.

W wyniku losowania bony książkowe po 100 zł otrzymują:

Bartosz Smoczyński, ul. Słowackiego 5 m. 19, 62-00 Wrzesnia;

Elżbieta Dębska, Bolesławy 66, 61-055 Poznań;

Maria Krysztofiak, Zacharzew, Droga Raszewska 25, 63-400 Ostrow Wlkp.

Nagrody wysłamy pocztą.

między WIERSZAMI

Amerykańscy psycholodzy organizują dla fryzjerów bezpłatne szkolenie, którego celem jest przygotowanie ich do udzielania klientom różnego rodzaju porad. Okazuje się, że siedząc u fryzjera na fotelu, kobiety zwierają się im ze swych najtrudniejszych problemów, z którymi nigdy nie zwróciłyby się do lekarza, a dzieci są z kolei tak szczere jakimi nigdy nie bywają z rodzicami. Zdaniem psychologów wśród zawodów, które stwarzają okazję do nawiązania tak bezpośredniego kontaktu pomiędzy ludźmi cechującego się wzajemną ufnością, na jednym z czołowych miejsc jest właśnie zawód fryzjera.

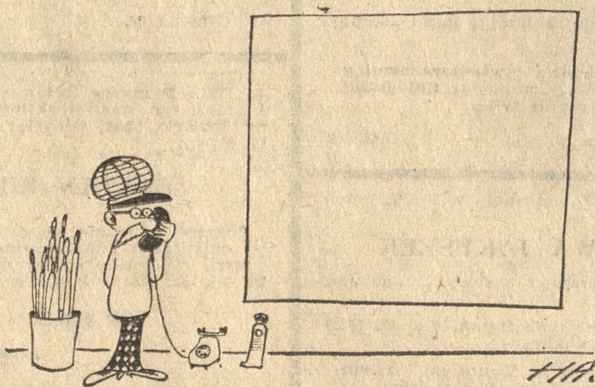
rowatej tkanki mięśniowej. Wąrszta zewnętrzna nowych kasek ma być mocniejsza, chociaż cieńsza, a wewnątrz będzie wykładana specjalną porowatą substancją. Kaski mają być zaopatrzone ponadto w ochronne kołnierze.

MECHANICZNY STRÓŻ

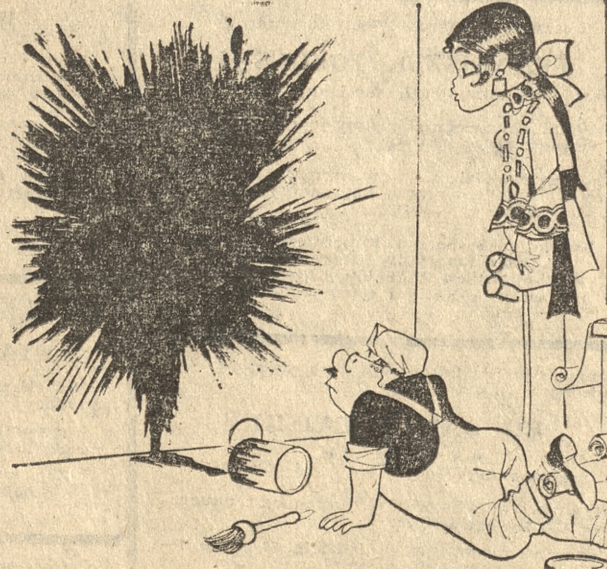
Okazuje się, że polowania z sokolami mają rację bytu i w naszych czasach. W Vancouver (Kanada) skonstruowano sztucznego sokoła, którego zadaniem będzie odstraszanie stad ptactwa z sąsiedztwa międzynarodowego portu lotniczego. Ow niezwykły „ptak” ma 1,27 m długości, a rozpiętość skrzydeł sięga 1,98 m. Wyposażono go w mały złoty dziób i złe, czarne oczy. Pomalowano go z wierzchu w ciemnych barwach, natomiast podbrzusze, podobnie jak

u prawdziwych ptaków, pozostało jasne. Wewnątrz robota umieszczono spaliny silnik. Sterowanie odbywa się z ziemi przy pomocy sygnałów radiowych. Sztuczny sokoł wydaje przeraźliwe wrzaski i rzuca się na ptasich intruzów z szybkością 160 km/godz. Obecnie prowadzi się specjalne testy z udziałem prawdziwych sokołów, aby porównać siłę odstraszania ich i robota. Sokół używa się do odpędzania ptactwa z rejonu lotnisk w Sydney, a także w bazach lotniczych w Hiszpanii, Holandii i W. Brytanii.

Po mistrzowsku



— Jak na razie, to dla następnego mojego obrazu ustaliłem tylko cenę!



— Nie tak źle, mistrzu! Wystarczy tylko w prawym narożniku u dołu tej ściany złożyć swój podpis i niech zostanie tak jak jest.



— Proszę napełnić wszystkie beczułki. Mówią, że będziemy mieli bardzo ciężką zimę!

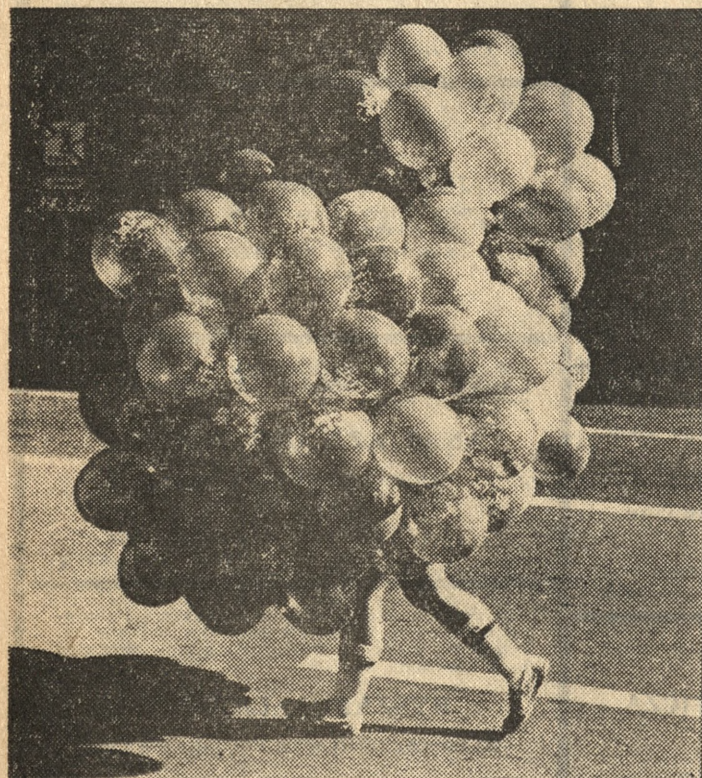


— Piję tylko żeby nie zapomnieć, że nie mam więcej palić!



— A teraz niech mi pan zdradzi, mistrzu, jak pan doszedł do takich sukcesów w dziedzinie portretu?...

Balony



Takie „grono” balonów w ręku jednej dziewczynki grozi nieomal...uniesieniem w powietrze.